

KS. AD. STANKIEWICZ.

Rodnaja mowa
ũ
światyniach

1929 h.

WILNIA

Ks. Ad. STANKIEWICZ.

Rodnaja mowa ŭ światyniach

1929 h.

Wydruk z „Chryścijanskaj Dumki“.

Беларуская Католическая Грамада
Рэпрэнтнае выданьне
Аўтар біяграфічнага нарыса-
Віталь Зайко
Рэдактар - Алесь Бяляцкі
Мастацкі рэдактар -
Вячаслаў Паўлавец
Тыраж - 2000 штук
Заказ N 8

PRADMOWA.

U biełaruskim narodzie isnujuć časta samyja nierazumnyja i prosta fantastyčnyja pohlady što da adnosinaŭ Katalickaha Kaścioła da prawoŭ żywych narodnych mowaŭ u жыці kaścielnym. Jość heta płod wiekawoj ciemry našaha narodu i paniawoleńnia jaho z boku našych silniejšych susiedziaŭ, na praciahu cełych wiaokoŭ karystajučychsia relihijaj dla swaich paličnych metaŭ.

Woś-ža metaj majej było zmiaścić niekulki artykułaŭ u „Chryścijanskaj Dumcy“ i wyjaśnić u ich padstawowyja asnowy adnosinaŭ Katalickaha Kaścioła da prawoŭ u Kaściele narodnych mowaŭ aŭulam, a hetym samym i prawoŭ mowy biełaruskaj. Dumaŭ-ža ja zrabić heta dziela taŭo, kab narod naš, jaki adradžajecca da nowaha жыція i zmaŭajecca za swaje prawy, wiedaŭ takža ab prawie swajej mowy ŭ Kaściele i, wiedajučy heta, kab imknuŭsia da zdabyćcia hetaba prawa.

Pišučy henyja aŭulnyja ŭ hetaj sprawie artykuły, ja napatkaŭ bahaty materjał i aŭulam bahatuju literaturu nia tolki što da aŭul-

ných adnosinaŭ Kaścioła da narodnaj mowy, ale takža što da mowy biełaruskaj.

Hetaje baħaćcie materjału zmusiła mianie pašyryć ramki majej skromnaj pracy, a takža pašyryć i samyja mety hetaj pracy. Da majej pieršaj dumki — wykazać aħulnyja padstawy adnosinaŭ Kaścioła da narodnych mowaŭ, u tym liku i da biełaruskaj, dałučyłasia takža dumka, jakaja stałasja dumkaj ģałoŭnaj majej pracy, kab wykazać biešpraryŭnašć užywańnia biełaruskaj mowy ũ šwiatyniach, pradusim u Katolickim Kaściele abodwych abrađaŭ na praciaħu ũsiej našaj ģistoryi.

Žmienaj ģałoŭnaj idei padčas pisańnia pracy „Rodnaja mowa ũ šwiatyniach“, adsutnašćiaj stałaħa, zhary ũłożanaħa planu, tłumačycca ũ peŭnaj miery i taja časta chaotyčnašć u apiswańni padziejaŭ rodnaj mowy ũ šwiatyniach. Pry hetym treba pomnić, što „Rodnaja mowa ũ šwiatyniach“ — ģeta adbitka z časopisi „Chryšćijanskaja Dumka“. Padčas pisańnia hetaj pracy nia raz zdaralašja spatkać jakuju cennuju wiestku, naležaču da cełašći pracy tady, kali toj raździeł, da jakoha ģena wiestka najbołš padchodzila-b, užo byŭ addrukawany. Tady prychodziłasia pryłatać jaje na inšym, moħa časam całkom nie na swaim miejsy.

Wuzkija ramki dwutydniowaj časopisi, jakoj jošć „Chryšćijanskaja Dumka“ i popularny jaje charakter nie pazwolili mnie metodaj nawukowaj wykazać ģałoŭnuju tezu majej pracy ab biešpraryŭnašći užywańnia biełaruskaj mowy ũ šwiatyniach na praciaħu ũsiej našaj ģistoryi, a zmusili mianie sposabam zwyčajnaj publicystyki padać prynamsi bołš-mienš uparadkawanyja fakty, jakija ũdałasia mnie na praciaħu niekalki miesiacaŭ sabrać i jakija ũsio-ž słućać dokazami majej ģałoŭnaj tezy.

Słowam, što ja moħ, toje zrabiŭ, — niačaj inšyja zrobiać što lepšaje. A moħa — dašć Boħ — da sprawy „Rodnaj mowy ũ šwiatyniach“ i ja jšće wiarnusia!

Ks. Ad. St.

Wilnia.

U Dzień Usich Šwiatych

1. XI. 1929.

ŽAROLY I ANULAM LITERATURA, JAKIMI
AŲTAR KARYSTAŲSIA:

Брокгаузъ и Ефронъ — Энциклопедический словарь. С.-Петербургъ, 1890-1907.

„Biełarus“, Wilnia, 1914.

„Беларуская Думка“, Вільня, 1919.

Тихачевъ Д. Н. — Вопросъ о распаденіи Костела въ прошломъ и настоящемъ. С.-Петербургъ, 1913.

Chotkowski Wł. Ks. Dr. — Dzieje Zniweczenia Św. Unii na Białorusi i Litwie. Kraków, 1899.

Харламповичъ К. — Западно-русскія православныя школы XVI і начала XVII вѣка. Казань, 1898.

„Homan“, Wilnia, 1916, 17, 18.

Falkowski Cz. Ks. Dr. — O jubileuszu na Litwie i Rusi w 1826 r. Wilno, 1925.

I. G. — Materiały do dziejów Akademji Połockiej. Kraków, 1905.

I. P. B. Ks. — Czasy Nerona w XIX w. pod rządem moskiewskim czyli ostatnie chwile Unji w dyecezzji Chełmskiej. Lwów, 1878.

VII

Кипріяновичъ Г. Я. — Историческій очеркъ Православія; Католичества и Уніи въ Бѣлоруссіи и Литвѣ. Вильна, 1899.

„Krynica“, Wilnia, 1924, 25, 26, 27, 28, 29.

Kurczewski J. Ks. Biskupstwo Wileńskie. Wilno, 1912.

Likowski Edm. Ks. — Historja Unji Kościoła Ruskiego z Kościołem rzymskim. Poznań, 1875.

Likowski Edm. Ks. — Unja Brzeska. Poznań, 1896.

Likowski Edm. Ks. — Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w. Część I i II. Warszawa, 1906.

Łukaszewicz J. — Historja Szkół w Koronie i w Wielkiem Księstwie Litewskiem od najdawniejszych czasów do r. 1794. Tom I-IV. Poznań, 1949.

Ластоўскі В. — Гісторыя беларускай (крыўскай) кнігі, Коўна, 1926.

„Маладая Беларусь“, Пецярбургъ, 1913
Seryja 1, Sšytok 3.

Nowodworski M. Ks. — Encyklopedia Kościelna. Warszawa, 1873-1911.

Огієнко Ів. проф. — Костянтин і Мефодій. Їх життя та діяльність. Частина I, Варшава, 1927.

„Przegląd Katolicki“, Warszawa, d. 17 mar-

ca 1929 г. № 11. art. „Kościół Katolicki a prawo do mowy ojczystej“.

Przyałgowski Win. Ks. — Żywoty biskupów wileńskich, t. I-II, Petersburg, 1860.

Саныов А. — Историческія судьбы Полоцкой Епархіи съ древнѣйшихъ временъ до половины XIX вѣка. Витебскъ, 1889.

Wasilewski Leon — Litwa i Białoruś. Kraków.

Владиміровъ А. П. — Історія располженія Западно-русскаго Костела. Москва, 1896.

Запіскі аддзелу гуманітарных навук, кніга 2. (Выд. Інст. Бел. Культуры) Менск, 1928. art. Al. Šlubskaha: „Адносіны расейскага ўраду да беларускае мовы ў XIX ст.“ Стр. 303-337.

Записки Іосифа Митрополита Литовскага т. I-III, Санкт-Петербургъ. 1883.

Журкевичъ А. В. — Изъ-за Русскаго языка. Часть I-II, Вильна, 1911.

Апрача wyšej pieraličanych žaroŭ, u apracawańni „Rodnaja mowa ŭ ŭświatyniach“, asabliwa ŭ XX wieku, aŭtar karystaŭsia z dokumentaŭ, jakija znachodziacca ŭ archiwie pry bibliatecy T-wa „Biełaruskaha Katalickaha Wydawiectwa“ ŭ Wilni, a takža ŭ mnohich wypadkach padaŭ toje, što čuŭ ad nawočnych ŭświedkaŭ, što sam pomniŭ, pierażywaŭ i čaho byŭ sam nawočnym ŭświedkam i ŭčasniam.

RODNAJA MOWA Ŭ ŚWIATYNIACH.



WILNIA, 1929^{ch}.

Adbitka z „Chryścijanskaj Dumki“
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny ŭ Wilni.

Mowa ů žyćci relihijnym ahułam.

Mowa i duchawaje žyćcio. Pryroda mowy i prawy jaje. Mowa starażydoŭskaja abo hebrajska. Mowa hreckaja. Mowa łacinska. Św. św. apostały Sławian Kyrył i Miafod. Mowa stara-sławianska i Apostalska Stalica.

Čaławiek składajecca z dwuch haloŭnych čaściń: z duży — čaściny niawidomaj i z cieła — čaściny widomaj. Dziela hetaha jon niatolki dumaje, šukaje praŭdy, pažadaje dabra, uznosić da Boha molby sposabam niawidomym, čysta duchowym, ale takža ůsie swaje hetyja duchowyja imknieńi patrabuje wyjawić u formie widomaj, u formie cialesnaj.

Duchowaje swajo žyćcio čaławiek wyjaŭlaje pry pomaży mowy. Nia ůsie na świecie ludzi majuć adnu, adnalkowuju mowu. Na świecie jość mnoha hrupaŭ ludzi, što karystajucca roznymi mowami.

Hrupa ludzi, majučaja asobnuju ad inšych, sabie ůłasnuju, mowu, majučaja takža asobny charakter duchowy, časta rożnicu ů budowie cieła, a takža swaje zwyčai, swaju minuščynnu i swaju ziamlu, na jakoj żywie spradawieku — zawiecca narodam.

Čaławieka, a takža i ũwieř świat, stwaryŭ Boh. Pryroda čaławieka, z jaje asabliwaściami pachodzie ad Boha. Adnej z hetych asabliwaściami čaławieka, pry pomačy roznych pryčyn, što znachodziacca za čaławiekam, jak klimat, historyja, warunki palityčnyja i inř. — žjaŭlajecca zdolnař twaryć roznyja mowy, roznyja narodnařci.

Takim čynam mowa koźnaha čaławieka, jakoj hawaryli jaho daŭniejřyja pradziedy i jakoj ciapier hawora jon sam, joř čaławieku całkom pryrodnaj i patrebnaj. Koźny čaławiek mowu swajho narodu, da jakoha jon naleža, pawinien řanawać, lubić i raźwiwać, starajućsia, kab jana była jaknajbolř prydatnaj da wyjaŭleńnia našaha duchowaha žyćcia.

Čaławiek, reć zrazumiełaja, najlahčej moža dumać, hawaryć, pišać, malicca ũ swajej rodnaj mowie. Hetak ũžo zbudawana pryrođa čaławiečaja. Da swajej mowy koźny čaławiek, koźny narod maje pryrodnaje, światoje prawa.

Ludzi, narody pawinny řanawać adny adnych mowu i prawy karystacca hetaj mowaj. Dziela taho adnak, što čaławiek, dziakujućy hrechu pierwarodnamu, ahraničany ũ swaim rozumie, a takža maje skłonnařci da złoħa, jon wielmi časta, dziela roznych niasłušnych pryčyn, adnŭ jakuju mowu, pierawaźna swaju ũłasnuju, uwaźaje za mowu adzinuju, najlepřuju, a mowam inřych narodaŭ admaŭlaje na't prawa istnawańnia.

Najbolř waźnym i patrebnym žjaŭlajecca karystannie rodnaj mowaj u światyniach, u domach malitwy, dzie adbywajecca hutarka duřy čaławieka z Boham. Ale i tut čaławiek, dziela tolki što ũspomnienych pryčyn, čaławieku pierařkadžaie.

Dziela sprawy adkupleńnia rodu ludzkoħa Boh wybraŭ, jak wiedajem, narod żydoŭski. Hetamu narodu pawieryŭ Boh swaju mesyjanську dumku. Hety narod zachawaŭ najčyřcieřšaje, u paraŭnańni z inřymi prad prychoďam Chrystusa narodami, paniaćcie Boha i najbolř daskanalny sposab malitwy i aħułam nabaženstwa.

Stwaryłasia takim čynam z bieħam času ũ żydoŭskim narodzie prakanańnie, što mowaj, jakoj treba karystacca ũ światyni, joř mowa tolki żydoŭskaja, hebrajskaja, bo jej hawora wybrany Boham narod, bo ũ joj napisany światyja knihi.

Ale hetkija dumki Žydoŭ ab swajej mowie nia byli słuřny. Niasłušnař ich pakazała samo žyćcio i praktyka samych-ža Žydoŭ. ydy, papaŭřy ũ babilonskuju niawolu, pačali tam zabywacca staruju rodnuju hebrajskuju mowu, a na jaje miesca pačali prymać mowu aramejskuju ci chaldejskuju. Čař ydoŭ astałasia na čuźynie nazaŭsiody i była prymušana karystacca aħułam u žyćci, a takža i ũ światyniach henaj čuźoj, ale ũžo pryswojenaj, mowaj. Druhaja čař Žydoŭ wiarułaasia na pačkaŭřčynu. Hetyja Žydy, praŭda, Bibliju mieli ũ swajej mowie i joj karystalisia

ŭ ŭświatyniach, ale ŭžo nia ŭsio z jaje razumieli i byli prymuśany dla wyjaśnienia karystacca takža henaj mowaj nowaj aramejskaj.

Ŭreście Źydy raściaruśylisia pa ŭsiej hreka-rymskaj dziarżawie. Mowu swaju staradaŭnuju pazabywalisia całkom. Bibliju ŭžo musiłi tłumačyć na mowu hreckuju i joj karystacca ŭ synahohach.

Za časaŭ Chrysta ŭsiudy na ahramadnych ziemiach rymaskaj dziarżawy panawała pierawažna mowa hreckaja, mowa zawajawanaj Rymłanami ŭ 146 h. prad Chr. krajny. Heta była mowa nawuki j kultury, mowa hramadzkaŭha ŭżycia ahułam. Ŭ hetaj mowie, za wyniatkam Ewanelii św. Mateŭša, byli napisany knihi Nowaha Zakonu. Hataja mowa stałasia takža mowaj słuźby Božaj nia tolki na uschodzie, ale i na rymskim zachodzie.

Chryścijanstwa pačalo šybka pašyracca. Jano chutka pačalo nie miaścicca ŭ miežach hreckaj kultury i mowy. Jano dastajecca tudy, dzie hreckaj mowy nie razumieli — na ziemiłi mowy łacinskaj. Paŭstała patreba pierakładu ŭświatych knihi, a takža i ahułam nabaženstwa na mowu łacinskiju. Ŭ pałowie ci padkaniec II wieku takija pierakłady ŭ hetaj mowie pajaŭlajucca.

Woś-ža, zamiesta adnej, hetyja try mowy: hebrajskaja, hreckaja i łacinskaja zdabyli sabie hałoŭnaje prawa dostupu ŭ Światyni. Znašliisia ludzi, jakija prawa hetych mowaŭ u ŭżyci relihijnym chaćieli zrabić wyklučnym:

Jany hetych prawoaŭ admaŭlali i ršym mowam, apirajučysia tak-ža i na tym, što nadpis nad ukryżawanym Chrystom: — Jezus Nazarenski Karol Źydoŭski — Pilat zahadaŭ zrabić u henych-ža troch mowach.

Ale ŭżycio łamała, bytcam nieparuśnyja, wyklučnyja prawy hetych troch mowaŭ. Chryścijanstwa šyryłasia štoraz dalej. Apostaly, misjanary niešli ściah nawuki Chrysta ŭściaż da nowych narodaŭ. A tut prychodziłasia zabywacca ab pryńiatych ŭžo ŭ ŭżyci relihijnym mowach i zamiest ich karystacca zrazumielaŭ, rodnej mowaj koźnaha narodu.

Pryšla čarha na mowu sławianskuju. Światyja braty Kyril i Miafod, rodam z hreckaha m. Sałunia, dzie było mnoha Sławian i dzie mowa sławianskaja była šyroka wiedama, aprača swajej wialikaj pracy misyjnaj u inšych krajoch, jak siarod Chazaraŭ, kala 863 h. całkom paświacili siabie pracy siarod zachodnich Sławian u Morawii. Światoje Pisańnie, a takža i knihi liturhičnyja pierałażyli jany na sławianskuju mowu. Słowa Božaje taksama hetyja wialikija sławianskija Apostaly kazali pa sławiansku.

Takaja praca hetych apostalaŭ była ciažkoj i niabiaspiečnaj. Narod, razumiejučy ŭ rodnej mowie słowa Božaje, wałam išoŭ za swaimi Apostałami. A tymčasam karanilisia ŭžo tam Niemcy. Niamieckaje duchawienstwa dla palityčnych metaŭ nakidała tam Sławianam čužuju niamieckuju mowu. A ciapier, Niemcy ŭbačyŭšy, što praca ich daremnaja, pačali roz-

nymi sposabami zmahacca z sławianskimi Apostołami. Pryšlosia światym bratom niamala zaznać ad niamieckaha duchawienstwa i fałšych danosaŭ da Papieža, i ździekaŭ, a nawat i turmy ad niamieckich uładaŭ za swaju apostalskuju pracu.

Urešcie, Papiež Mikalaŭ I (+867), kab dawiedacca, što sapraŭdy robiac hetyja Apostaly, wyklikaŭ ich u Rym. Historyki pišuć, što światyja braty prybyli tudy na pačatku 868 h., kali Papiežam byŭ užo Adryjan II. Ciažkija tut byli dni dla Apostalaŭ. Mieli jany i tut mnoha worahaŭ. Adnak praŭda zwajawała. Papiež adniošsia da ich duža dobra, sprawu razhledziŭ i pryznaŭ słušnaść za sławianskimi Apostołami. Haława chryścijanstwa mowie sławianskaj pryznaŭ prawa ŭ światyniach chryścijanskich. Heta byŭ wypadak, majučy wialikaje histaryčnaje značėnnie jak dla žyćcia relihijnaha, tak i ahałam dla ŭsiej sławianskaj kultury.

My wyšej skazali, što mowa kožnaha narodu, jak pryrodnaja zdolnaść wyjaŭlać duchowaje žyćcio čaławieka, a hetym raźwiwać jaho, i jak sposab padnosić hetaha čaławieka da Boha, — maje pryrodnaje prawa ŭ światyni. Praŭdu hetu, jak bačym, — paćwiėrdziŭ Chrystoŭ namiešnik, haława ŭsiaho chryścijanstwa, Papiež Adryjan II, pryznajučy za światymi Apostołami Kiryłam i Miafodam poŭnaje prawa karystacca ŭ žyćci relihijna-narodnym żywoj sławianskaj mowaj.

Ab hetym usim my Bielarusy kataliki pawinny zaŭsiody pomnić. My, žadajučy pra-

woŭ u našych światyniach dla swajej bielaru-skaj mowy ŭ dadatkowych nabaženstwach, adnačasna pawinny raźwiwać u sabie štoraz bolšuju miłaść da sušwietnaha Katalickaha Kaściola, jaki, moŭ dobraja maci swaich dzie-tak, usie narody i ŭsie mowy pryznaje, šanuje i haduje pad swajej mudraj i dobrej apiekaj.

II.

Mowy pamioršyja i żywyja.

Mowy hebrajskaja, hreckaja, łacinskaja jak pamioršyja i życio religijnaje. Nowyja mowy żywyja i pamioršyja. Mowy pamioršyja i żywyja i adnosiny da ich Kaścioła. Żywyja mowy sučasnych narodaŭ i Kaścioł.

Pieršaj mowaj, na pieršy pohlad, majučaj poŭnaje i ţwiatoje prawa ŭ ţwiatyni, była starażydoŭskaja, hebrajskaja mowa. Heta była mowa wybranaha narodu. Heta była mowa, u jakoj byli napisany ţwiatyja knihi Staroha Zakonu i jakoj byŭ chwaleny Boh adziny i praŭdziwy.

Z bieham času starażydoŭskaja mowa całkom wyšla z życia ţwieckaha, z życia kultury i palityki, pierastała być żywoj mowaj i stałasja sapraŭdy mowaj pamioršaj. U życiu ţwieckim mowa heta całkom pierastała żyć, a pierajšla wyklučna da życia religijnaha, da życia malitwy i ahałam nabaženstwa. Dziela hetaha jšče bolš u mnohich tady stwaryłasja prakanańnie, što hebrajskaja mowa adna tolki i zdatna da życia religijnaha.

Adnak życio hawaryła što inšaje. Nawat sami Źydy, jakija z adnaho boku zajadła baranili staradaŭnaj swajej mowy ŭ nabaženstwie,

z druhoha boku, adarwanyja ad swajej baćkaŭščyny, satknuŭšysia, jašče padčas babilonskaj niawoli, z čužyncami, a pašla raściarušašany pa hreka-rymskaj imperyi, pazabywalisja rodnuju mowu, panawučalisia čužo. Światyja knihi ŭžo papierakładali na mowu hreckuju.

Za jakich hadoŭ 130 da naradžeńnia Chrystusa paŭstaŭ ŭžo poŭny pierakład Biblii z mowy starażydoŭskaj na hreckuju. Pierakład hety, pryniaty takža i ŭ Katalickim Kaściele, zawiecca pierakładam 72-ch pierakładčykaŭ, abo *Septuaginta*.

Hetkim čynam, aprača mowy hebrajskaj, jakaja stałasja mowaj takzwanaj niażywoj, pamioršaj i jakaja adna tolki mieła być mowaj malitwy, u religijnaje życio ŭwajšla takža mowa hreckaja. Mowa heta ŭwajšla ŭ religijnaje życio niatolki Staroha Zakonu, ale takža i Nowaha. Mowaj hreckaj, z wyniatkam Ewangelii św. Mateŭša, napisany ŭwieś Nowy Zakon, mowaj hreckaj wyklučna, u pačatku chryścijanstwa, jak na hreckim uschodzie, tak i na łacinskim zachodzie, adbywałasja biaskroŭnaja achwiar a Nowaha Zakonu Imša ţwiataja.

Takim čynam pawoli hreckaja mowa, jak i hebrajskaja, takža stałasja mowaj liturhičnaj, mowaj ţwiatoj, asabliwa ad taho času, kali na abšarach hreckaj mowy i kultury paŭstali nowyja mowy i nowyja narody i kali mowa hreckaja zastyla ŭ swaich formach, pierastała raźwiwacca, wyšla z šyrejšaha ŭżyćcia i stałasja, tak jak i mowa hebrajskaja, mowaj niażywoj, pamioršaj.

Urešcie, bolš-mienš pačynajučy z II — III wieku pa Chryście, jašče za časaŭ palityčnaha panawańnia na hreka-rymskich abšarach Rym-lan, na zachadzie rymskaj imperyi raźwilasia i zapanawała mowa łacinskaja. Hreckaja mowa ŭžo była nia ŭsiudy i nia ŭsim dastupnaja. Zradziłasia patreba knih światych u łacinskaj mowie, jakija i pajaŭlajucca: u II w. pierakład, jaki zwaŭsia *Itala*, a ŭ pač. w. V. — *Vulgata*. Łacinskaja mowa ŭ paŭdzionnaj i zachodniaj Eŭropie ŭ chutkim časie stałasia mowaj kultury, nawuki, palityki, a takža i mowaj naba-ženstwa. Stwaryłasia prakanańnie, što mowa heta takža świataja, liturhičnaja. Asabliwa sil-na heta prakanańnie pašyryłasia, kali paŭpadku Zachodniaj Rymskaj imperyi (476 h.) na ziemiach łacinskaj kultury pajawilisia nowyja mowy, nowyja narody, nowyja dziaŕžawy i kali mowa łacinskaja ŭžo ŭ w. VII stałasia mowaj pamioršaj, niażywoj, jak hebrajskaja i hrec-kaja.

Z pašyreńniem chryścijanstwa, pry poma-čy wialikich i światych Apostalaŭ sławian Kyryla i Miafodaha, sławianskaja mowa, jak wiedajem, takža stałasia liturhičnaj. Na abša-rach ahułna-sławianskaj mowy paŭstali pawoli roznyja asobnyja narody z asobnymi mowami. Mowa starasławianskaja takža stałasia mowaj pamioršaj, mowaj tolki malitwy, mowaj litur-hii, służby Božaj. Zawiecca jana ciapier car-koŭna-sławianskaj. Paŭstała hetak, jak bačym, čačwierťaja mowa, zdabyŭšaja sabie prawa ŭ światyni.

Ale nie kaniec na hetym. U mieru taho, jak šyryłasia chryścijanstwa i napatykała na swajej pieramožnaj padaroży nowyja narody, paŭstawała patreba ŭžywańnia ŭ žyćci relihij-nym nowych narodnych mowaŭ.

Tak jašče ŭ jakim II w. pajaŭlajucca pie-rakłady światych knih na mowu syryjskuju, u pał. IV w. — pierakłady na daŭniejšuju ehip-skuju mowu koptyjskuju, u w. IV. — na mowu etyopskuju, ci abisynskuju, u tym-ža IV w. — na mowu hotskuju, u w. V — na armiansku-ju, u VI w. — na mowu hruzinskuju, za časaŭ Mahometa ŭ w. VII na arabskuju. Mieli takža ŭ w. IX knihi światyja i liturhiju ŭ rodnej mo-wie: persy, — turki, chazary i inš.

Niekatoryja z hetych mowaŭ, kali na ich miesca wyrašli nowyja, z časam takža wyšli z štodziennaha ŭžyćcia i ŭžo ŭ w. IX stalisia pamioršymi i ŭžywańnie ich ahraničana takža tolki da liturhii, jak mowa syryjskaja, koptyj-ska, etyopskaja ci abisynskaja i armianskaja. Usie wyšejaznačanyja pamioršyja mowy z žyć-cia štodziennaha wyšli, adyšli bađaj wyklučna da žyćcia relihijnaha i to ŭ značeńni ahraničanym. Tolki ŭ hetych pamioršych mowach možna siańnia adpraŭlać św. Imšu i spaŭniać światyja sakramanty. Da hetych światych čynnašciaŭ mo-waŭ żywych, mowaŭ ciapier istnujučych naro-daŭ, kaścielnaje prawa nie dapuskaje.

Hetkaha prawa Kaścioł św. trymajecca pradusim dzieła taho, kab praz niażywyja mo-wy, jakija ŭžo nie źmianiajucca, asabliwa praz mowy starych wialikich kultur, łacinskuju i hrec-

kuju, zachawać widomuju lučnaść i jednaść miž wiernymi rožnych narodaŭ i rožnych krajoŭ, a takža kab praz hetyja niaźmiennyya mowy zachawać adnastajnaść istoty chryścianskaha nabaženstwa i čystaść jaho źmiestu. Kab usie katalickija narody, jakija znachodziacca ŭ wa ŭsich piacioch čaściach świetu, pačali adpraŭlać nabaženstwa, kožny pa swojemu, to zrazumielaja reč, što nia było-b jednaści i źmiest, samyja dumki malitwaŭ, dzieła źmiennaści kožnaj żywoj mowy, chutka bylib zaniačyščany i mahlib nawat adbiehćy ad praŭdy, ad nawuki apostalskaha, adzinaha, katalickaha Kaścioła. Trudnaść-ža taja, što wiernyja, słuchajučy nabaženstwa ŭ niezrazumielaj mowie, nie karystajuć z jaho, nia jość trudnaścij. Na heta św. Kaściol daje prawa, kab toje ŭsio ŭ nabaženstwie, što niézrazumielaje z pryčyny niezrazumielaj mowy, było wyjaśniana i tłumacana rodnaj mowaj kožnaha narodu.

Niedapuskajnie żywych mowaŭ da samoj liturhii i sakramentaŭ nia jość, praŭda, dohatam, asnowaj wiery, jakoj źmianić nia to nia moža, ale jość praŭnaj praktykaj, jakoj Apostalskaja Stalica dzieła wyšejwymienienych pryčyn, zdaŭna trymałasja i trymajecca siańnia i, reč zrazumielaja, dalej budzie trymacca.

Ale, jak my užo skazali, Kaściol dapuskaje żywyja mowy ŭsich narodaŭ u tak zwanyja dadatkowyja nabaženstwa. Heta znača, što na kožnuju mowu moža być pierałożana św. Pisańnie, napisany malitwieńniki, śpieŭniki, u kožnaj mowie moža być haworana kazańnie ŭ świątyni.

Aznačyŭšy takim čynam miesca ŭ świątyni jak dla niażywoj, tak i dla żywoj mowy, Kaściol zachawoŭ siarod swaich wiernych i adzinstwa i rožnarodnaść, što jość duža mudrym, sprawiadliwym i pryhožym.

Narody paŭstajuć i hinuć, rodziacca i ŭmirajuć — jak usio na świecie. Narodaŭ na ŭsiej ziamli jość duža mnoha. Woś-ža kožnaha z ich mowie Kaściol pryznaje prawa ŭ dadatkowych nabaženstwach. Adnak bywajuć takija miascowyja warunki, što prawiści hetaje prawa ŭ жыćcio nialohka. Káb hetaha dabicca, śmat treba namazalicca i naciarpiecca. Na pieraškodzie hetamu staić ani Kaściol, ani jaho nawuka, ale zwyčajnaje ludzkoje samalubstwa i pryziemnyja ludziej i narodaŭ intaresy. Zwyčajna tak býwaje, što narod dużejšy, dzieła zwyčajnaj nizej palityki, nie dapuskaje ŭ Kaściol mowy narodu słabiejšaha. Ale kali jaki narod sapraŭdy choča paznać nawuku Chrystusa i dzieła hetaha sapraŭdy žadaje swajej mowaj karystacca ŭ świątyni ŭ dadatkowych nabaženstwach i słuchać u swajej mowie kazańnia, nawukaŭ, to, pry pomačy haławy Kaścioła, św. Aŭgja, prawa hetaje zdabudzie.

Jašče badaj na našych wačach atrymali prawa ŭ kaściele roznyja narody, jakija byli zasnuŭšy, a pašla pačali adradźacca. Našy susiedzi Litoŭcy, jakija musili doŭha karystacca ŭ kaściele mowaj polskaj, siańnia užo karystajucca mowaj swajej rodnaj. Čechi, jakija wia kami musili karystacca čužoŭ niamieckaj mowaj, a Sławaki wuhorskaj, siańnia majuć swaju. Zda-

byli tak-ža nia tak daŭno prawa swajej mowy ũ ţwiatyni Słowency, Charwaty, Kroaty, častkowa Ŭkraincy i inš. Źadajuć swajej mowy ũ ţwiatyni i pracujuć u hetym kirunku Makiedoncy ũ Hrecyi, Kataloncy ũ Hišpanii. Kataloncy astatnim časam, z bahasławienstwa św. Ajca, prawa swajej mowy ũ kaściele, ahułam kažućy, zdabyli ũžo, a tolki jšče drobnyja nieparazumieŭni z Hišpancami majuć u hetaj sprawie.

Šw. Ajciec Pius XI, ciapier ščasliwa kirujućy św. Kaściołam, maje wialikuju pašanu dla koźnaj mowy. Prykładam hetaha moźa służyć choćby toje, što jon nia tolki pasyłaŭ ũ dalokija pahanskija krai misjanaraŭ, znajućych tamtejšyja mowy, što Kaścioł rabiŭ zaŭsiody, ale takźa ũ nowapaŭstaŭšych tam dyecezijach na biskupaŭ ţwiacić ludziej z tamtejšych narodaŭ, jak u Indyi, Chinach, Japonii.

My, Bielarusy, pačaŭšy astatnimi hadami adradźacca ahułam, Źadajem takźa swajej mowy i ũ Kaściele. Prawa dla swajej mowy ũ Kaściele atrymajem moźa i nie ũ zabawie. Ale pry hetym my pawinny pomnić, što abawiazkawa dla hetaha patrebna z našaha boku luboŭ i wiernaść Kaściołu i Źyćcio pawodle jaho ţwiatoj nawuki.

III.

Rodnaja mowa ũ ţwiatyniach i Šwiatoje Pisaŭnie.

Stary Zakon. Ewanelija. Apokalipsis. Apostalskija Dziei. Šw. Pawał Apostoł.

Z usiaho raniej skazanaha my paznali, što ahułam mowa koźnaha narodu, jak duchowaja zdolnaść jaho wyjaŭlać dumki i praz ich uznosicca da Boha, maje prawa ũ ţwiatyni.

Paznali my tak-ža, što dzieła zachawaŭnia widomaj jednaści miź wiernymi Kaścioła i dzieła zachawaŭnia čystaty i praŭdziwaści źmiestu samoha nabaźenstwa, pawodle kaścielnaha prawa Imša św. i św. Sakramenty pawinny adbywacca tolki ũ jakoj ũžo siaŭnia niaźywoj mowie, a ũsio inšaje nabaźenstwa, tak zwanaje dadatkowaje, a tak-ža i nawuki ũ kaściele mohuć adbywacca ũ Źywoj mowie koźnaha narodu.

Snujućy-ź dalej dumki ab prawie ũżywaŭnia rodnaj mowy ũ ţwiatyni, pryhledzimsia, što ab hetym znachodzim my ũ św. Pisaŭni.

Šwiatoje Pisaŭnie — heta knihi, napisaŭnyja spradwiekaŭ z natchnieŭnia Boźaha. Knihi hetyja padajuć čaławieku nieabmylnuju, praŭdziwuju nawuku ab tym, jak čaławiek maje Źyć, u što maje wierzyć, kab asiahnuć swaju astatniuju metu — Boha. Pierachawać čystaj nawuku św. Pisaŭnia i nieabmylna padawać

jaje ludziam, z woli Chrystusa naleža da swiatoha Katalickaha Kaścioła.

Pryhledzimsia špiarša, što ab rodnaj mo-
wie ũ swiatyni kažuć nam swiatyja knihi, napi-
sanyja da prychođu Chrystusa, a jakija zawu-
ca Starym Zakonom.

I tak u psalmach spatykajem my haračy
zaklik da ũsich krajoŭ, da ũsich narodaŭ,
da ziamli ũsiej służyć Bohu, addawać Jamu
čeść i prasłaŭlać Jaho:

Uznoŭ-ža ũ knizie praroka Izaija spatyka-
jem prarocctwy ab tym, što narody pryduć da
Chrystusa, jak da Zbaŭcy swajho i służyć Jamu
buduć wierna.

„Ŭsia ziamla niachaj tabie kłaniajecca
i niachaj piaje tabie, niachaj psalm piaje twaj-
mu imieńniu“ (Ps. 65, 4).

„Piaicie Panu pieśniu nowuju, piaicie Pa-
nu ũsia ziamla“ (Ps. 95, 1).

„Słaŭcie Pana ũsie krai, słaŭcie jaho ũsie
narody“ (Ps. 116, 1).

„I buduć jamu pakłaniaacca ũsie wałada-
ry, ũsie narody służyć jamu buduć“ (Ps. 71, 11).

„I pojduć mnohija narody i skažuć: 'idziom
i ũstupim na haru Pana Boha Jakubowaha
i nawuča nas daroh swaich i chadzić budziem
darohami jaho“ (Iz. 2, 3).

„Ŭ heny dzień rodu Jesse, što jość na
znak narodaŭ, narody malicca buduć“ (Iz. 11, 10).

Tyja-ž samyja dumki ab rodnaj mowie

ũ nabaženstwie, što i ũ Starym Zakonie, tolki
ŭžo śmat jaśniej wyrażanyja, spatykajem my
ũ knihach Nowaha Zakonu. I tak naprykład
u Ewanelijach čytajem:

„Idučy-ž nawučajcie ũsie narody, chryś-
ciačy ich u imia Aŭca, i Syna, i Ducha Świato-
ha (Mat. 28, 29).

„I kazaŭ im: idučy na ũwieś świet, apawiaš-
čajcie Ewaneliju ũsiamu stwareńniu“ (Mrk. 16, 15).

„Kab u imia Jezusa chiliłasia ũsiakaje ka-
lena: niabieskich, ziamnych i pādziemnych, kab
usiakaja mowa wyznawała, što Pan Jezus Chrys-
tus jość u chwale Boha Aŭca“ (Fiłip. 2, 10).

„...Niama pahanca i Žyda... čužynca i Ta-
taryna, niawolnika i wolnaha, ale ũsio i ũ wa
ũsim Chrystus“ (Kol. 3, 11).

„...Ewanelija, katoruju wy čuli, apawiašča-
jecca ũsiamu stwareńniu, što jość pad niebam,
a jakoj ja Pawał słuhoj staŭsia“ (Kološ. 1, 23).

A jak pryhoža i wyrazna ab rodnaj mo-
wie ũ nabaženstwie hawora kniha Apokalipsis
(abjaŭleńnia) św. Jana:

„I pialali pieśniu nowuju, kažučy: hodny
jość, Panie, uziać knihu i adčynić piačaci jaje,
bo jość ty zabity i adkupiŭ nas Bohu praz
kroŭ twaju — z usiaho pakaleńnia i mowy,
i plamionaŭ, i narodaŭ“ (Apok. 5, 9).

„I skazaŭ mnie: musiš uznoŭ prarakawać

plamieńniom i narodom, i jazykam, i waładaram mnohim“ (Apok. 10, 11).

„Pašla bačyŭ natoŭp wialiki, jakoha zličyć nichto nia moh — z usich narodaŭ, i pakaleńniaŭ, i jazykoŭ, stajačych prad tronam, i prad twaram Barančyka, adzietyja ŭ biełaje adzienie i palmy ŭ rukach ich“ (Apok. 7, 9).

„I bačyŭ ja druhoha anioła, latučaha praz siaredzinu nieba, majučaha wiečnuju Ewaneli-ju, kab apawiaščaŭ jaje na ziamli prabywajučym i ŭsiamu narodu, i pakaleńniu, i jazyku i plamieńniu“ (Apok. 14, 6).

Niamala kažuć nam tak-ža ab rodnaj mowie ŭ światyni „Apostalskija Dziei“, jakija apiswajuć nam Zychod na Apostalaŭ Ducha Światego i nadzialeńnie ich darami pramaŭlać niaznanymi im dahetul mowami:

„...I ŭsie napoŭnilisia Światym Ducham i pačali hawaryć roznymi mowami pawodle toho, jak dawaŭ im pramaŭlać Duch Światy. Byli-ż u Jeruzalimie prabywaŭšyja Żydy, ludzi pabožnyja z ŭsich narodaŭ, jakija jość pad niebam. Kali staŭsia heny šum, źbiehłasia hrameda i astaŭbianieli, bo koжны čuŭ ich haworačych jaho mowaj. I zdumielisia jany ŭsie, dziwilisia i kazali: ci-ż woś hetyja ŭsie, što haworać, nia jość Halilejcy? Dyk jak-ža my koжны čujem našuju mowu, u jakoj my naradzilsia? Party i Medy, i Elamity, i katoryja żywuć u Me-

zopotamii, u Judei i Kapadocyi, u Poncie i Azii, u Fryhii i Pamfilii, u Ehipcie i ŭ krajoch Libii, što kala Cyreny i prybyŭšyja z Rymu, tak-ža Żydy i Prozelity, Krety i Araby, — čujem my ich haworačych našymi mowami wialikija sprawy Božyja“ (Ap. Dz. 2, 4—11).

„A kali Paweł usklaŭ na ich ruki, zyšoŭ na ich Duch Światy i hawaryli mowami i prarakawali“ (Ap. Dz. 19, 6).

Užo z hetych sloŭ św. Pisańnia, jakija tak zaklikajuć usie narody da Boha i jakija prarakujuć, što i tyja narody, jakija Boha nia znajuć, pryduć da Jaho i pakłoniacca Jamu, jasna bačym, što koжны narod u żywici swaim relihijnym maje prawa karystacca swajej rodnaj mowaj. Čaławiek istota razumnaja. Prastaŭlać Boha i lepš paznawać, malicca da Jaho, żyć żywiciom sapraŭdy Bożym, apawiaščać Boha druhim—można tolki karystajučysia rodnaj zrazumiełaj mowaj.

Heta ŭsio sapraŭdy jasna. Adnak musimo tut jašče zmiaścić badaj cely 14-ty raździel z pieršaha listu św. Paŭła da Karynčykaŭ. U hetym raździele Apostoł šyroka i hłyboka tłumača, jakoje maje miejsca i značeńnie rodnaja, zrazumiełaja mowa ŭ nawučańni słowa Božaha, u żywici duchowym ahałam. Woś što hawora ab hetym Apostoł narodaŭ:

„Idzicie za miłaścij, zdabywajcie dary duchowyja, ale najbołš, kab prarakawali. Bo

chto hawora mowaj (niaznanaj), nia ludziam hawora, ale Bohu, bo nicto nia słuchaje, ducham-ža hawora jon tajnicy. Bo chto prarakuje, hawora ludziam, kab zbudawać ich, i napomnić, i paciešyć. Chto hawora mowaj— siabie buduje, a chto prarakuje — Kaściot Boży buduje. Ja-ž žadaju, kab usie wy hawaryli mowami, ale jašče bolš, kab prarakawali. Bo bolšy, što prarakuje, jak toj, što hawora mowami, chiba što tłumačyŭ-by, kab Kaściot atrymaŭ zbudawańnie. Ciapier-ža, braty, kali ja da was prydu i budu hawaryć (niaznanymi) mowami, čym karysny wam budu, kali nia budu wam hawaryć abo praz abjawu, abo praz paznańnie, abo praz praroctwa, abo praz nawuku? Tak-ža toje, što žyćcia nia maje, a wydaje hołas, jak žalejka, abo cytra, kali-b jany nie wydawali roznych tonaŭ, to jak možna było-b paznać toje, što na žalejcy, abo na cytry ihrajecca? Tak-ža kali-b truba dawala hołas niawiedama jaki, chto-ž budzie pryhataŭlacc da bitwy? Taksama i wy, kali-b praz mowu nia dali jasnaj nawuki, jak budzie paznana toje, što haworyecca? Bo hawaryć budziecie na wiescier. Tak mnoha, naprykład, iość roznych mowaŭ na hetym świecie i nijakaj niama biaz sloŭ. Dyk kali-b ja nia wiedaŭ značeńnia słowa,

čužyncam budu tamu, kamu hawaru i katory hawora — mnie budzie čužyncam.

Tak i wy, zdabywajučy duchowyja dary, starajciesia ŭzbahacicca dla zbudawańnia Kaściola. I zatym, chto hawora mowaj, niachaj molicca, kab zrazumieli jaho. Bo kali-b ja maliŭsia mowaj (niaznanaj), molicca duch moj, ale rozum moj astajecca biez karyści. Dykšto-ž? Malicca budu ducham, malicca budu i rozumam; piajać budu ducham, piajać budu i rozumam. Ŭrešcie, kali-b ty sławiŭ Boha ducham, jak skaža: amen na twajo bahasłaŭleńnie, chto z prostaha narodu? Bo nia wiedaje, što haworyš. Ty, praŭda, dobra padziaku čyniš, ale druhi nie karystaje. Bohu majmu dziakuju, što űsich was mowaj hawaru. Ale ű kaściele walej mnie piać sloŭ skazać u maim zrazumieńni, kab i druhich nawučyć, jak dziesiać tysiać sloŭ mowaj (niezrozumielaj). Braty, nia budźcie rozumam dzieci, ale złościj budźcie dzieci, rozumam-ža daskalnaja budźcie. Ŭ zakonie napisana: čužymi mowami i čužymi wusnami budu hawaryć hetamu narodu, dy-j tak mianie nie pasłuchajuć, kaža Hospad. Dyk mowy jość znakam nie dla wiernych, ale dla niawiernych, a praroctwy nie dla niawiernych, ale dla wiernych. Dyk kali-b uwieś Kaściot sabraŭsia razam i űsie hawary-

li-b mowami, kali-b uwajšli prostyja ludzi, abo niawiernyja, ci-ž nie skazali-b, što wy adyšli ad rozumu? A kali-b usie prarakawali, dy uwajšoŭ-by chto niawierny, abo prosty čalawiek,— jaho ũsie prakonwajuć, jaho ũsie asudźwajuć, skrytaści serca jaho stanowiacca jaŭnymi i tak upaŭšy na twar pakłonicca Bohu, wyznajućy, što sapraŭdy Boh jość u was. Dyk što-ž, braty? Kali wy źbirajeciesia i ũ koźnaha z was jość pieśnia, jość nawuka, jość abjawa, jość mowa, jość tłumačeńnie, usio dla zbudawańnia niachaj budzie. Kali hawora chto (čužoj) mowaj, niachaj haworać pa dwuch, abo najbolš pa troch, i koźny paasobku, a adzin niachaj tłumača. A kali-b nia było kamu tłumačyć, niachaj maŭčyć u kaściele, a hawora samomu sabie i Bohu. Praroki-ž niachaj haworać pa dwuch, abo pa troch, a inšyja niachaj razwažajuć. Kali-b što inšamu z siadziačych abjaŭlena było, pieršy niachaj zamoŭknie. Bo możacie ũsie paadnym prarakawać, kab usie wučylisia i ũsie byli napomnieny, i duchi prarokaŭ paddanyja jość prarokam. Bo nia jość Boh niazhody, ale supakoju... I tak, braty, starajciesia prarakawać, ale i mowami hawaryć nie zabaraniajcie. A ũsio niachaj adbywajecca prystojna i pawodle paradku. (1 Kar. 14, 1—33; 39—40).

Z usiaho wyšej skazanaha bačym, jak adno z žaroł našaha duchowaha žyćcia, Światoje Pisańnie, wuča nas ab karystańni ũ światyni i ahulaŭ u nabaženstwie rodnaj mowaj koźnaha narodu. Astajecca nam tolki, pry pomačy św. Kaścioła, jak najwyšejšaha našaha wučy-ciela, dobra paznawać Božuju nawuku św. Pisańnia i karystacca z jaje ũ wa-ŭsim žyćci našym.

IV.

Rodnaja mowa ũ šwiatyniach i Kaścioł Katalicki.

Ahulny charakter Kaścioła. Ottokar Prohaska. Św. Jan Chryzostam. Św. Sabba. Św. Bonifac. Kaścielnyja Synody. Sabory ahulnyja: IV-ty Lateranski i Trydenski. Kodeks Kananičnaha Prawa. Kataloncy. Kaścioł u misyjnych krainach.

Paznali my ũžo, jak na sprawu ũżywań-
nia rodnaj mowy ũ žyćci relihijnym hladzić
św. Pisańnie. Dawiedalisia my, što henaje ža-
rało Božaj Praŭdy nia tolki zaklikaje da Boha
ũsie krai i narody, ale časta, jak heta rabiŭ
św. Paweł Apostoł, zaklikaje pradusim pasty-
raŭ karystacca ũ wykładańni Chrystowaj na-
wuki mowaj zrazumiełaj słuhačom, mowaj
rodnaj koźnaha narodu.

Ale wiedajem my takža, što rozumieć św.
Pisańnie majem nia tak, jak nam zdajecca, a
tak, jak wuča najwyšejšy wučycielski ũrad
Chrystoŭ na ziamli, św. Kaścioł Katalicki. Jon
jość adzynim wučycielem i wykładnikom na-
wuki Božaj.

Takim čynam naleža nam ciapier zapaz-
nacca ab sprawie ũżywańnia rodnaj mowy ũ
šwiatyniach z nawukaj Kaścioła.

Kaścioł naš šwiaty, aprača jaho rožnych
inšych prymietaj, jość katalickim, što znača
paŭsiudnym. Haloŭnaja meta jaho — heta pa-
ciahnuć pad ściah svoj nia tolki ũsiech ludziej,
jak adzinak, ale takža ũsie hramadźianstwy,
usie narody. „*Idućy nawučajcie ũsie narody*“...
kazaŭ Chrystus Apostołam, pasyłajućy ich na
šwiat apawiaščać tam Božuju swaju nawuku.

Dyk ũžo z hetaha ahulnaha charakteru
Kaścioła widać, što jon nia moža adkidać ani-
jakaj mowy, ale mowaj koźnaha narodu — maje
karystacca dla pašyrańnia na šwiećcie nawuki
našaha Zbaŭcy.

A kali bliżej pryhlędzimsia da hetaj spra-
wy, dyk lohka prakanajemsia, što tak jość sa-
praŭdy. U historyi Kaścioła znajdziem niamala
faktaŭ, jakija jasna šwiedčać ab tym, što Kaś-
cioł katalicki pryznaje mowie koźnaha narodu
prawa ũżywańnia ũ šwiatyniach. Takuju nawu-
ku Kaścioła ũ silnych i wyraznych słowach
wykazaŭ niadaŭna pamioršy wybitny katalicki
biskup wuhorski Ottokar Prohaska. „*Lubimo
waładarstwa Božaje! — kazaŭ jon — U im
znachodziacca narody, rasy i mowy; šanujmo
ich. Pramaŭlajmo takoj mowaj, u jakoj nas ra-
zumiejuć. Stańmo na wyšyni Kaścioła Apostol-
skaha*“. U hetych słowach, što da prawa rod-
naj mowy ũ šwiatyni, majem nawuku i prak-
tyku katalickaha Kaścioła ad pačatku jaho ist-
nawańnia aź da siańniašniaha dnia.

Jašče na zary Kaścioła, padčas zychodu
na Apostalaŭ Šwiatoha Ducha, kali pramaŭlać
jany pačali roznymi mowami. kali koźny „čuŭ

ich haworačych u swajej mowie", užo jasna bačym, jakija majuć być adnosiny Kaścioła da mowy kožnaha narodu. Užo z hetaha najdaŭniejšaha faktu historyi Kaścioła bačym, što adnosiny jaho da rodnaj mowy narodaŭ majuć być adnosinami macy da dziaciej swaich.

Woś-ža prypomnim tut tyja zdareńni z žyćcia Kaścioła, u paradku chronolohičnym, jakija datykajuć sprawy ŭžywańnia ŭ świątyniach rodnaj mowy rožnych narodaŭ.

I tak wialiki ajciec Kaścioła, św. Jan Chryzostam (zlatawusny) (+407), arcybiskup Carahradzki, Hotam, jakich tady było niamala ŭ stalicy, pryznačyŭ asobnuju świątyniu, a duchoŭnikami takža naznačyŭ im pryrodných Hotaŭ (hiermancaŭ), kab jany mahli adpraŭlać nabaženstwy i pramaŭlać da Hotaŭ u ich rodnaj mowie. Hety wialiki świąty i sam takža pramaŭlaŭ da Hotaŭ praz pierakładčyka. Na zakančėńnie adnaho takoha swajho kazańnia jon miž inšym kazaŭ:

„Chacieŭ-by ja, kab byli tut niawiernyja i pačuŭšy, što tut čytałasja, zrazumieli siłu Ŭkryžawanaha. Nawuka rybałowaŭ źjaje świątlej za sonca, i nia tolki ŭ Judei, ale i ŭ hetych čužyncaŭ u ich mowie, jak wy ciapier čuli; skify, frakijcy, sarmaty, maŭry, indyjcy i tyja, što żywuć na krai świetu, razwažajuć, pieraklaŭšy kožny na swaju mowu, Słowa Božaje“.

Cikawuju i wažnuju takža wiestku ab rod-

naj mowie ŭ świątyni spatykajem u apisańni žyćcia świątoha Sabby (+532). Hety świąty dobra razumieŭ, što dla pašyreńnia na świecie św. Ewanelii, dla bolšaha i lepšaha jaje paznańnia, treba karystacca żywoj narodnaj mowaj. Z žyćcia hetaha świątoha dawiedwajem-sia, što jon adbywaŭ nabaženstwy ŭ rodných mowach dla Hrekaŭ, Armianaŭ i Hruzinaŭ.

Mnoha takža ŭ hetaj sprawie hawora i fakt nastupny. Św. Banifac, apostał Niamieččyny, u 743 h. ŭ piśmie pytaŭsia Papieža Ryhora VII, ci wažny Chrost, adbyty ŭ mowie jakoj pahanskaj? Adkaz byŭ paćwiardžajućy.

Ale jėziom dalej. U 794 h. ŭ Frankfurcie adbyŭsia kaścielny synod, jaki miž inšymi sprawami musiŭ takža skazać swajo słowa i ab ŭžywańni rodnaj mowy ŭ Kaściele. Woś-ža na hetym synodzie ŭ prysutnaści papieskich pradstaŭnikoŭ była pryniata pastanowa: „Kab nihto nia wieryŭ u toje, — što Boha chwalić možna tolki ŭ troch mowach, bo ŭ kožnaj mowie možna malicca Bohu i čaławiek budzie wysłuchany, kali jon sprawiadliwaha čaho prosie“.

Pašla hetaj wažnaj pastanowy żywyja mowy narodaŭ jašče bolš znachodzili miesca ŭ świątyniach u Zachodniaj Eŭropie. Ale spatykajemo jašče niamala synodaŭ, pastanowy jakich jašče wyraźniej malujuć hetuju sprawu.

Na Synodzie ŭ Achenie ŭ 801 h. pastanoŭlena, „kab kožny duchoŭnik štoświata i

štoniadzieli wyjaśniau Ewaneliju narodu". Abjašnierńnia-ž hetaha, reč zrazumiełaja, dakanac možna tolki ũ zrazumiełaj narodnaj mowie.

Synod u Mohuncy i ũ 813 h. pastanawiŭ, „Niachaj duchoŭniki zaŭsiody zaachwočwajuć narod chryścijanski wučycca Symbalu i Malitwy Panskaj, a chto nia ũmieŭby inakš, niachaj hetaha wučycca ũ swajej mowie“.

A Synod 847 h. u tym-ža mieście hetki daje zahad duchawienstwu: „kab kožny jaŭna staraŭsia pierakładać tyja samyja kazańni na ludowuju ramanskuju, abo niamieckuju mowu, kab tym lahčej usie mahli zrazumieć, ab čym haworycca“.

Musimo tut takža prypomnić, što ũ 868 hodie, jak wiedajem, papiež Adryjan II, św. św. Apostołam Sławian—Kiryłu i Miafodu—dazwoliŭ jaknajšyrej karystacca ũ nabaženstwie narodnaj sławianskaj mowaj.

Takim čynam, jak bačym, za pieršyja VIII — IX stalećciaŭ pa Chrystusie żywyja mowy rožnych narodaŭ jak na Ŭschodzie, tak i na Zachadzie, asabliwa ũ kazańniach, mieli šyroki ũžitak u šwiatyniach z dazwołu, a časta i rady św. Kaścioła i jaho kiraŭnikoŭ Papiežaŭ.

U paźniejšym čaśie ũ rožnych krajoch spatykaŭjem jašče bolš wyraznyja pastanowy Kaścioła ũ hetaj sprawie. Z 1217 h. jość pastanowa biskupaŭ u Trewiry, jakaja wymahaje ad duchoŭnikaŭ, kab jany pry Chroście kary-

stalisia krajowaj mowaj, zaležna ad miascowych warunkaŭ, u žyćci kaścielnym mowaj francuskaj i niamieckaj.

Synod Kulmski 1583 h. pastanawiŭ: „Kožny probašč, u parafii katoraha ŭżywajuć mowy, jakoj jon nie rozumieje, abawiazany, pad karaj utraty parafii, pastaracca duchoŭnika dobra znajučaha hetu mowu“.

Jašče raniej u 1467 h. takuju-ž pastanowu pryniaŭ Synod Warmijski.

Najbolš dakładna abrysawaŭ adnosiny Kaścioła da narodnych mowaŭ prowincyjnalny Kanhres u Limie (Peru) u 1582 h., katory ũ § 6 druhoha raždzielu kaža dasłoŭna:

„Najbolš istotnaj i sapraŭdy račowaj metaj chryścijanskaj nawuki abo katechezy jość pradstaŭleńnie nawuki ab wiery: wiera ũ sercy wiazdie da adpuščeńnia hrechy, a wusnaje wyznańnie da zbaŭleńnia. Dziela hetaha patreba wučyć kožnaha tak, kab uciamiŭ duchowa: Hišpanca ũ hišpanskaj, Indyjca ũ indyjskaj mowie... Niawolna tak-ža zmušać kožnaha Indyjca wučycca prykazańniaŭ ci katechizmaŭ pa łacinie; dawoli, dy nawat lepš, kali admaŭlaje malitwy i adkazwaje na pytańni ũ matčynaj mowie; mowaj hišpanskaj, katoraja dla mnohich Indyjcaŭ jość užo dawoli zrazumiełaja, možna karystacca tolki jak srodkam dapa-mahalnym“.

Uznoŭ-ža treci meksykanski sabor prowincyjany ŭ 1585 h. damahajecca, kab „biskup ekzamienawaŭ ksiandzoŭ krajoŭcaŭ, ci ŭ dastatačnaj miery waładajuć mowaj krajowaj“.

Pastanowy hetyja tak wyrazna haworać ab rodnaj mowie ŭ Kaściele, što nie patrabujuć jany nijakaha bližšaha wyjaśnieńnia, abo tłumačeńnia.

Ale nia tolki miascowaŭ kaścielnaje prawa adnosna prawa mowaŭ u žyćci relihijnym spatykajem my ŭ historyi; spatykajem my takža ŭ hetaj sprawie i prawa ahulnaje, adnosna ūsiaho Kaścioła na ūsim świecie.

Tak naprykład IV-y ahulny Sabor Lateranski ŭ 1215 h. ćwiorda pastanaŭlaje, što dziela rožnaści ŭ Kaściele abrađaŭ i mowaŭ biskupy pawinny ūsiudy mieć takich ludziej, jakija „mohuć adpraŭlać słuźbu Bożuju ŭ rożnych abraďach i mowach“.

Ahulny Sabor Trydenski, jaki adbyŭsia ŭ XVI w., pastanawiŭ, kab duchawienstwa pa kaściołach hawaryła nawuki ŭ rodnaj mowie narodaŭ.

Nowy Kodeks Kaścielnaha Prawa takža hetaj sprawy maŭčkom nia minuŭ. Kanon 1332 wymahaje ad dušpastyraŭ, kab jany ŭ dni niadzielnyja i światočnyja wyjaśniali narodu praŭdy wiery mowaj datasawanaj da jaho paniaćcia. A jakaja-ž mowa, kali nia rodnaja, najbołš datasawanaja da paniaćcia narodu? Jasna, što mowa rodnaja.

Nielha tut nia ūspomnić jašče najnawiej-

šaj pastanowy prowincyjany Synodu ŭ Hišpanii ŭ m. Tarragonie, jaki adbyŭsia ŭ astatnich hadoch. Woš-ža pastanoŭlena tam, kab na ziemiach Kataloncaŭ u katechizacyi i kazańniach karystacca mowaj katalonskaj. Miž inšym pastanowa heta paklikajecca na pastanowu z h. 1591 ŭ tymža mieście takoha-ž saboru, jaki jašče i tady pryznaŭ prawa ŭ Kaściele rodnaj mowie.

Hetych usich wyżej wyličanych pastanowaŭ Kaścioła što da rodnaj mowy ŭ Kaściele aŭ nadta nam chopić, kab prakanacca, što Kaścioł sapraŭdy šanuje i pryznaje ŭ Światyni prawa koŭnaj mowie.

Uznoŭ-ža ŭ astatnich hadoch św. Ajciec u Indyi, Chinach, Japonii kiraŭnictwa Kaścioła daručaje tamtejšym biskupam i misyjaram, jakija rodnaj mowaj lahčej mohuć trapić da sercaŭ swaich bratoŭ.

Usio heta dla nas Bielarusau jość parukaj, što i naša mowa bielaruskaja maje prawa ūžycia ŭ Kaściele, aby my sami razumieli patrebu hetaha i wykazali sapraŭdnaje ŭžadanie. Pad wysokim mižnarodnym ściaham św. Kaścioła jość miejsca i našaj mowie, i našaj kultury, i našamu narodu.

Bielaruskaja mowa ŭ ŭświatyniach da kanca XVIII st.

Chryscijanstwa ŭ Bielarusi. Mowa stara-baŭharskaja. Paŭstaŭnie mowy bielaruskaj i karystaŭnie jej u žyćci relihijnym. Bielarusy kataliki sławianskaha i łacinskaha abrađaŭ. Unija 1596 h. Bielaruskaja mowa ŭ carkwie ŭnijackaj na praciachu XVI—XVII stalećciaŭ. Bielaruskaja mowa ŭ Kaściele łacinskim. Zaniapad hetaj mowy ŭ žyćci relihijnym u wieku XVIII. Arcybiskup Siestrancewič. Arcybiskup Martusewič.

Paznajomiŭšysia ŭ papiarednich raždzielach z rodnej mowaj u ŭświatyniach ahulaŭ i paznaŭšy adnosiny da jaje ŭświatoha Pisaŭnia i Katalickaha Kaścioła, naleža nam pierajści da razhladu sprawy ŭžywaŭnia mowy *bielaruskaj* u katalickich kaściołach, jak łacinskich, tak i ŭschodnia-sławianskich, ci ŭnijackich na našych ziemiach.

Światło nawuki Chrystowaj dostałosia ŭ Bielaruś praz paŭdzionnych sławian u IX—X stalećciach. Pieršymi Apostołami ahulna sławianskimi žjaŭlajuca ŭświatyja Kyril i Miafod. Jany, wydumaŭšy, ci tolki paprawiŭšy ŭžo istnujućy alfabet dla sławianskaj piśmiennaści, pieralażyŭšy Światoje Pisaŭnie i knihi liturhičny-

ja na sławianskuju mowu, pałażyli mocnyja asnowy dla pašyreŭnia nawuki Chrystowaj i ahulaŭ praświety pa ŭsich sławianskich ziemiach.

Mowa, u jakoj św. św. Apostaly tłumačyli ŭświatyja knihi, zawiecca carkoŭna-sławianskaj. Heta dzieła taho, što jana z časam stałasja mowaj pamioršaj i ahraŭničyłasia tolki da ŭžywaŭnia ŭ Liturhii. Ale ŭ nawucy pryŭniata siannia mowu henu nazywać stara-baŭharskaj. Heta zatym, što mowa, jakoj ŭświatyja sławianskija Apostaly karystalisia, najbołš była zbližaŭna da mowy tahočasnej baŭharskaj.

Mowa heta ŭ toj čas mała rožniłasia ad mowaŭ, jakimi hawaryli ŭsie inšyja Sławianie i ahulaŭ była dla ich zrazumiełaj. Praz kiryłamiafodaŭskuju pracu stałasja jana mowaj literaturnaj dla ŭsich Sławian. Pry pomačy hetaj mowy chryscijanstwa ŭ IX—X w. dostałosia da ŭsich sławianskich narodaŭ: da Morawaŭ, da Baŭharaŭ, Serbaŭ, Charwataŭ, Čechaŭ, Ukraincaŭ, Bielarusau, Rasiejaŭ, a mahčyma, što da Palakoŭ i Sławencaŭ.

Woś-ža hetaja stara-baŭharskaja mowa i ŭžywałasia na pačatku chryscijanstwa pa ŭświatyniach i ŭ Bielarusi. Ale ŭ mieru taho, jak paŭstawala i rasła mowa bielaruskaha narodu, a mowa hena literaturnaja, ahulna-sławianskaja stawałasia ŭściaž mienš zrazumiełaj, žjaŭlałasia patreba ŭžywaŭnia żywoj narodnaj mowy. Dyk i ŭžywali jaje pradusim pierapiščyki ŭświatych knih: abo świedama, uwodziaćy zrazumiełyja słowy z żywoj bielaruskaj mowy, pišućy abjaśnieŭni na bačynach knižak,

abo niaświedama, dapuskajučysia pamyłak na karyść żywoj mowy, a tak-ža światary ŭ światy-niach, pajaśniajučy wiernym Bożuju nawuku ŭ żywoj narodnaj mowie.

Ad pačatku pryniaćcia chryścijanstwa aź da kanca XIV wieku ŭsie Biełarusy byli ŭschod-niaha abradu i da w. XI—XII naležyli da Kata-lickaha Kaścioła. Kali-ž ŭ XI w. Hreki adarwa-lisia ad hetaha Kaścioła, praz Rasieju paciah-nuli za saboj takža i Biełaruś.

Pačatak u našym krai Biełarusau katalikoŭ łacinskaha abradu wiaździecca ad 1386 h., kali Ja-hajła, staŭšysia karalom Polšczy i Wialikim Kni-ziem Litoŭskim, zahadwaŭ chryścić razam z Lit-winami i Biełarusau dahetul niachryščanych. Kab padabacca ŭładzie i mieć bolš prawou, niamala takža Biełarusau prawasłaŭnych pry-mala katalictwa ŭ formie łacinskaj. Lik, wie-dama, Biełarusau łaciŭnikaŭ jašče tady nia byŭ wialiki.

Apostalskaja stalica, adarwanych ad jed-naści kaściołnaj našych prodkaŭ, nie pierasta-wała klikać da pawarotu. Zaklik hety ŭrešcie znašoŭ swoj adhałosak, bo ŭ 1596 h. u Bie-rašci, z niewialikimi wyniatkami, Biełarusy pry-stupili ŭžnoŭ da Katalickaha Kaścioła.

U toj čas, kali była asiahnuta relihijnaja Unija ŭ Bierašci, mowa biełaruskaja była ŭžo mowaj samastojnaj, mowaj kultury, nawuki, mo-waj dyplomacyi, sojmu, sudu, administracyi.

Mowa carkoŭna-sławianskaja, ci lepš mo-wa stara-baŭharskaja ŭžo dla narodu mała by-ła zrazumiełaj i była ŭžo mowaj niażywoj, mo-

waj ahraŭničanaj badaj wyklučna da Liturhii, da słuźby Božaj. A ŭsio, pa ciapierašnjemu naz-waušy, dadatkowaje nabaženstwa, pradusim ka-zaŭni, samo żywćcio zmušała adbywać u żywoj wowie narodu. Dyk tak jano i było. Praz uwieś čas istnawaŭnia Unii, praz uwieś čas jednaści biełaruskaha narodu z Katalickim Kaściołam, biełaruskaja mowa ŭ żywćci relihijnym była poŭnapraŭnaj. Ahraŭničeŭni jaje pačalisia, jak ubačym niżej, tolki ŭ kancy XVII st.

Užo z wieku XV spatykajem niamala biełaruskaj katalickaj literatury; uspómnim choć najbolš wiadamuju, jak: ab Mucy Chrystowaj, Powieść ab Troch karaloch, plač Matki pa Synie, Ab uskrašeŭni Chrystowym, Biasiedy Hryhora papy rymskaha, Imša ŭ čeść Maci Božaj z tumačeŭniem. Knižki hety pisany ru-kaj, sławianskimi litarami. Mowa ich żywaja, abrazowaja i čysta biełaruskaja.

U 1517 — 19 h. u Prazie wialiki bie-laruskі wučony dr. Fr. Skaryna 22 knihi Biblii Staroha Zakonu, a ŭ 1525 h. u Wilni „Apostal-skija Dziei“ z Nowaha Zakonu pierałażyŭ na żywaju biełaruskaju mowu.

Nawučaŭnie, malitwy, usio żywćcio relihij-naje, aprača Liturhii, adbywałasia tady ŭ biełaruskaj mowie. Šmat majem historyčnych, kul-turnych zabytkaŭ, asabliwa ŭ formie knih, ja-kija aź nadta wyrazna ab hetym świedčać. Dy inakš i być nie mahło tady, kali mowa biełaruskaja ŭ Wialikim Kniastwie Litoŭskim zhad-na z pastanowaj Litoŭskaha Statutu (1588), była mowaj uradowaj.



Św. JOZAFAT KUNCEWIČ (+ 1623)
Unijacki Połacki Arcybiskup, jaki kazaŋni hawa-
ryŋ pa biełaruku.

Słowam, Kaścioł Unijacki biełaruskaj mo-
waj karystaŋsia, jak mowaj rodnaj. Nia inakš
špiarša pástupaŋ i Kaścioł Łacinski, dzie spaty-
kaŋ Biełarusau łacinnikaŋ.

U knizie: „Materjały do dziejów Akademii
Połockiej i szkół od niej zależnych“ spatyka-
jem wiestku, što adzin z Połackich jezuitau
u druhoj pałowie XVI staleccia, ajciec I. Aland,
nawučyŋšysia mowy biełaruskaj, hawaryŋ u he-
taj mowie narodu kazaŋni i katechizawaŋ
jaho.

Historyki škół u našym krai Łukašewič
i Charłampowič, apirajučysia na štohodnych
sprawazdačach jezuitau ab ich ustanowach,
(„Litterae annuae“ z XVI — XVII st.) u swaich
pracach ćwierdziać, što ŋ jezuićkich škółach
wućyli mowy narodnaj, što ŋ hetaj mowie
piajali relihijnyja hymny i što siarod biełaru-
skaha narodu pa kaściołach, karystalisia mo-
waj biełaruskaj.

U Wilenskaj Jezuickaj Akademii, jak wi-
dać z apisaŋnia 1645 h. jezuitam u Wilni żyćcia
i śnierci św. Jozafata, wućyli mowy biełaru-
skaj.

Istnawali ŋžo katechizmoŋki, jak padruč-
niki dla nawučaŋnia katalickaj relihii pa bieła-
rusku. I tak u 1585 h. u Wilni byŋ wydany
katechizm, pierałożany z łacinskaj na biełaru-
skuju mowu. Jezuit Possewin, jaki ŋ Biełarusi
i ŋ Rasiei pracawaŋ nad spałućeŋniem Prawa-
słaŋja z Katalickim Kaściołam, u 1587 h. pisaŋ
da Papieža, što abawiazkawa treba pieratłumaćyć
relihijnyja knihi na rodnuju mowu narodu, ab

wydańni katorych jon sam budzie staracca ũ Wilni. Woś-ža, widać, uspomnieny katechizm i byŭ nadrukawany, jak wynik zachadaŭ Possewina i praznačany jak dla absluhi Bielaruśaŭ katalikoŭ, tak i dla pašyreńnia katalictwa siarod prawasłaŭnych. Katechizm hety pisany kirylicaj.

Da kanca w. XVI naleža takža niamala bielaruskich knih polemičnych u abaronie Ŭnii, wydawanyh, a časta i pisanych jezuitami ũ Wilni, jak napr.: „Ŭnija, albo wykład przedniejszych artykułůw ku zjednoczeniu hrekow s kościełom rymskim należaścych“ (1595 h.), „Opisanje i oborona soboru ruskoho bierestiejskaho“. (1597 h.) i inš.

Byli takža ũnijackija katechizmoŭki w. XVII i w. XVIII.

Ŭ XVI st., z niewialikimi wyniatkami, bliżu ũsie wyšejšyja pasady ũ katalickim (łacinskim) Kaściele ũ našym krai (u Wilenskaj dyecezii) pierawažna zajmali Bielarusy i Litoŭcy. Ad pačatku istnawańnia ũ nas Kaścioła, aź da XVII st. usich katalickich biskupaŭ u Wilni było 18 čalawiek; z ich: pieršy, treci i čaćwierty — Palaki, a rešta Litwiny i Bielarusy.

Ŭ kancy XVI st. Wilenskaja Kapituła (Biskupskaja rada) spraciwiłasja karalu i Papiežu z pryčyny naznačeńnia na Wilenskaha biskupa Palaka B. Maciejeŭskaha. Sprawa ciahnułasja ad 1591 da 1600 h. Ŭ 1600 h. naznačany byŭ krajowiec Wojna. Haworać ab hetym akty Wilenskaj Kapituły. Z tych-ža aktaŭ widać,

što na Sojmie ũ Wilni 1597 h. pasły našaha kraju (Litwiny i Bielarusy) baranili prawamić biskupam u Wilni čalawieka swajej narodańści.

Praz XVI i pač. XVII st. katalickaje duchawienstwa ũ Bielarusi, jak łacinskaje, tak i ũnijackaje ũ uradowaj i prywatnaj pierapiscy karystalasja mowaj bielaruskaj.

Karaleŭski prywilej, u 1567 h. dadzieny Wilenskaj Kapitułe, napisany pa bielarusku.

Ale pašla rasćwietu bielaruskaj kultury ahułam i kultury relihijnaj, dziakujućy šyrokomu ũżywańniu ũ žyćci relihijnym bielaruskaj narodnaj mowy, asabliwa ũ XVI st., pad kaniec XVII st. nastupiŭ zaniapad. Pašla Ŭnii našaha kraju z Polščaj u 1569 h. upłyŭ polskaj kultury pawoli dataho zdužeŭ u nas, što mowa polskaja ũsio bolš i bolš wyciskała jak z publičnaha žyćcia ahułam, tak i z Kaścioła łacinskaha, ci ũnijackaha bielaruskuju mowu. Dajšło ũrešcie da taho, što pastanowa našych zakonaŭ z 1588 h. ab tym, što ũradawaj mowaj u krai žjaŭlajecca mowa bielaruskaja, była skasawana i ũ 1697 h. wydany nowy zakon, što takoj mowaj užo maje być mowa polskaja.

Ŭ hetym časie ũżywańnie bielaruskaj mowy asłabła wielmi ũ Kaściele łacinskim, a takža značna pamaleła i ũ Kaściele ũnijackim.

Jašče ũ 1636 h. u Wilni adbyłasja nara-da tak zwanaj Konhrehacyi Ŭnijackaha Kaścioła, na jakoj, z pryčyny častaj zamieny ũ šwiatyniach mowy bielaruskaj mowaj polskaj, było pastanoŭlena, kab kazańni pa ũnijackich świa-

tyniach u našym Krai duchoŭniki hawaryli pa biełarusku.

Ad kanca XVII st., asabliwa-ż u st. XVIII, mowa biełaruskaja i dalej u żywci relihijnym ušciaż ahraničwajecca, ušciaż spyniajecca na karyść mowy čužoŭ narodu polskaj, ale całkom z światyniaŭ nia wywodzicca i astajecca tam nadaliej.

1682 h. Wilenski biskup St. Pac zahadaŭ u niadzieli i światy wyjaśniać Ewangeliju, abo wykładać katechizm „pa prostu”. A lohka dadumacca, što wučyc pa prostu—heta znača pa biełarusku i pa litoŭsku.

1742 h. papieź Benedykt XIV bullaj „Etsi Minime” zahadaŭ duchawienstwu źwiarnuć asabliwuju ŭwahu na nawučańnie narodu praŭdaŭ św. wiery. U źwiazku z hetym zahadam Wilenski biskup Zienkowič sklikaŭ dyecezalny Synod, jaki adbyŭsia ŭ Wilenskaj Katedry 10.II i 12.II Synod miż inšym* pastanaŭ hawaryć da narodu nawuki pawodle staroha zwyczajŭ narodnaj mowie.

Z druhoj pałowy XVII w. dajšli da nas takža biełaruskija relihijnja paasobnyja pieśni, jak „O, moj Boža, wieru Tabie”, a takža zbornik takich pieśniaŭ pad zahaloŭkam; „Kantyčka, abo nabożne pieśni w narzeczu połockim” (Połock, w drukarni Soc. Jezu, 1774 r.), ułożanaja, jak widać i. wydanaja połackimi Jezuitami.

Z kanca XVIII w. spatykajem jašče katechizmoŭku, wydanuju ŭnijatami ŭ biełaruskaj mowie, drukawanaju łacinskimi litarami. Ciekawaja i cennaja heta katechizmoŭka pierachowywajecca ŭ Bielaruskim muzei ŭ Wilni.

Hetaja katechizmoŭka świedčyc, što ŭnijacki Kaściol u kancy XVIII st. jašče nie pakidaŭ całkom rodnaj mowy narodu ŭ żywci relihijnym.

Ale jość ab hetym jašče wyrażniejšyja dokazy. Połackija ŭnijackija biskupy ŭ kancy XVIII i ŭ pač. XIX st. rassyłali zahady parachwjalnym ksiandzom, kab pa biełarusku hawaryli kazańni i biełaruskaj mowaj karystalisia pry katechizacyi. Da našaha času zachawałasia:

„Odezwa Jaśnie Wielmożnego Jakóba Martusewicza Łuckiego Unickiego Djecezjalnego Biskupa i administratora Połockiej Archidyecezii do urzędników onej w 1824 r. miesiąca października Okolnie rozesłanej dla nieodmiennego spełnienia”. U hetaj adozwie miż inšym biskup kaža: „Obowiązać podpiskami każdego z kapłanów curam animarum utrzymującego (majučaha pastyrskija abawiazki pryp. red.), iż by ci w nauczaniu parochwian swych wiary Chrystusowej zasilali ją słowem Bożem językiem zrozumiałym przemawiając”. Z hetaha bačym, što ŭnijackaje duchawienstwa, paddajučysia polonizacyi, pakidała ŭžo rodnuju mowu narodu i da ŭżywańnia hetaj mowy było zmušana aficyjalnymi zahadami wyšejšaj duchoŭnaj ŭnijackaj ułady. Z hetaj takža adozwy bačym, što jšče na pač. XIX w. mowa biełaruskaja ŭ kaściele ŭnijackim miała miejsca.

Nia była takža jašče całkom wywiedzienaz z użycia biełaruskaja mowa i z łacinska-

ha Kaścioła. U kancy XVIII w., užo pašla padzielaŭ Polšcy (1772, 1793, 1795), kali Bielaruś adyšla da Rasiei, u 1794 h. Mahiloŭski łacinski arcybiskup Bohuš-Sieštrancewič wydaŭ da paduładnaha sabie. duchawienstwa list, u jakim kaža: „Wszystkim w Archidyecezi plebanom zalecić i zaleca się, aby ludowitym językiem, jaki on rozumie, po skończonym nabożeństwie z ambon po kościołach kazania miewali“.

Takim čynam, jak bačym, ad pačatku ŭ Bielarusi chryścijanstwa, to ŭ bolšaj miery, to ŭ mienšaj, aź da konca XVII wieku, bielarskaja mowa ŭ katalickich świątyniach, jak unijackich, tak i łacinskih, używałaśia dawoli šyroka. Używałaśia jana takža, jak treba sudić z zahadaŭ tahočasnej dnchoŭnaj ŭłady, u tych-ža świątyniach unijackich i łacinskih, i praz uwiėś XVIII wiek, choć užo ŭ ahraničanej miery.

Wiek-ža XIX ahułam dla mowy bielarskaj ŭ świątyniach — asabliuśy. U im wiałaśia zajadłaja baračba palityki polskaj i rasiejskaj za ŭpływy na bielarskaju mowu, bielarskaju dušu i kulturu. Ale ab hetym u nastupnym raździele.

VI.

Bielarskaja mowa ŭ świątyniach u XIX stalećci.

Charakterystyka Unii. Asabliwy charakter XIX wieku adnosna bielarskaj mowy. Rasiejska-polskaje zmahańnie na hrudziach Bielarusi. Aružža baračby Palakaŭ i Rasiejcaŭ. Pahłady na Bielaruś i Bielarusau adnych i druhich. Skasawańnie Unii. Charakterystyka Siemaški i jaho tawaryšaŭ. Ks. Maħnušeŭski i Biskup Martusewič. Siemaška, bielarskaja mowa i kultura. Bielarusy kataliki. Katalickaś i polskaś. Polskaś katalictwa i rasiejskaja palityka. Kaścioł Katalicki, polskaja, rasiejskaja i bielarskaja mowa. Zabarona bielarskaha duku łacinskimi litarami. Ksiandzy z Maħileu-ščyny i bielarskaja mowa. Jubilej 1826 h. i bielarskaja mowa. Katalickaja bielarskaja literatura. Sančykoŭski, rasiejskaja i bielarskaja mowa. Bielarskija kazańni ŭ rukapisie 1860—1872 h. Arcybiskup Symon, kard. Rampolla i bielarskaja mowa ŭ kaściele. Używańnie bielarskaj mowy ŭ Kasciele ŭ kancy w. XIX i ŭ pač. XX-ħa.

Jak tolki pačala istnawać bielarskaja mowa (w. XIV) używańnie jaje ŭ świątyniach

katalickich, jak łacinskih, tak i unijackich, zhodna z tradycyjami, prawam i ducham Katalickaha Kaścioła, na našych ziemiach, jak my bačyli wyšej, až da pačatku w. XIX, zaležna ad palityčna-hramadzkich warunkaŭ, to ŭ bolšaj, to ŭ mienšaj miery, zaŭsiody mieła swajo miejsca.

Uwieś w. XVIII — heta čas pawolnaha kanaŭnia bielaruskaha narodu, jaho mowy i kultury. Katalicki Kaściół na bielaruskich ziemiach, nia tolki łacinski, ale i unijacki za hety wiek paśpieŭ badaj całkom społščycca. Zamiest rodnej mowy wiernych, zapanawała ŭ im mowa polskaja. Dajšo ŭrešcie da taho, što ŭ 1824 h., jak my bačyli, unijacki połacki arcybiskup Martusewič byŭ zmušany wydać oficjalny zahad paduładnamu duchawienstwu wyjaśniać u świątyniach praŭdy wiery ŭ rodnej narodu, bielaruskaj mowie. Hety cikawy historyčny fakt wymoŭna hawora, što, praŭda, żyła jšče bielaruskaja mowa ŭ świątyniach, što bolš idejnyja i świetłyja pastyry razumieli patrebu ŭżywaŭnia tam hetaj mowy, ale adnačasna hety fakt świedča nia mienš wymoŭna i ab tym, što życcio našaj mowy było ciażkoje, ahraničana, źwiedziena prosta na ništo, što Unija pazwolila zaprehčysia ŭ polskuju świeckuju palityku na škodu katalictwa i na škodu bielaruskaha narodu. Słowam, na pač. XIX w. śmiarotnym užo potam było pakryta čało Bielarusi, a takža i Unii.*Zaniapaŭ narod, zaniapała jaho kultura, zaniapała, abmirać pačala i Unija, najbolš dapasawanaja da duży narodu, forma chryścijanskaj relihii.

XIX wiek u hetaj sprawie niazwyčajna cikawy. Wiek hety kidaje jarkija pramieŭni na minuŭščynu našaj mowy ŭ świątyni i na jaje buduščynu. Na praciahu badaj usiaho hetaha wieku, toje ŭsio, što adnosna našaj mowy i świątyni z boku tahočasnej Polšcy publična nie hawarylasia, ciapier pakazałasia jaŭna. Z druhoha-ž uznoŭ boku, wyrasšaja ŭ mahutnuju dziaŭstawu, druhaja naša susiedka, Rasieja ŭ hetym imienna wieku pakazała siabie adnosna nas u kolerach duży čornych. Słowam, na praciahu badaj usiaho XIX w., na harotnych hrudziach zaniapaŭšaj Bielarusi, za hetu-ž Bielarus, miż Polščaj i Rasiejaj wiałasia zaŭziataja, na życcio i śmierć, baračba, miż inšymi sposabami, badaj u pierawažnaj miery, pry pomačy świątyni.

U kancy XVIII st., kali ŭsia Bielarus z polskaha pierajšla pad panawaŭnie rasiejskaje, jana Rasiei mała była znanaj. U toj čas rasiejskaja nawuka, ahułam, a tym bolš što da Bielarusi, była ŭ pialonkach. Rasiejskaje tahočasnae dumajučaje hramadzianstwa ŭ wialikaj miery, apirajučysia dzieła swajho niawiedaŭnia pierawažna na polskich ab Bielarusi wiestkach, uwažała časta Bielarus sapraŭdy za polski kraj, a jaje žycharoŭ za polski narod.

Ale Palaki, straciŭšy Bielarus i dumajučy wiarnuć jaje, a Rasiejcy atrymaŭšy i dumajučy za saboj zamacawać jaje, reč jasnaja, musili dakładna z joj paznacca. Hetamu z adna ho i druhoha boku paznaŭniu, aprača palityčnych matywaŭ, niamala spryjaŭ kirunak taho-

časnej dumki ludzkaj u Eüropie—romantyzm, jaki miž inšymi swaimi asabliwaściami adznačaŭsia takža zacikaŭleńniem minuŭščynaj, kulturaj i losam rožnych narodaŭ.

Woŭ-ža, dziakujučy doŭledam nad Bielarusiaj, jak z boku polskaha, tak i rasiejskaha, praŭda ab Bielarusi raskrywaŭsia ŭšciaž šyrej. U wyniku henyh prac paŭstali časta cennyja etnografičnyja zborniki, paważnyja historyčnyja, praŭnyja, archeolohičnyja i inš. pracy, jakija siańnia słužać duža karysnym, časta padstawowym materjałam u sučasnym bielaruskim adradžeńni.

Ale zmahalniki polskija i rasiejskija za Bielarusz z henyh wučonych doŭledaŭ karystali pa swojemu, karystali tak, jak im karystać dyktawali palityčnyja ich mety.

Palaki dakazwali z wučonym materjałam u rukach, što Bielarusz nie Rasieja, a kali nie Rasieja, dyk Polšča. Rasiejcy-ž z tym-ža samym materjałam dakazwali praciŭnaje jany kazali, što Bielarusz nia Polšča, a što Bielarusz—heta Rasieja. Ani adny, ani druhija ŭsiej praŭdy ab nas nie hawaryli, im nia było ŭ hetym nijakaha intaresu, a sama Bielarusz i Bielarusy ŭ toj čas ab sabie zajawić praŭdu byli biazsilny. Adhetul pawinna nam być zrazumielym, čamu tak lohka ŭ Bielarusi haniali bielaruskuju mowu z ŭświatyniaŭ i zamiňiali jaje mowami čužymi narodu.

Da baračby za nas Palaki i Rasiejcy zmaŭlilizawali ŭsie swaje siły. Polskim aružžam byŭ Wilenski ŭniwersytet, atkryty 1803 h. z

dazwołu cara Alaksandra I, a takža Katalicki Kaściot łacinski i unijacki. Hetaj sile polskaj Rasiejcy prociŭstawili takža swaju nawuku i cerkwu, a pradusim usiu palityčnuju mahutnaść swajej sapraŭdy mahutnaj imperyji.

1830 h. wybuchnuła i na našych ziemiach polskaje paŭstańnie, dušoj jakaha byŭ Wilenski ŭniwersytet, jahona moładž pradusim. Skarystaŭ z hetaha rasiejski ŭrad i, zdušyŭszy paŭstańnie, zakryŭ uniwersytet. Adna mahutnaja polskaja čwiardynia, takim čynam, pała.

Pašla hetaha rasiejskaja palityčnaja stratehija prystupiła da likwidacyi druhoj polskaj čwiardyni — Unii kaścielnaj. Pry likwidacyi hetaj polskaj čwiardyni i pry pierawodzie jaje na rasiejskuju, paciarpieła tam jašče bolš i mowa naša.

1826 h. Senat zabaraniŭ kuplu i pradažu ŭnijackich (sławianskich i bielaruskich) knih ahaŭlam i malitwiennikaŭ, dazwalajučy heta tolki pry cerkwach i manastyroch.

1834 h. było pastanoŭlena biezadkladna ŭwieści ŭ unijackija ŭświatyni karystańnie knihami maskoŭskimi zamiest unijackich krajowa wydawiectwa.

Ŭrešcie ŭ 1839 h. paŭtara miljona Bielarusau unijataŭ byli zalichany prawasłaŭnymi. Unija aficyjalna istnawać pierastała.

Dakanali hetaha trahičnaha dzieła Wilenski unijacki biskup Jazep Siamaška, z pachodžańnia Ŭkrainiec, Anton Zubka, unijacki biskup Breski i Bazyl Łužynski, unijacki biskup Aršanski — z pachodžańnia Bielarusy. Z lohkim

sercam zdradzili jany-wieru i narod. Tak jany i musili skončyc, štoraz bolš lhučy sami prad saboj, štoraz bolš adychodziačy ad narodu i mała z im majučy supolnaha, štoraz bolš ustupajučy ũnijackija rodnyja šwiatyni na žyr polskaj palityki i polskich intaresaŭ, štoraz lahčej plywučy pa pawierchni palityčnaj fali i salodkija šniučy sny ab mahutnaści i sławie.

Raz zdradzili swoj narod, nie zrazumieli i nia wyčuli jaho histaryčnych daroh i nie spraciwilisia chwałam byt jaho zaliwajučym, dyk lohka takža zdradzili i polščynu, da jakoj niby byli prywykšy. Zdradzili jany lohka i wieru, bo Unija ũžo nia była Unijaj, jana była społščanaj čašcinaj łacinskaha Kaścioła i to, jak sudžiła tačočasnaje polskaje hramadzianstwa, horšaha hatunku.

Dyk było im ũžo ũsioroŭna, kamu služyc — ci polskamu mahŭnatu, ci rasiejskamu caru. Waŭnym było im služyc tamu, dzie pachwały, siła, sława, adznačeŭni, karjera!...

Peŭnie-ž, trahličny čyn henaj trojki: Siemaški, Zubki i Łužynskaha, čyn zdrady bielaruskaha narodu, bo jaho wiery i narodnaści, zaležny byŭ ad tačočasnych palityčna-hramadzkich warunkaŭ, ale nie całkom. Wiedajučy čas, u jakim henyja likwidatary Unii žyli, nia možna skazać, što ũ ich warunkach, na ich miejscy kožny tak pastupiŭby. Ich čas — heta čas bielaruskaha romantyzmu, heta čas bielaruskaha adradžeŭnia. Ich čas — heta čas bielaruskaj Eneidy, čas biazdolnaha bielaruskaha sialanskaha piešniara Paŭluka Bachryma, jakoha

ŭzhadawaŭ u swajej škole ũ Krošynie slaŭny ks. Mahnušeŭski (†1828), što žyŭsia z narodam, pieranjaŭ jaho mowu i byŭ jaho zastupnikam prad silnymi hetaha šwiatu. Ich čas — heta čas bielaruskaj poemy „Taras na Parnasie“, čas tworstwa i pracy na bielaruskaj niwie I. Barščeŭskaha, A. Rypinskaha, I. Čečota, P. Špileŭskaha, K. Kalinoŭskaha dy W. Dunin-Marcinkiewiča, jakija pracawali na bielaruskaj niwie, mnoha pisali pa bielarusku i šnili sny ab lepšaj doli bielaruskaha narodu.

Ab usim hetym nia moh nia wiedač intelihentny, duža здоŭny, usim cikawiačysia, stajačy na wysokim hramadzkim stanowiščy, Jazep Siemaška!

Urešcie, jak prypaminajem, unijacki połacki Arcybiskup Jakub Adam Okiełto-Martusewič (†1833), zdabywajecca na siłu i wydaje (1824) zahad wučyc u šwiatyniach narod bielaruski ũ jaho rodnaj mowie, jakby chočučy hetym i narod i Uniju skirawač jašče na jaje pryrodnuju, dobruju darohu.

Siemaščy i jaho tawaryšam ničoha padobnaha nia pryšlo da dumki!

I tak Unija istnawač pierastala. Paŭtara miljona Bielarusau unijataŭ, nia pytajučysia ich, a časta padhaniajučy kažackaj nahajkaj, zapisali ũ Prawasłaŭje. Pytaŭnie samo stukajecca ũ haławu, jak-ža ich wučyli ũ cerkwach, ci mieła tam miejsca mowa bielaruskaja? Woš-ža, jak nia dziwa, a mowaj našaj jašče pa cerkwach, prynamsi pakulšto, karystalisia. Dla narodu jana patrebnaj była ũ cerkwie, bo jon

inšaj, asabliwa rasiejskaj, z jakoj spatkaŭsia pieršy raz, ciamiŭ niamnoha. Rasiejcy heta razumieli. 13. I. 1840 h. za № 34. Jazep Siemaška razasłaŭ paduładnamu duchawienstwu zahad Ober-prakurora Synodu, kaŭ u prawasłaŭnych cerkwach, zamiest mowy polskaj, uŭywałasja miascowaja narodnaja mowa. Synod u swaim zahadzie kaŭ prawasłaŭnamu duchawienstwu hawaryć kazaŭni pa cerkwach „на простом общепонятномъ языкѣ“. Treba dumać, što na dumcy jon mieŭ biełaruskuju mowu, bo jakaja-ž inšaja mała tady być ahulna zrazumiełaŭ, prostaj?

U paźniejšym časie toj-ža Siemaška, api-rajučysja na Synodskim henym zahadzie, wydaŭ da duchawienstwa svoj zahad, 23. VIII. 1853 h. za № 2762, u jakim, paklikajučysja na toje, što świaščenniki cerkwaŭ Žyžmianskaj, Bieličkaj, Labiodzkaj Lidzkaha paw. haworać časam kazanni pa polsku, a prawasłaŭny narod tam hawora „мѣстнымъ русскимъ языкомъ“, prykazwaje hawaryć nawuki ŭ cerkwie „на рускомъ языкѣ или на мѣстномъ русскомъ нарѣчїи“.

Z hetaha bačym, što Siemaška zahadwaje duchawienstwu hawaryć kazanni da narodu pa rasiejsku, abo pa biełarusku. Ale rabiłasja heta tolki da času, pakul narod nia byŭ aswojeny z mowaj rasiejskaj. Hetkaja była dumka i Siemaški i ŭradu. Narod biełaruski jon achwiara-waŭ całkom na žyr rasiejščyny.

1841 h. Siemaška dla hetych metaŭ, nia majučy nijakaj ŭałaści da biełaruskich kultur-

nych zabytkaŭ, jak sam kaŭ ŭ swaich Zapiskach, spaliŭ *niekalki tysiać* carkoŭnych uni-jackich (biełaruskich i sławianskich) kniŭzak.

1853 Siemaška pisaŭ, (jak widać z tych-ža Zapiskaŭ), što jon uwaŭaje za patrebnaje wywieści z uŭyćcia bohasłuŭebnyja knihi byŭšych unijackich drukarniaŭ.

Słowam, biełaruskaha pačućcia ŭ Siemaški nia było ani trocha. Zahadawaŭ jon hawaryć kazaŭni pa biełarusku dla metaŭ rusyfikatarskich. ņrad rasiejski ŭrešcie całkom dabiŭ mowu na-šu ŭ cerkwie, kali 1864 h. skanfiskawaŭ nie-kalki tysiać biełaruskich lemantaroŭ i malit-wiennikaŭ.

Ale nie zabywajmo, što i ŭ Kaściele Ka-talickim łacinskim takŭa było ŭžo tady niama-ła Bielarusaŭ. Prymali jany katalictwa ŭ łacin-skaj formie, jak my ŭžo ŭspaminali, ad 1386 h., kali Jahajła chryściŭ Litwu i kali mnohija Bielarusy pakidali Prawasłaŭje i pierachodzili ŭ katalictwa. Dalej, pad čas istnawaŭnia Unii, na praciahu 240 hadoŭ, asabliwa pad kaniec Unii, kali jana była spolonizawana i złaciniza-wana, mnohija z roznych ŭyćciowych pryčyn, a pierawaŭna z pryčyn palityčnych, z Unii pie-rachodzili ŭ katalictwa łacinskaje. Asabliwa-ŭ mnoha pierachodziła takŭa Bielarusaŭ z Unii ŭ łacinstwa pašla padziełu Polšcy, kali Bielarusy apynulisja pad panawaŭniem rasiejskich caroŭ i kali z boku ŭladaŭ rasiejskich išoŭ wyrazny i časta hruby nacisk na ŭnijataŭ z metaŭ pie-radowŭaŭnia ich na Prawasłaŭje. I tak dzieła hetych pryčyn za časaŭ carycy Kaciaryny II

(† 1796) mnohija Bielarusy űnijaty, űadajučyja zachawać wieru swaich baćkoű, pakidali űniju i dałučalisia da Kaścioła łacinskaha, adlučyć ich ad jakoha rasiejskim palitykam było znaćna trudniej, jak ad űnii. Toje-ű samaje było i za časaű cara Paűła, jak świedča ab hetym połaćki űnijacki Arcybiskup Irakli Lisoűski.

Niamala takűa űcikała Bielarusau űnijataű u łacinstwa z 1839 h., kali wyšejšaje űnijackaje duchawienstwa, zdradziűšy űniju, nia pytajučysia wiernych, časta pry pomačy palicyi, pierapiswała ich u Prawasłaűje. Nia chočačy siłaj być zapisanymi na prawasłaűnych, pierachodzili ű łacinstwa.

űrešcie za časaű pieršych hieneraľ-hubernatarau našaha kraju, űywučych ű Wilni, asabliwa-ű za časaű wiadamaha swajej űortskaćciaj M. N. Muraűjowa (†1866) celyja masy byűšych űnijataű z Prawasłaűja űcikal i kaťalictwa.

Da hetaha času adnosiacca słaűnyja słowy prawasłaűnaha Wilenskaha arcybiskupa Makaraha, skazanyja Muraűjowu na jaho radu arcybiskupu znajšci sposaby űtrymać pierachod Bielarusau prawasłaűnych u kaťalictwa: „dziela taho, űto čynoűniki ich nawaračwali na Prawasłaűje, dyk niachaj-űa čynoűniki znajduć sposaby, jak utrymać ich pry Prawasłaűi“.

Ahulať lik Bielarusau kaťalikoű u hetym časie, ab jakim hutaraka, dasiahaű bolš mienš miljonu. Słowam, u druhoj paťowie i asabliwa pad kanieć IXX st., jak bačym, Kaścioł Kata-

licki ű našym krai siarod swaich wiernych mieű dawoli mnoha Bielarusau. Takim čynam patreba űűywańnia bielarskaj mowy ű kaściele była i nadalej űywoj. Adnak dapuščeńnie ű kaścioł hetaj mowy nia było lohkim. Dziakujučy palityčnym abstawinam u našym krai, Kaścioł Katalicki űűo tady byű ščyľna űwiazany z polskaćciaj i jon byű adzinaj, duűa silnaj, aporaj polskich intaresau u Litwie i Bielarusi. Hety charakter jaho asabliwa űzmaca- waűsia za apošnja dziesiatki hadoű XIX-ha stalećcia. I heta caľkom zrazumiela. Blizarukaja i hrubaja rasiejskaja palityka spryjala hetamu, jak niatreba lepš.

Rasiejski űrad na praciahu pieršaj paťowy, kali nia bolš, IXX st. usich kaťalikoű u našym krai űwaűau za Palakoű, Katalicki Kaścioł z usimi jaho wiernymi nazywaű „inowierčeskim i inorodnym“. Zrazumielaťa reč, űto űrad hetym jašče bolš spryjaű da űtrywaleńnia polskaćci ű Kaściele.

űrad hety da taho abierahaű polskać u Kaściele Katalickim, űto kali ű 1848 h. probašš Carska-Sielskaha kaťalickaha kaścioła ks. Onichomoűski, z niawiedamych bliűej pryčyn, skazaű kazańnie pa rasiejsku, ministr inutranych spraű, űwiarnuűsia da cara, padorkiwajučy, űto dahetul pa rasiejsku moűna bylo hawaryć tolki ű panujučaj Prawasłaűnaj arkwie i prosiačy adpawiednaha „wyočajša-o“ zahadu. Na heta ű tym-űa 1848 h., 15 čer- ıienia car zajawiű: „Pa rasiejsku zabaranić; moűa hawaryć uwa űsich čuűastrannych mo-

wach". Da čužastrannych mowaŭ, wiedama, zaličalasia i mowa polskaja. Jasna, što taki zahad carski mieŭ wialiki dadatny ŭplyŭ na polskaść u Kaściele.

Kali-ž urešcie ŭ druhoj pałowie IXX st., asabliwa pośle polskaha paŭstańnia ŭ 1863 h., Rasiejcy ŭrešcie dadumalisia, što ŭ Katalickim Kaściele jość mnoha Bielarusaŭ i kali zažadali zrabić z ich čysta ruskich, u hramadzkej ich dumcy pajawiłasia haračaja sprečka ab tym, ci dać supakoj henym Bielarusam, pazwolić im dalej karystacca mowaj polskaj u Kaściele i dać im spakojna polščycca, ci naadwarot — uziac ich pad wysokuju rasiejskuju apiekuj i Bielarusam, jak ruskim, dać mowu rasiejskuju.

Za polskaj mowaj u Kaściele byli: praf. Kojalowič, Kulin, I. S. Aksakow i inš. Prociŭ: M. N. Katkow, P. N. Batiuškow, A. P. Władimirow.

Duža cikawija pahlady tych Rasiejcaŭ što ŭważali za patrebnaje ŭżywać mowu polskuju ŭ kaściele dla Bielarusaŭ. Ale zaciesnie nam tut, kab daŭžej nad imi mahli my zastanaŭlacca. Dawoli budzie ŭspomińić, što asnaŭnoŭ dumkaj było toje, što dapaściuŭšy, ci ahułam uwioŭšy mowu rasiejskuju, (bo tolki ab takoj, a nie ab bielarskaj dumali) u Kaściołach katalictwa i Palakoŭ, jakich tady badaj bolšas Rasiejcaŭ tak nienawidzieli i bajalisia, treba budzie pryńiac za roŭnapraŭnych, što budzie na niekaryść Prawasłaŭja i rasiejščyny.

Tyja-ž uznoŭ, što stajali za raspalačeńnie

Kaścioła, wykazwali swaje dumki całkom inšyja, jak pieršyja. Hałoŭnaje z ich—što Bielarusy heta tyja-ž Rasiejcy i što ich treba zachawać ad polonizacyi i pawoli prywučyc da rasiejščyny i nawat, jak dumali mnohija, da Prawasłaŭja. Urešcie pieramahła dumka hetych druhich i 1869 h. nastupiŭ „wysočajšy“ dazwoł karystacca ŭ Kaściele mowaj rasiejskaj. Naturalnaja reč, što carski dazwoł byŭ tym-ža, što i zahad. Hetak jaho i zrazumieli: urad, čynoŭniki, palicyja, prawasłaŭnaje duchawienstwa. Ad hetaha dazwołu aŭ da 1905 h. rapačalasia samaja haračaja, časta susim dzikaj, baračba ŭradu ŭ kirunku ŭwiadzieńnia ŭ kaściołach mowy rasiejskaj, zamiest polskaj. Rewolucyja 1905 h. wostraść baračby hetaj krychu aslabiła.

Baračba heta, reč zrazumielaŭja, jašče bolš ukaranila ŭ kaściołach mowu polskuju. Dla narodu było ŭsioroŭna: čužaja mowa polskaja, čužaja i rasiejskaja, ale da polskaj užo jon byŭ prywykšy, dy i ŭsio ŭciskanaje, kryŭdžanaje, jak zaŭsiody bywaje, mnoha ŭ sabie maje maralnaj siły i krasy.

Dyk, jak bačym, los byŭ niezazdroсны mowy našaj u światyni. Historyja tak niaprychilna da Bielarusi pakirawała kalaso swajo, što zdawalaŭsia, žniščyła dazwańnia našu mowu i ŭ światyni i ahułam. Carski ŭrad u baračbie z polščynaj u kaściele dataho zaślapiuŭsia, što nawat 1859 h. wydaŭ administracyjny zahad, zabaraniajučy drukawać knižki bielarskija łacińskimi literami. Jasna, što heta byŭ jašče adzin, duža cjažki ŭdar, pa našaj mowie ŭ świa-

tyni, bo bielaruskija katalickija knižki, dziakujučy histaryčnym i palityčnym abstawinam, tak jak i siańnia, patrebny byli drukawanyja łacinkaj. Zahad hety admienieny ŭ 1905 h.

1866 h., kali ŭrad rasiejski ŭžo rabiŭ sproby ŭwiadzieńnia ŭ kaścioły rasiejskaj mowy, hrupa ksiandzoŭ Bielarusaŭ z Mahiloŭščyny i Witebščyny, žwiarnułasja z prošbaj da ŭradu ab dazwole pieratlumačyć im ahulna ŭżywanyja kazańni Filipeckaha i Bielabreskaha na bielaruskiju mowu. Tahočasny hienerał-hubernatar našaha kraju K. P. fon Kaufman (1865-66) uwažaŭ, što kazańni treba hawaryć u kaściołach nie pa bielarusku, a pa rasiejsku. Oberprakoror Synodu hr. D. A. Tolstoj žwiarnuŭsia ŭ hetaj sprawie z zapytańniem da prawasłaŭnych biskupaŭ litoŭska-bielaruskaha kraju. Synod prošbu henych ksiandzoŭ adkinuŭ. Cikawyja adkazy biskupaŭ prawasłaŭnych D. A. Tolstoj pierasłaŭ hienerał-hubernataru. Najcikawiejšy adkaz byŭ rusyfikataru Michała, biskupa Mienskaha i Babrujskaha. Jon byŭ praciŭnikam bielaruskaj mowy ŭ kaściele dziela taho, što, jak pisaŭ, za časaŭ panščyny ŭ mowu bielaruskiju zakrałasja mnoha sloŭ i wyraženiaŭ polskich, dyk chto zaruča, što kšiadzcy buduć hawaryć pa bielarusku, a pakrysie buduć adnačasna padtrymliwać mowu polskuju ŭ kaściele... „Maju histaryčnuju padstawu—pisaŭ jon dalej, —adnosicca z padazreńniem da prošby łacinskich ksiandzoŭ pieratlumačyć na mowu bielaruskiju kazańni. Jezuity, asieŭšy ŭ hetym krai, špiarša wučylisia mowy narodnaj i z joj zwodzili prawasłaŭnych...“

Takim čynam, rasiejskaja palityka niatolki zdušyla, žniščyla bielaruskiju mowu ŭ Cerkwie Prawasłaŭnaj i ahulam, ale tak-ža, świedama i niaswiedama, prosta i ŭbočna, zdušyla našu mowu i ŭ Kaściele Katalickim, wymahajučy, a prynamsi pamahajučy jamu stacca polskim. Dy niatrudna ŭradu było hetaha dakanać, kali prypomniŭ tuju ciemru i toje padniawoleńnie ekonomicznae i palityčnae, jakija ŭsieŭladna panawali tady nad našym narodam.

Adnak ani niaspryjajučyja warunki histaryčnyja, ani spryt polskaje palityki, ani mahutnaść rasiejskaj imperyi nia zdušyli całom i nie zamaryli na śmierć našaj mowy. Žbiaroh jaje ŭ hrudziach swaich narod naš i, skolki moh pamahčy ŭ toj čas, pamoh zachawać jaje Kaścioł Katalicki. Jon, budučy wolny ŭ swajej arhanizacyi, majučy svoj centr na skale Piatrowaj u Rymie, niezaležny ad usiakaj świeckaj palityki, z wyšyni Apostalskaj Stalicy, z miłaścij matki, apiakujecca kožnym narodam, kožnaj dušoj čaławieka i jaho patrebaj duchowaj. Dyk woś u Kaściele Katalickim, mowa naša, choć u duža małej miery, dziela ciazkich warunkaŭ palityčna-hramadzkich, adnak mieła sabie jašče miejsca.

1825 hod papiež Ławon XII abwieściŭ jak hod jubilejny. Na našych ziemiach jubilej hety byŭ światkawany ŭ nastupnym h. 1826. Hałoŭnym kiraŭnikom jubileju ŭ Bielarusi byŭ dominikanin Korneli Rapčynski, jaki ŭmieŭ pa bielarusku. Jubilej hety adpraŭlali razam łacinniki i istnujučyja jašče ŭnijaty. Ab pracach ju-

bilejnych ahałam i ab mowie, u jakoj hawaryli kazańni, usio było zapisana ũ asobny dziennik (Djarjusz), jaki wioŭ toj-ža ks. Rapčynski. ũ Biełarusi jubilej začaŭsia ad Połacku 28 lutaha i trywaŭ praz cely sakawik. Woś-ža ũ Połacku ũ kaściele franciškanskim padčas hetaha jubileju kazańni byli haworany pa biełarusku. Narodu bywała hetulki, što, jak piša ks. Rapčynski, kaściol nie źmiaščaŭ ich.

Na prawincyj padčas hetaha jubilejnaha hodu, byli tak-ža biełaruskija kazańni i pabiełarusku rachunak sumleńnia ũ nastupnych siolach i miestach Biełarusi, asabliwa Witebsčyyny: u Harbačewie, u Klasicach, u Ušačy (byli pa biełarusku nawuki, rachunak sumleńnia, a tak-ža čytali katechizm pa biełarusku), u Zabiale, u Tomasinie, u Chałapieničach, Mikałajawie, u Tabołkach.

ũ Albrychtowie ũ kaściele, jak piša toj-ža Djarjuš, pa ražancy, kantorka, umiejučaja čytać, na paławinu śpiawajučy, hawaryła z narodom katechizm pa biełarusku, jaki ũsie dobra ũmieli.

1835 h. u Wilni wychodzie „Krótkie zeb-
ranie nauki chrześcijańskiej dla wieśniaków mó-
wiących językiem polsko-ruskim wyznania
rzymsko-katolickiego“ z aprobataj wilenskaha
katalickaha (łacinskaha) biskupa I. B. Kłonhie-
wiča i z dazwołu świeckaj ułady. Katechizmoŭ-
ka heta, nia hledziačy na jaje polski zahałow-
wak i na niekalki polskich malitwaŭ i na ũs-
pamin ab niejkej polska-ruskaj mowie, na ba-
čynach 24-och napisana dawoli čystaj wilenska-
mienskiej biełaruskaj mowaj.

ũ 1845 h. u tej-ža Wilni ũžnoŭ wyšaŭ
„Katechizm o czci cesarza Wszech Rosyyi, czy-
li objaśnienie czwartego przykazania Boskiego
w stosunku do zwierchności krajowej. Za Naj-
wyższym rozkazem, dla użycia po szkołach
i kościołach Rzymsko-Katolickich wiejskich wy-
drukowany. Nakład i druk T. Glusberga księ-
garza i typografa szkół białorusk. nauk. okr.“
Častka hetaha katechizmu napisana pa bieła-
rusku. Bačyc jaho nam nie ũdałosia. Sudziačy
z zahałoŭku (dawoli dziŭnaha) i z wydaŭca,
naleža dumać, što druk hety wydany ũradam,
abo blizkimi da jaho ludźmi. Adnak ab patre-
bie našaj mowy ũ żyćci relihijnym i ab ũży-
walnaści jaje ũ hetym żyćci, prynamsi ũ peŭ-
naj miery, i jon hawora.

1862 h. wyjšaŭ „Elementarz dla dobrych
dzieciot katolikoŭ“, drukawany ũ Waršawie,
z aprobataj duchoŭnaj i z dazwołam świeckaj
ułady. ũsie 40 staronak drukawany pa bieła-
rusku. Aprača karocienkaha lemantara, źmieš-
čany ũ im katalicki katechizm, paciery, niekal-
ki malitwaŭ, pieśnia „O moj Boža, wieru Ta-
bie“ i ũ kancy „tablička mnożenia“. Mowa bieł-
aruskaja dawoli čystaja, duža padobnaja da
mowy ũ katechizmoŭcy z 1835 h., a mahčyma,
što taja samaja.

Pomniac, što ũ hetym časie biełaruskich
knižak łacinkaj drukawac nia možna było,
možna dahadacca, što duchoŭnyja ũłady prap-
chnuli hety „Elementarz“ praz rasiejskuju świec-
kuju cenzuru, jak polski, drukujučy jaho łacinkaj.

Z ũspomnienych dukaŭ ahałam bačym,
što ũ tym časie adčuwałasia patreba wučyc

praŭdaŭ wiery katalikoŭ Bielarusau u ich rod-
naj mowie. Dziela hetaj-ža mety i byli druka-
wany henyja katechizmy.

1866 h. u časopisi „Вѣстник Зап. Россіи“
K. Goworski piša, što z bielaruskaj literatury
jamu wiadamy katechizm, nawuki parafijalnyja
dy pieć—šeść pieśniaŭ relihijnaha źmiestu.
Peŭniež, hutarka tut ab bielaruskaj literatury
katalickaj, bo prawasłaŭnaj padobnaj pa bie-
łarusku całkom nie dapuskalasia.

Cikawa tak-ža adznačyć, što ŭ hetym-ža
1866 h., uspomnienija wyšej katalickija ksian-
dzy z Mahiloŭščyny i Witebščyny, jakija pra-
sili ŭłady pazwolić im tłumačyć na bielarus-
kuju mowu kazaŭni polskija, prošbu swaju miž
inšym, padtrymliwajuć tym, što ŭ ich časie
ŭ našym kraju mnoha dzie kazaŭni pa kaścio-
łach ksiandzy hawaryli pa bielarusku.

Nie adrečy tut budzie tak-ža ŭspomnić
i ab Sančykoŭskim. Byŭ heta katalicki (łacin-
ski) ksiondz u Mienščynie, z pachodźaŭnia Bie-
łarus, jaki zabyŭšysia ab swaim ksiandzoŭstwie
i ab swaim narodzie, nadta sardečna dapama-
haŭ i daradžaŭ na praciahu paru dziesiatkaŭ
hadoŭ (1860—1880) carskamu ŭradu ŭ sprawie
zamieny ŭ kaściole mowy polskaj mowaj ra-
siejskaj. Praŭda, z pracy Žyrkiewiča „Из-за
русскаго языка“, wyhladaje, što Sančykoŭski
sam siabie ličyŭ Bielarusam, z narodam hawa-
ryŭ pa bielarusku, a takža časta pa bielarusku
hawaryŭ kazaŭni ŭ kaściole.

Mahčyma, što heta praŭda. Ale na našu
dumku Sančykoŭski narodnaj bielaruskaj świe-
damaści nia mieŭ nawat i zarodkaŭ.

Byŭ heta ŭ značaj miery karjeryst i za-
bludziŭšy samalub, jaki kali i ŭspaminaŭ ab
patrebie ŭ žyćci kaściołnym mowy bielaruskaj
i kali i sam hetaj mowaj hawaryŭ, dyk, sudzia-
čy z jaho supracoŭnictwa z uradam, była heta
tolki taktyka, časowy rusyfikatarski maneŭr,
jaki niadwuznačna imknuŭsia da ŭwiadzieŭnia
ŭ žyćcio relihijnaje katalikoŭ Bielarusau mowy
nie bielaruskaj, a rasiejskaj.

Sančykoŭski — paslušnaj aružža rusyfi-
kacyi Bielarusi ŭ rukach rasiejskaha ŭradu.
Dapamahali jamu stać na hetu darohu taho-
časnyja palityčna-hramadzkija warunki na Bie-
łarusi. U značaj miery Sančykoŭski — dzicia
trahiedy swajho času.

Adnak, nia hledziačy na schawanyja plany ŭ
pracy Sančykoŭskaha što da mowy ŭ kaściole,
niam padstaŭ nia wieryć jamu, što jak jon
sam, tak i mnohija inšyja ksiandzy u liku 46,
jak jon kaža, u wadnej tolki Mienskaj dyece-
zii, sapraŭdy šmat dzie karystalisia ŭ kazaŭ-
niach da katalikoŭ Bielarusau mowaj bielarus-
kaj. Treba takža dumać, što wyšejšaja duchow-
naja ŭłada, kali sapraŭdy bačyła ŭžywaŭnie ta-
dy ŭ kaściołach mowy bielaruskaj, mowy rod-
naj narodu, a nie rasiejskaj, hetamu prynamsi
oficyjalna nie praciwiłasia, jak nie praciwiŭsia
hetamu, ab čym niżej, a nawat radziŭ, Mahi-
loŭski Arcybiskup Symon.

Tym bolš praŭdapadobnyja twierdžaŭni
ab mowie bielaruskaj u Kaściole Sančykoŭska-
ha, bo i ŭ archiwie kancelaryi Wilenskaha Hie-
neral-Hubernatarstwa (1867-70) jość śpisy ksian-

dzoŭ, haworačych pa kaściołach biełaruskija kazaŭni.

Ale najlepšymi hetaha dowadami słužać dakumenty. Zatrymajemosia tut nad imi bliżej. Ks. praf. Al. Nawicki, ciapier inspektor Łatwiskaj Duchoŭnaj Seminarii ŭ Ryzie, u swaim časie pieradaŭ Ks. W. Hadleŭskamu, wiedamamu biełaruskamu dziejaču, rukapisnyja biełaruskija katalickija kazaŭni, jakija ciapier znachodziacca ŭ archiwie pry bibliotecz tawarystwa „Bieł. Katalickaje Wydawieŭstwa“ ŭ Wilni.

U henym rukapisie spatykajem čatry kazaŭni ŭ čatyroch sšytkoch, pisanyja na pałowie kancelaryjnaha arkuša na abiedźwih bačynach. U wadnym sšytku, na 64-och bačynach pamieščana nawuka na 17-uju niadzielu pa Zialonych Światkach. Na pieršaj bačynie zaznačana, što nawuka heta haworana była ŭ 1860 i 4 h. u Posinie, 1863 h. u Lanckoronie, 1868 h. u Sawejkach, 1870 i 1872 h. u Ulle.

Druhi sšytok na 72-och bačynach zmiaščaje kazaŭnie na dzień Niepawinnaha Začaćcia Najświaciejšaj Dziewy Maryi. Haworana ja-no, jak widać z zaciemak takža na pieršaj bačynie: 1865 i 1867 h. u Lanckoronie, 1871 i 1872 h. u Ulle.

U trecim sšytku na 40 bačynach napisana kazaŭnie na ŭračystaść Božaha Cieła, haworana 1861 i 1863 h. u Posinie, 1866 i 1869 u Lanckoronie i ŭ Sawejkach, 1870 i 1872 h. u Ulle.

Čaćwierty sšytok stanowić kazaŭnie na Dzień Zadušny, napisanaje na 32 bačynach i haworana ŭ 1862 h. u Posinie, 1868 h. u Lanckoronie, u 1870 i 1872 h. u Ulle.

Usie henyja miesnaści znachodziacca ŭ byušaj Witebskaj huberni. Wyličanyja hady, miesnaści i dni, kali jakoje kazaŭnie było haworana, nadpisany papolsku, jak widać z piśma, paźniej, ale tej samaj rukoj, što i samyja kazaŭni.

Cytaty z Światoha Pisaŭnia, z Ajcoŭ Kaścioła, ci jakija inšyja, padany tak-ža papolsku. Rešta ŭsio pisana pabiełarusk.

Cikawyja hetyja dakumenty niekali, spadziajomsia, buduć razhledžany naležna biełaruskaj nawukaj jak z boku mowy, tak i ahułam, jak zabytak biełaruskaj relihijnej katalickaj literatury ŭ šešćdziesiątych i siemdziesiątych hadoch minulağa stalećcia.

My tut ahraničymšia tolki da niekulkich uwah.

Woś-ža biełaruskaja mowa hetych kazaŭniaŭ, na naš pahlad, mowa witebsčyny, adkul byŭ, a prynamsi dzie pracawaŭ, aŭtar ich. U mowie šmat jość polonizmaŭ i, značna mienš, rusycyzmaŭ. Pisany kazaŭni, wiedama, łacinkaj, polskaj pisoŭniaj. Spatykajem tam niamala zwarotaŭ i sloŭ dawoli aryhinalnych, jak „šalmoŭskija, praklonskija słowy, Pan Jezus dužyja cudy dakazwaŭ, siahnula, ludčyki, z čystaj niawiesty, wy-ž tut prysiahališ, z plačam ruki razciahnušy prad samym Boham, Praklonstwy“ i šmat, šmat inšych.

Ahułam u kazaŭniach hetych spatykajem čužyja ŭplywy, bolš polskich, značna mienš rasiejskich, u sloŭniku i ŭ pisoŭni. Zatoje ŭ oudowie skazaŭ (syntaksis) čužych uplywaŭ

adčuwarecca ahałam niamnoha. Widać, što aŭtar kazańniaŭ dumaŭ pabielarsku. Styl kazańniaŭ prosty, časta wobrazny, skaz jasny, duža dastupny dla prostaha narodu.

Jak bačym, byli ŭ Katalickim Kaściele na biełaruskich ziemiach praŭdziwyja pastyry, jakija i ŭ henyja ciażkija hady, patrapili być blizka da narodu i karystacca jaho mowaj u świątyniach.

Patrebu karystańnia rodnaj mowaj u Kaściele razumiela niaraz tady takža i wyšejšaje katalickaje duchawienstwa. Tak, naprykład, kali pad kaniec XIX st. baraćba carskich uradaŭ z polskaj mowaj pa kaściołach duža zawastryłasja, Mahiloŭski katalicki arcybiskup Symon zaprapanawaŭ uradu zhadzicca zawieści ŭ Kaścioł u biełaruskich parachwijnach, zamiest rasjejskaj, mowu biełaruskuju, mowu rodnuju narodu. Z pryčyny hetaj prapanowy pačatłasja pierapiska miż uradam i Apostalskaj Stalicaj. U wyniku hetaj pierapiski papieŭski sekretar kardynał Rampolla, ad imia papieža Lawona XIII, pawiedamiŭ arcybiskupa (užo Kazłoŭskaha), što Apostalskaja Stalica daje jamu prawa dazwolić probaščam karystacca ŭ kazańniach mowaj biełaruskaj tam, dzie karystajecca hetaj mowaj narod. Dokument hety padpisany 8. V. 1897 h. za Nr. 37,522.

Praŭda, z najwyšejšaha hetaha dazwołu musić mała chto skarystaŭ, bo arcybiskup Kazłoŭski z adnaho boku, bajučysja rusyfikacyi i Prawasłaŭja, a z druhoha — rachujučysja

z naporam polskaha hramadzianstwa i duchawienstwa, jakoje ahałam stajala tolki za mowu polskuju ŭ Kaściele, nie dapuskajučy tudy ani mowy biełaruskaj, ani litoŭskaj, u žyćcio henaha dazwołu Apostalskaj Stalicy nia ŭwioŭ.

Adnak dokument heny maje dla nas wialikaje značeńnie. Jon jašče raz, užo lišni raz, śčwiardžaje tuju praŭdu, što adnosiny św. Aŭca da koźnaha narodu — heta adnosiny sapraŭdy bačkaŭskija, što koźnaja mowa maje poŭnaje prawa ŭ katalickaj świątyni i što kali dzie da hetaha nie dachodzie, dyk heta dziejecca z pryčyn pieraważna palityčnych, z pryčyn całkom niezależnych ad Apost. Stalicy.

Ale majemo jašče takža padstawu ćwierdzić, što i ŭ apošnim dziesiątku XIX st. i pa im biełaruskija kazańni dzie-nia-dzie pa katalickich kaściołach Biełarusi byli haworany. Ćwierdzie ab hetym D. N. Čichačew u swajej knižcy: „Вопрос располычэння Костёла“, a ŭrešcie ab hetym u biełaruskim narodzie jość jašče żywyja tradycyi. Tak, naprykład, starejšaja ksiandzy Mahiloŭskaj dyecezii raskazwajuć, što ŭ kancy XIX st. i aź da času wybuchu suświetnaj wajny, u niekatorych parafijach biełaruskich ahałam, asabliwa-ž Witebsčyny i Mahiloŭščyny ŭšciaž hawaryłisia biełaruskija kazańni.

Wiedamy adzin z pioneraŭ biełaruskaha ruchu Ks. Fr. Budźka († 1920), z Mahiloŭskaj dyecezii, jaki byŭ duža blizka da Mahiloŭskaha biskupa Danisewiča, Biełarusa, — raska-

zawaŭ nam, što kazaŭni biełaruskija i pieśni relihijnyja biełaruskija byli ŭ Ulle (Witebščyna), u Faščoŭcy (Mahiloŭščyna) i ŭ inšych miasjacoŭ Bielarusi aŭ da apošnich dzion.

Heta byli adny, kazaŭ-by, z ručajkoŭ, jakija niešli na swaich niemnohawodnych falach našu mowu z kaścielnaha zacišša wieku XIX-ha ŭ šyrokija wody ŭsiestaronnaha biełaruskaha adradžeńnia wieku XX-ha.

VII.

Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach ad pačatku XX wieku da rasiejskaj rewolucyi 1917 h.

Wiek XX-y heta wiek świedamaŭ zmahańnia biełaruskaj mowy za swaje prawy ŭ świątyni. U wieku XX-ym za rodnuju mowu ŭ świątyni zmaŭhajecca cely rad świedamych narodnikaŭ ksiandzoŭ Bielarusau. Rasiejski ŭrad i Apost. Stalica ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ Kaściele ŭ 1877, 1905, 1906 i 1907 h. Biskup St. Danisewiĉ i biełaruskaja mowa. Ks. Fr. Budźka, jaho ŭŭcio i praca dla biełaruskaj mowy ŭ Kaściele. Ks. Al. Astramowiĉ (A. Ziaziula), jaho ŭŭcio, praca na niwie biełaruskaj relihijnaj tworĉaści i znaĉeńnie dla sprawy biełaruskaj mowy ŭ świątyni. Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Horadzienščynie. Kwasauka. Ks. kan. Jan Burba, Ks. Fr. Ramejka i praca jaho ŭ Šerašawie dla sprawy rodnej mowy u Kaściele. Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele u byušaj Kowienskej dyecezii. Biskup Karewiĉ i adnosiny jaho da biełaruskaj mowy.

Praz uwiėś, jak my baĉyli, XIX-ty pieralomny dla Bielarusi wiek, mowa biełaruskaja ŭ Kaściele zbierahła sabie choĉ duŭa skromnaje miejca, kab u nastupnym wieku XX-ym zdabyĉ sabie ŭ tym-ŭa Kaściele miejsca bołš paĉesnaje, a prynamsi, kab uŭo świėdama i adkryta wystupiĉ na arenu zmahańnia za

swajo žyćcio, za swaje słušnyja, šwiatyja prawy ũ šwiatyni.

U XX w. užo spatykajem šwiedamych ksiandzoŭ Bielarusau, wiernych synoŭ Kaścioła i swajho bielaruskaha narodu, jak Fr. Budźka, A. Astramowič, K. Stepowič, Z. Jakuć, F. Abrantowič, W. Hadleŭski, W. Šutowič, P. Tarynowič, A. Cikota, J. Rešeć, I. Tarasewič i mnoha inšych, jakija na aŭtary Kaścioła i Bačkaŭščyny Bielarusi składajuć svoj rozum, swajo serca, usie swaje siły. U šwiate ich jak-ža jašče bolš žudasnyja čyny Siemaški, Sančykoŭskaha i inš., jakija za čuzackuju šačeŭku pradali swajo bielaruskaje i katalickaje pierwarodztwa!

Dyk woš-ža i prystupim da razhladu sprawy ũžywańnia bielaruskaj mowy ũ Kaściele za tryccaciletni čas XX-ha sučasnaha wieku.

Pradusim prypomnim tyja pastanowy Apost. Stalicy, jakija ũ hetaj sprawie spatykajem u pieršym dziesiątku našaha wieku.

Pašla rewalucyi ũ Rasiei, kali 17.IV.1905 h. była abjaŭlena wolnaść wiery, carski ministr žwiarnuŭsia da Apost. Stalicy z prošbaj skasawać swaju zabaronu z 11. VII. 1877 h. uwodžańnia rasiejskaj mowy ũ Kaścioły našaha kraju biaz zhody na heta św. Ajca. U adkaz na heta Kardynał Merry del Val ad imia św. Ajca wysłaŭ tady dwa listy da katalickich biskupaŭ rasiejskaj imperyi. U pieršym liście kardynał daŭ wyjaśnienie, što ũ dadatkowych nabaženstwach kożnamu narodu možna ũžywać u kaściele swaju rodnuju mowu i što za-

barona z 1877 h. uwodzić u kaścioły rasiejskuju mowu, reč zrazumiełaja, nie datyčyła katalikoŭ Rasiejcaŭ.

U tym-ža piśmie, u kancy, kardynał pisaŭ dasłoŭna hetak: „...Što datyča kazańniaŭ, katechizacyjaŭ, malitwaŭ, pieśniaŭ nabožnych — taja mowa maje być ũžywanaj, jakaja jość ũlasnaj bolšaści žycharoŭ, abo prynamsi jakojniebudz hrupy wiernych, da katorych naleža kaścioł. Aprača hetaha, kali-b znašoŭsia značny lik wiernych, choć-by stanawiŭ mienšaść, jakija karystajuć inšaj mowaj, tym takža katechizm, kazańni, a nawat, kali-b hetaha wymahali abstawiny, publičnyja malitwy i nabožnyja pieśni možna mieć u mowie ũlasnaj. A kali-b paŭstali ũ hetaj sprawie sumniwy i trudnaści, tady naleža žwiarnucca da Apost. Stalicy“. (13. X, 1906, Nr. 19702).

Rasiejski ũrad, nie zdawoleny z hetaha adkazu, 1907 h. žwiarnuŭsia da Rymu z nowym damahańniem, kab uwieści ũ kaścioły ũ dadatkowyja nabaženstwy mowu bielaruskuju i, jak jon nazywaŭ, maľaruskuju, što znača — ukraïnskuju, spadziajučysia, reč zrazumiełaja, praz hetyja mowy lahčej uwieści ũ kaścioły mowu rasiejskuju. Na heta damahańnie toj-ža kardynał Merry del Val wysłaŭ druhi list da katalickich biskupaŭ Rasiei, u jakim wyjaśniŭ, dzie i kali možna ũžywać u kaściołach mowu bielaruskuju i ũkraïnskuju. U liście henym kardynał miž inšym pisaŭ: „Ciapier rasiejski ũrad pradstawiŭ nowuju padobnuju sprawu što da žycharoŭ tych prawincy-

jaŭ, jakija zawucca Bielarusiaj i Małarusiaj, kab hetyja takža ŭ dadatkowym nabaženstwie mahli karystacca swaim dyjalektam (hutarkaj). Woś-ža, u jakich parafijach maje być używanaja bielaruskaja, ci małaruskaja hutarka, z woli samych žycharoŭ treba dawiedacca, takim adnak sposobam, što kali paŭstanie nieparazumieńnie miż duchawienstwam i wiernymi, kab sprawa była pieradanaj najwyšejšamu sudu Apost. Stalicy.“ (29.VI.1907 Nr. 24,489).

Z usiaho wyšejšaha bačym, jak sprawiadliwa adnosicca Apost. Stalica i da našaj mowy ŭ kaściele. Pawodle wyjaśnienniaŭ kardynała Merrydel Val z woli Św. Aŭg. na pačatku našaha stalečcia, mowa bielaruskaja ŭ kaściele ŭ dadatkowych nabaženstwach maje poŭnaŭ prawa, aby tolki hetaha narod pažadaŭ i damahaŭsia.

Ale, kab snuć našu dumku dalej, wierniemsia krychu nazad. Na pieralomie miż wiekam XIX i XX spatykajem świetluju postać Stafana Danisewiča, biskupa-sufrahana archidyecezii Mahiloŭskaj. Tyja ŭsie rastki bielaruskaha kaścielnaha žyćcia, jakija astalisia żywymi pad nawałaj buraŭ XIX w., biskup St. Danisewič ahledziŭ, dapuściŭ da ich kasulki sonca i, jak sapraŭdny, pastyr, usiej siłaj swajho dobraha serca zaapiekawaŭsia dalejšym ich losam.

Biskup S. Danisewič pachodziŭ z Mahiloŭščyny, z drobnaj bielaruskaj šlachty. Pa skančeńni Mienskaj Duchoŭnaj Seminarij,

a pośle Akademii ŭ Pieciarburhu, jak ksiondz pracawaŭ u apošnja hady XIX st. u rožnych miestach Bielarusi, jak Orša, Mahiloŭ, Smolensk. Ad 1905 h. da 1908 h. Danisewič byŭ



Biskup ST. DANISEWIČ
(† 3 XII. 1913)

prałatam i administrataram Mahiloŭskaj archidyecezii. U hetym časie, kali dziakujučy wol-

naści relihijnej rady Bielarusaŭ katalikoŭ u 1905-1909 h. pawialičyliŭsia na 232,705 duŭ, bo mnohija daŭniejšyja ŭnijaty z Prawasłaŭja waročaliŭsia da Katalickaha Kaścioła, i kali była admieniena zabarona bielaruskich dukaŭ łacinikaj, — prad bielaruskim katalickim i narodnym žyćciom atkryliŭsia świetłyja mahčymaści pryhožaha raźwićcia jaho. Woŭža prałat S. Danisewič u mieru sił swaich i prystupaje tady da pracy na hetaj niwie. Jon, wiedajučy dobra, jakuju prynosie škodu Kaściołu i bielaruskamu narodu karystaŭnie pa świątyniach Bielarusi čužoŭ polskaj mowaj, u 1906 h. ŭ Pieciarburzie wydaje „Elementarz dla dobrych dzieťok katalikoŭ“ z swajej ułasnej aprabataj. Hety „Elementarz“ jak nia treba lepš, łuča minuŭšćynu z budyčynaj. Heta jość nowaje wydaŭnie „Elementarza“ z 1862 h., ab jakim była hutarka wyšej. „Elementarz“ Danisewiča roźnicca ad henaha daŭniejšaha tolki čyŭscinioj bielaruskaj mowy. Značna mienš u im spatykajem rusycyzmaŭ i polonizmaŭ, jak u daŭniejšym. Na kancy takža wykinuta „tablička mnożenia“.

Šmat było pośle na Danisewiča za heta napaści ad tych, kamu wiera patrebna tolki dzieła ŭŭreńnia polskaj narodnaści siarod bielaruskaha narodu. Ale jon na heta nie zwažaŭ, bo mocna byŭ prakanany, što mowa bielaruskaja maje prawa ŭžywańnia jaje ŭ świątyni i, jak mowa rodnaŭja, duža karysnaja Bielarusu ŭ sprawie paznańnia praŭdaŭ wiery jaho. Dzieła hetaha zaachwočwaŭ piŭsać

i wydawać relihijnyja knižki pa bielarusku i sam nawat niekatoryja z ich cenzurawaŭ prad tym, jak dać dazwoł drukawać ich, jak napr. „Karotki katechizm“ (1907) i „Karotkaja Historyja Świataja“ (1914).

Budučy ŭžo biskupam - sufrahanam ad 1909 h., padčas adwiedzinaŭ archidyecezi, u Faščoŭcy, naprykład, nia tolki ksiandzom zahadwaŭ hawaryć kazaŭni pabielarusku, ale takža i sam ich hawaryŭ. Jak raskazwajuć nawočnyja świedki, radaść narodu była nieapisanaja. Karystaŭsia takža bp. Danisewič u kazaŭniach bielaruskaj mowaj i ŭ druhich parafijach Bielarusi. Pamior 3. XII. 1913 h.

Hodnym naŭlednikom biskupa Danisewiča ŭ sprawie prawodžańnia bielaruskaj mowy ŭ kaścioł byŭ Ks. Fr. Budžka, adzin z pione-reŭ jak relihijnaha, tak i ahułam narodnaha bielaruskaha sučasnaha adradžeńnia.

Rodam jon z wioski Woznaŭšćyna, Parchwienaŭskaj parafii, Wialejskaha pawietu. Wučyŭsia ŭspierša ŭ Budslaŭskaj narodnaj škole, paŭła ŭ Wialejcy ŭ škole pawiatowaj, tady ŭ Wilni, adkul padaŭsia ŭ katalickuju duchoŭnuju seminaryju ŭ Pieciarburh, jakuju skončyŭ na samym pačatku našaha wieku. ŭžo budučy klerykam, byŭ badaj świedamym Bielarusam i prabawaŭ tumačyć polskija relihijnyja knižki na bielaruskuju mowu. Skončyŭšy nawuki ŭ seminaryi, jon, budučy ŭžo dyjakanam, pierajšoŭ na nawuki u Duchoŭnuju Akademiju ŭ tym-ža Pieciarburzie. Budučy ŭ seminaryi dachodziŭ da bielaruskaj narodnaj

świedamaści, čytajučy „Biełaruskuju Dudku“ — Macieja Buračka (Fr. Bahušewiča). Dawiaršyŭ-ža swajej narodnaj świedamaści ŭ Akademii,



Ks. FR. BUDŹKA
(† 2.II. 1920 h.)

pad uplywam praf. tej-ža akademii (ŭ jakoj byŭ u pieršych hadoch našaha stalećcia),

Br. Epimach-Šypilŭ, pieršaha pionera biełaruskaha sučasnaaha adradženskaha ruchu.

Ks. Fr. Budźka, jašče budučy klerykam, užo ciarpieŭ za biełaruskuju sprawu. Jak razkazwaje blizka znajučy Ks. Fr. Budźku, krychu ad jaho małodšy, Bielarus Ks. Fr. Ramejka, jaki i sam ad Budźki ŭświedamiŭsia, — tahočasny administratar Wilenskaj dyecezii Ks. Fronckiewič zahadaŭ tahočasnamu probašču ŭ Parfienawie, kab hety staraŭsia nie dapuskać Budźki da katechizawańnia dziaciej pa biełarusku i ahułam kab staraniŭsia jaho, jak škodnaaha dla Kaścioła i hramadzianstwa Bielarusa. Nia budziem uwachodzić u tyja pryčyny, dzieła jakich Ks. Fronckiewič tak adnosiŭsia da Bielarusaŭ katalikoŭ, być moža — strach rasiejščyny i prawasłaŭja papichaŭ jaho da hetaha, ale cikawy sam pa sabie fakt, astajecca faktam.

Ahułam polskija katalickija tahočasnyja ŭłady hladzieli na Ks. Fr. Budźku z niapeŭnaścij. Kali jon skončyŭ nawuki, jaho niekatory čas nie świacili na ksiandza, bajučysia jaho biełaruskaści. Udałosia Ks. Fr. Budźku wybracca z hetych kłopataŭ tolki dziakujučy blizkim, sardečnym, pryjacielskim adnosinam jaho z biskupam St. Danisewičam.

Staŭšysia ksiandzom, Ks. Fr. Budźka byŭ cely rad hadoŭ wikarym u Połacku, adkul lubiŭ jeździć u Ułłu (Lepelskaha paw.) i ŭ inšyja parafii hawaryć biełaruskija kazańni.

U 1917 h. Ks. Fr. Budźka kupiŭ u doŭh niewialiki falwarak, niedaloka Połacku, dzie

zbudawaŭ kaplicu i snuŭ plany ab zakładzinach tam samastojnaj biełaruskaj parafii. Śmierć adnak plany jaho spyniła. Siedziačy na siale, nie pierastawaŭ pracawać dzieła adradžeńnia biełaruskaha narodu: hawaryŭ biełaruskija kazańni, pierakładaŭ na biełaruskiju mowu relihijnyja knižki, zakładaŭ biełaruskija školy.

Ks. Fr. Budźka pierakłaŭ na biełaruskiju mowu i swaim starańniem wydaŭ nastupnyja knižki: Katechizm — X. Filachoŭskaha, św. Andrej Babola, Świataja Historyja — Šustara, Kaścielnyja abrađy — X. Bončkoŭskaha.

Hetymi swaimi knižkami Ks. Fr. Budźka sprawu ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ żyćci relihijnym Biełarusaŭ katalikoŭ pchnuŭ daloka napierad. Jon pradoŭżyŭ i dapoŭniŭ u hetym kirunku pracu biskupa Danisewiča, jak nia treba lepš.

Ks. Fr. Budźka trudziŭsia takža niamala na poli pracy arhanizacyjnaj. Jon uświećamlaŭ i lučyŭ miż saboj katalickuju duchoŭnuju moładź u duchoŭnych seminarijach u Wilni i Pieciarburzie, zdalniejšych namaŭlaŭ iści ŭ wyšejšyja nawuki ŭ Akademiju i znachodziŭ dla ich srodki materyjałnyja.

Biełaruskaja katalickaja hazeta „Biełarus“, što wychodziła ŭ Wilni (1913-15 h.) paŭstała takža dziakujučy starańniom Ks. Fr. Budźki.

Ks. Fr. Budźka — heta wydatny pionier biełaruskaha ruchu, wierny syn Kaścioła i Narodu, stojki zmahalnik za prawy biełaruskaj

mowy ŭ światyni ad 1900 h. aŭ da 1920-ha, u jakim na Hramnicy 2 lutaha rasstaŭsia z hetym światam.



Ks. AL. ASTRAMOWIČ (A. Ziaziula)
(† 17.I. 1921 h.)

Wialikija tak-ža pałażyŭ zasłuhi ŭ sprawie narodnaha adradžeńnia ahułam, a takža i dla biełaruskaj mowy ŭ kaściele Ks. Alaksandra Astramowič (A. Ziaziula), paet biełaruskim. Radziŭsia jon 26 listapada (star. stylu) 1878 h. u siale Nawasiady, Hałšanskaj parafii, Ašmianskaha pawietu. Da Seminarij wučyŭsia

ŭ Ašmianskaj pawiatowaj škole i prywatna. U seminaryju ŭstupiŭ u Pieciarburh 1905, ci 1906 h., jakuju skončyŭ 1910 h. Jašče budu-
čy klerykam, A. Astramowič byŭ užo świeda-
mym Bielarusam. Ŭświedamiŭ jaho Ks. Adam
Łisoŭski (†9.X.29 h., kanonik kapituły Pinskaj,
adzin sa starejšych bielaruskich adradžencaŭ,
rodam z tej-ža Ašmiansčyny, z wioski Karan-
dy, tady Halšanskaj, ciapier Kreŭskaj hminy.

Budučy klerykam Astramowič užo pačaŭ
pisać bielaruskija wieršy, jakija pisaŭ da kan-
ca żywicia swajho pad mianiuškaj Andrej Zia-
ziula.

Razam z A. Astramowičam u seminaryi
byŭ takža druhi kleryk, świedamy Bielarus,
takža pačynajučy paet bielaruski Janka Ma-
myš, jaki pisaŭ bielaruskija wieršy pad mia-
niuškaj Wasil Wasilok i jaki pierakłaŭšy byŭ
na bielaruskiju mowu „Hadzinki da Maci Bo-
żaj.“ Rukapisu hetaha, na žal, znajści nam nie
ŭdałosia dy jahułam niawiedama, ci jon zach-
waŭsia dzie. Wasil Wasilok pamior 8.I. 1913 h.
A. Ziaziula ŭ hadoŭščynu jaho śmierci pami-
ci jaho paświaciŭ pryhoży wierš, drukawany
ŭ Bielarusie 1914 h. u Nr. 2, jaki zakončyŭ
takimi sławami

Byccam kraska Ty cwiŭ,
Kraj svoj ščyra lubiŭ, 
Ab krasie jaho śniŭ,
Da żywicia nas budziŭ.
Chaj-ža heta ziamla
Budzie lohkej Tabie,
Wasila-Wasilka
Chaj prytule k sabie.

Wieršy swaje A. Ziaziula drukawaŭ u ča-
sopisiach: „Naša Niwa“, „Bielarus“, „Świetač“,
„Wolnaja Bielarus“, „Krynica“, a takža wyda-
ny jany asobnymi kniżycami: „Z rodna ha-
honu“, „Słowa praŭdy“ i „Alenčyna Wiasielle“.
Aprača hetaha mnoha wieršaŭ A. Ziaziuli zna-
chodziacca ŭ rukapisach, nihdzie dahetul nie
drukawanych, jakija čakajuć swajho wydaŭca.

Ŭspaminajem tut ab pŕetyckim tworst-
wie Ks. A. Astramowiča zatym, što jano ba-
daj u pierawaŭnaj miery maje charakter reli-
hijny i hetym samym značna pryčyniłasia da
pašyreńnia i adčasći ŭdziejśnieńnia prawa bie-
laruskaj mowy ŭ światyni.

Šyroka wiedamy relihijna-narodny biela-
ruski hymn „Boŭa, što kaliś narody na asob-
ki padzialiŭ“, jaki siańnia šmat dzie užo raz-
lahajecca pa našych światyniach, jość płodam
poetyckaj pracy ks. A. Astramowiča.

Pieršuju św. Imšu ks. A. Astramowič ad-
prawiŭ u Trabach, daŭniej Ašmianskaha, cia-
pier Wałoŭžynskaha pawietu 2. II (star. stylu)
1911 hodu. Na prymicyjnych pamiatkawych
abrazikach znachodzim jaho wieršyki:

„Zabudźciesia, Bracia, na chwilu ziamnoje,
Maliciesia, Was zaklinaju,
Kab hetu achwiaru, što siańnia składaju,
Prynaiŭ Boh, jak ŭżertwu ad Noja“.

Dzień hety pamiatny ŭ Trabach i da
siańnia; abrazyki-ŭ i bielaruskija kniŭki, jakija
dawaŭ Ks. A. Astramowič ludziam na pamiat-
ku, u mnohich pierachoŭwajucca i ciapier
z wialikaj pašanaj.

Pazwolu tut sabie źmiaścić adrywak z prywatnaha da nas listu ab ks. A. Astramowiču, trabskaha parafijanina, žychara zaśc. Altaryja. Woś što jon miż inšym piša: „Ks. Astramowič, kali jšče byŭ u seminari, zaŭsiody pryjaždžaŭ u Traby na wakacyi da Ks. Fr. Čagłisa. Wučyŭ jon nas piajać biełaruskija pieśni i zaŭsiody prywoziŭ z Wilni biełaruskija knižki... Najbolšaj-ža pamiatkaj pa im dla Trabskaj parafii była jaho pieršaja Imša świataja. Pamiatkawyja abrazki jaho šmat u kaho chawajucca i ciapier. Mnohija tolki ciapier stali aceniwać hetaha wialikaha čalawieka i rozumieć słowy jaho, jakija ūsim ćwierdziŭ, što prydzie čas, kali naród biełaruski malicca ū kaściele i wučycca ū škole budzie ū swajej rodnaj mowie. Ciapier začynajuć wieryć jaho słowam“....

Jak ksióndz, pracawaŭ Astramowič špiarša ū Rakawie, Wałożynskaha paw., Hannópali pad Mienskam, u Smiławičach, Ihumenskaha paw., u Sienno, Mahiloŭskaj hub.

Zasłuhi Ks. A. Astramowiča ū sprawie biełaruskaj mowy ū światyni wializarnyja. Praz swaje relihijnyja wieršy jon pradusim pakazaŭ, što biełaruskaja mowa zdalnaja całkom dla žyćcia kaścielnaha, a praz hetu značna jaje prybliżyŭ da Kaścioła i adčasci ŭwiou jaje tudy.

26 listapada 1914 h. u dwary Kuchcicy, Ihumenskaha paw. na pachowinach kniazia M. Radziwiłła Ks. A. Astramowič skazaŭ pabiełarusku žalobnaje kazańnie.

Pašla rasiejskaj rewalucyi 1917 hodu, mienš ahladajučysia na praciŭnikaŭ biełaruskaj mowy ū kaściele, Ks. A. Astramowič kazańni pabiełarusku hawaryŭ dawoli časta.

Za swaju biełaruskaść Ks. A. Astramowič duža šmat ciarpieŭ ad silnych hetaha świetu: dwa hady byŭ biez parafii i żyŭ na łascy ū ksiandzoŭ kalehaŭ, adnak zaŭsiody astawaŭsia wiernym i Kaściołu i Narodu.

Astatnim miejscam pracy Ks. A. Astramowiča było m. Sienno ū Mahiloŭščynie, dzie jon pamior i pachawany 17 studnia, 1921 h. Kali wiestka ab śmierci A. Ziaziuli dajšla da Pieciarburhu, u katedry adbyłosia žalobnaje nabaženstwa za dušu jaho, jakoje adpawiŭ arcybiskup J. Cieplak. Na nabaženstwie Biėłarus Ks. Edw. Juniewič, wiedamy z bałšawickaha sudu nad arc. Cieplakam, skazaŭ adpawiednaje kazańnie pabiełarusku.

Nie ad rečy tut budzie takža ūspomnić, što ūżywańnie biełaruskaj mowy ū kaściele jašče pad kaniec hadoŭ pieršaha dzieśiatka našaha wieku, zdaralisia i na zachodnich biełarуска-litoŭskich ziemiach. Tak naprykład u „Homanie“ z 1918 h. u Nr. 31 pad zahałoukam „Biėłaruskaje kazańnie ū Horadzienščynie“ spatykajem uspaminy z 1908-9 h. niej-kaha R. ab zdareńni być jamu z inšymi asobami ū Kwsaŭcy, Horadzienskaha paw. na biełaruskim kazańni ū kaściele. U henych uspaminach miż inšym čytajem: „... ad pieršych sloŭ kazańnia ūsie my čysta zdumielisia: ksiondz pramaŭlaŭ da narodu pabiełarusku.

Heta było dla nas takoj nawinoj, što tolki druhi skaz pramoŭcy pierakanaŭ nas, što čujem dobra. Ksiondz kazaŭ ab pawinnaści świaćić światyja dni, ustrymliwajučysia ad służbowych zabot i sluchajučy św. Imšy.

Ščyra pryznajusia, što mianie strašenna zacikawiła, jak heta budzie i što z hetaha wyjdzie? Ale plynnaść wymowy, jomkaść i jar-kaść skazaŭ, bahataja abrazowaść, niepazbaŭlenaja daścipnaści, abiarnuli skora pačućcio cikawaści ŭ pačućcio zdawoleńnia, katoraje nie zanikała praz uwieś čas kazańnia. Usie my sluchali tak pilna, jak nikoli ŭ żyćci... u kaściele zapanawała niazwyčajnaja ciś: wočy, wuшы i wusny, zdajecca, staralisia ŭlawić koźnaje słowa. Kali-ž kazańnie skončyłaŭsia, cikaŭna było hlanuć na sluchačoŭ: ich wočy hładzieli tak, jak hładziać wočy dziaciej, kali raptam spyniajecca pieknaja cikaŭnaja apowieść. Udziačnaść, zacikaŭleńnie asobaj ksian-dza, zdawoleńnie pačutym, źmiašalisia razam na twarach hetych ščyrych życharoŭ biełaruskaj wioski, pieršy raz u żyćci swaim pačuŭšych hetak paważanaje Słowa Bożaje ŭ mat-čynaj mowie.

Zaprošanyja probaščam my ŭ hety dzień pašla Imšy zajšliŭsia da haścinnaj i miłaj plabanii, dzie paznajomilisia z ksiazdzom, kazaŭšym kazańnie. Heta byŭ pačesny kanonik Ks. Jan Burba... My wykazali naša ździułeńnie z pryčyny siahońniašniaj niespadziawanki. — A što-ž dumajecie — adkazaŭ jon — dzie na-rod używaje biełaruskaj mowy, tam i kazań-

nia treba kazać pabiełarusku... Miż byŭšymi na plabanii haścimi z susiednich polskich dwaroŭ i drobnaj šlachty znajšliŭsia adnak ta-kija, jakija (asabliwa z kabiet), — ščyra ci nia ščyra — horšylisia z pryčyny bieła-ruščyny ŭ kaściele. Tady kanonik pačaŭ, byc-am z rukawa, sypać čutymi z wusnaŭ narodu, wykryŭlańniami niezrozumiełaj dla Biełarusaŭ polskaje mowy ŭ kazańniach i katechizmie...

Wiestka ab henym biełaruskim kazańni — kaža R., kančajučy swaje ŭspaminy, — šyb-ka razyšlaŭsia i pa susiednich parachwijach, i tamaka ab im pamiatajuć badaj i siahońnia. Dobraja pamiać pierażyła i ks. kanonika Bur-bu, pamioršaha paru hadoŭ tamu nazad. A lu-dzi ŭsiudy wielmi chwalili kazańnie. Staryja ŭspaminali, što, jak čuli ad baćkoŭ swaich, u susiednich Werejkach niekali taksama ka-zaŭ biełaruskija kazańni a. Kontrym, domini-kanin“.

Apisańnie hetaha ŭspaminu pakazwaje, jak mowa biełaruskaja ŭ roznym časie, u roz-nych miastoch našaha kraju, była używanaj u kaściele.

U mnohich-ža ŭžnoŭ miastoch, dzie dzie-ła rozných warunkaŭ hawaryć kazańni ŭ kaś-ciele pabiełarusku nia možna było, niekatory-ja ksiazdzy, nia mohučy swaich parafijan ču-toj polskaj mowaj nawučyć, karystalisia mo-waj biełaruskaj u pieramiežku z polskaj. Jak prypaminaje Ks. W. Hadleŭski, nawočny świed-ca, hetak hawaryŭ Ks. Klam, probašč u Kra-nienicy, Waŭkawyskaha paw. u h. 1911-12.

U tej-ža Horadzienščynie ўžywanńie ў Kaściele biełaruskaj mowy nie prarywałasja i dalej. Tak, na przykład Ks. Fr. Ramejka, wiedamy stary Biełarus, u Šerašewie, Pružanskaha paw., dzie jon byŭ probaščam, ad 1916 h. na praciahu kolki hadoŭ šmat papracawaŭ dla prawa rodnej mowy u światyni. Časopiš „Беларуская Думка“ za 1919 h. u Nr. 22 u staćci pad zahaloŭkam: „Z padarožy“, ab dziejnaści Ks. Fr. Ramejki miž inšym piša hetak: „...cennym pracaunikom, ščyrym synam Biełarusi, katory cicha, biaz rozhałasu, užo bolš jak dziewiać hod niaŭpynna pracuje — jość Ks. Fr. Ramejka.

Ciažka było pracawać Ks. Ramejku adnamu, biez maralnej paddzieržki i parady z inšymi, majučy kala siabie hetulki worahaŭ našaj sprawy. Stolki ciažaru pryšłosja pieraniešci, prykrašci pierażyć! Adnak nie zwažajučy na heta, adkrywaŭ školy, prytułki biełaruskija, katechizacyju dzieciej pierad pieršaj spowiedziaj u biełaruskaj wioŭ mowie. U kaściele časta Boha chwalać pieśniami ў tej-ža rodnej mowie“...

Aprača hetaha, ad siabie možam da dać, što Ks. Fr. Ramejka takža i kazaŭni hawaryŭ časam pabiełarusku, jak u Šerašewie, tak i ў kaplicy u Wialikim — Siiale, Šerašeŭskaj parafii, a takža pabiełarusku katechizawaŭ dzieciej i wučyŭ piajać biełaruskija relihijnja pieśni.

Sapraŭdy, pa ŭsich kutkoch našaha kraju, dzie tolki žyli Biełarusy, paŭstawała sprawa biełaruskaj mowy ў kaściele.

U Kowienskaj dyecezii, da času paŭstańnia sučasnaj litoŭska-polskaj hranicy, u sučasnej Brasłaŭščynie asabliwa, było dawoli mnoha Biełarusau katalikoŭ. Woš-ža, kali biskupam Kowienskim staŭsia Karewič, wiedamy pryjacieli Biełarusau, niekatoryja ksiandzy Biełarusy, prypomnili biskupu ab mowie biełaruskaj u Kaściele. U 1914 h., na ingresie biskupa Karewiča Ks. M. Dalecki skazaŭ pramowu, u jakoj ab sprawie rodnej mowy ў Kaściele našaha narodu, hawaryŭ: „U skład našaj dyecezii uwachodziać aprača Litoŭcaŭ značny lik i druhich narodnaściao: Palakoŭ, Biełarusau, Łatyšoŭ i Niemcaŭ. Hetakaja narodnaja rabizna ў dyecezii jość abrazom paŭsiudnaha Katalickaha Kaścioła, katory abymaje ŭsie narodnaści na ŭsiej ziamli.

Biełarusau u Žmudzkaj dyecezii jość tysiačaŭ 60, a mo' i bolejš... Biełarusy — narod niamnoha ciamnziejy za swaich susiedziaŭ Palakoŭ, a nawat i Litoŭcaŭ, i kulturna jany stajać niżej, adnak jany majuć i dobryja starony: duža krepka prywiazany da Kaścioła, da Wiery, da duchawienstwa, biskupaŭ, da Stalicy Apostalskaj.

Jany majuć dušu i serca — kazaŭ dalej Ks. Dalecki ab Biełarusach — i adčuwaŭ dołu i niadolu, smutak i radaść. Siańnia jany ciešacca, dačakaŭšy sabie nowaha biskupa i spadziajucca, što jon dla ŭsich swaich awiečak, nia hledziačy na narodnaść, budzie praŭdziwym ajcom i duchoŭnym kiraŭnikom“...

Nadziei Bielarusau katalikoŭ byli susim słušnyja, bo biskup Karewič prawa našaj mowy ŭ Kaściele pryznawaŭ i paddzieržaŭaŭ.

Kali-ž łopnuli łancuhi rasiejskaj carskaj niawoli ŭ 1917 h., sprawa ŭżywańnia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele ażywiłasia značna.

VIII.

Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u 1917 i 18 h.

Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Miensku i jaho starańni što da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele. Zjezd ksiandzoŭ Bielarusau 24 i 25 traŭnia 1917 h. Biskup Edw. Ropp, jaho życio, adnosiny da biełaruskaj mowy ŭ жыці religijnym. Biełaruskija kazańni ŭ Dzišnienščynie i Wialejščynie. Prociŭdziejnaści biełaruskim kazańniam u Radaškawicach.

*Radaść narodu, słuħajučaha słowa Bo-
żaje ŭ rodnaj mowie. Pastyrski list biskupa
Edw. Roppa da duchawiestwa 1917 h. ab pr-
wie ŭżywańnia biełaruskaj mowy ŭ świątyni
i jaho histaryčnaje značeńnie. Zjezd ducha-
wienstwa ŭ Hermanawicach 1918 h. i biełarus-
kaja mowa ŭ жыці kaścielnym. Mienski biskup
Z. Łazinski i jaho adnosiny da biełaruskaj
mowy. Katalickaja biełaruskaja praca ŭ Mien-
sku Ks. F. Abrantowiča, a ŭ Pietraħradzie Ks.
L. Chwiećki.*

U hetym časie ŭžo spatykajem arhani-
zawanaje wystupleńnie biełaruskaha hrama-
dzianstwa ŭ sprawie prawoŭ Bielarusau kata-
likoŭ u Kaściele. Istnujučy ŭ pačatku rewalu-
cyi Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Miensku
25(12) krasawika 1917 h. praz ruki delehacyi
padaŭ Mahiloŭskamu arcybiskupu nastupny
memorjał: „Katalicki Kaścioł, majučy wialikaje

zadańnie nawučać usie narody, spradwiakoŭ zwaročywaŭsia da ŭsich narodaŭ u ich rodnej mowie. Patreby hetaha pakazaŭ sam Boh, da jučy apostałam i ich wučniam dar jazykoŭ, z katoraha daru karystajučy, pasłancy Chrystusowyja apawiašćali ŭsiemu świetu Ewaneliju ŭ zrazumiełaj dla ŭsich hutarcy i takim paradkam šyryli karaleŭstwa Božaje na ziamli.

Na Bielaruś wiera katalickaja ŭ łacinskim abradzie pryšla z Polšcy i razam z pašyreńniem katalictwa, šyryłasia taksama polšyna.

Pa polsku nawučali ludziej rozumieć wiewu, pa polsku wučyli malicca, pa polsku wučyli čytać knižki kaścielnyja i dziela hetych pryčyn my bačym ciapier, što narod biełaruski, haworačy inakš u chacie, maje čužuju mowu ŭ Kaściele i ŭ malitwie zwaročwajecca da Boha nie pa swojemu, a pa čužomu.

Nie dachodzjačy pryčyn, čamu hetak zrabiłasia, my bačym, što z pašyreńniem narodnych ručaŭ hetak dalej być nia moža, što hetaje nienormalnaje razdwajeńnie formy adnosin da Boha i ludziej musie z časam ustupić adnej formie — biełaruskaj. Da hetaha jduć usie narody, da hetaha idzie i narod biełaruski.

Naš narod da hetaha času byŭ u nadta ciazkich warunkach. Daŭno ŭžo paŭstała dumka zawieści biełaruskuju mowu ŭ Kaściele, ale hetamu staraŭsia pieraškadzać rasiejski ŭrad, katory abo prosta zabaraniaŭ hawaryć u kaścielę pa biełarusku, abo, praz zawodź-

wańnie siłkom rasiejskaj mowy ŭ Kaściele, spyniaŭ ŭsiakija sproby zawieści tudy biełarusčynu.

Patrebu ŭwieści biełaruskuju mowu ŭ kaścielnym žyćci ŭžo ludzi bačyli zdaŭnych; jaje widzieli a.a. Jezuity, zawodziačy biełaruskuju mowu ŭ Faščoŭcy, widzieŭ jaje biskup Ks. Symon, katory ŭ swajej zapiscy na imia Apostalskaha Pasadu wykazywaŭ patreby ŭwiaści biełarusčynu ŭ Kaścioł i ŭ Mahiloŭskuju Duchoŭnuju Seminaryju, tolki radziŭ rabić heta aściarożna: „urad cikujecca, kab z hetaha ŭziać powad i ŭwiaści ŭ Kaścioł rasiejščynu“. Patreba hetaja ciapier jašče bolšaja, bo aproč narodnaha biełaruskaha ruchu, katory žadaje swajej mowy ŭ Kaściele, a takža aprača karyści, jakuju prynosie nawučańnie wiery ŭ rodnej mowie, siudy jašče dałučajecca patreba niaści światło wiery katalickaj tym, katoryja ciapier nawaračywajucca da Katalickaha Kaścioła i da katorych ciazka zwaračwacca papolsku, bo jany jaje susim nie rozumiejuć; inšymi sławami, — polščyna ŭ ciapierašnich warunkach moža pryniaści tolki škodu Katalickamu Kaściołu na Bielarusi, a nie karyść; i dziela hetaha duchawienstwa na Bielarusi, apirajučysia na polščynie, nia zmoža zrabić taho, što pawinna zrabić i nia budzie spaŭniać woli Kaścioła, katory, wysyłajučy misyjnaraŭ da čužych krajoŭ, kaža im spačatku nawučycca tamašniaj mowy, a pašla ŭžo iści apawiašćać słowa Božaje.

Absudziŭšy ŭsio heta, a takža majučy na ŭwazie ciapierašniuju swabodu, Bielaruski:

Nacyjanalny Kamitet zwaračwajecca da Jaho Ekscelencyi Mahiloŭskaha Arcybiskupa z takimi pažadaniiami:

1. Kab zawiaści ad wosieni 1917 hodu ŭ Mahiloŭskaj Seminarii ŭ Pietrahradzie lekcyi biełaruskaj mowy, literatury i historyi Biełarusi.

2. Prypomnić usiamu duchawienstwu na Biełarusi jaho abawiazak, na kolki chowie sił i mahčymaści, pramaŭlać pabiełarusku da ludziej u nawučańni wiery ŭ Kaściele i škole.

3. Čytać pa kaściołach usie adozwy wyšejšaha duchawienstwa (Papieża, biskupa) miž inšymi mowami taksama i pabiełarusku.

4. Addać biełaruskamu duchawienstwu usie Kaścioły, jakija majuć być zwiernuty praz nowy ŭrad, z katorych možna było-b biez nijakich zwadak adrazu zawiaści biełaruščynu.

5. Paručyć ksiandzom zaniacca wydańniem biełaruskich relihijnych kniżak dla Kaścioła i školy, a tak-ža biełaruskaj časopisi.

6. Kamitet prosić naznačać na Biełarusi ksiandzoŭ Biełarusau, abo tych, katoryja znajuć biełaruskiju mowu.

7. Kamitet prosie pryčynicca, kab na Biełarusi byŭ naznačany biskup Biełarus, abo taki, katory ŭmieje pabiełarusku hawaryć, znaje biełaruski narod i jaho patreby" (Homan 1918 № 39).

Memorjał hety padpisali: Raman Skirmunt, Ks. W. Hadleŭski, Edw. Budźka i inš.; zmiaščajem my jaho ŭwieś dzieła taho, što jon, jak bačym, sprawu biełaruskaj mowy ŭ Kaściele abymaje hłyboka i ŭsiestaronna.

Ahułam treba skazać, što pašla rėwalucyji 1917 h. sprawa biełaruskaha relihijnaha žyćcia ŭščiaž pašyralasia i pahłyblalasia. Sprawu hetu ŭziało ŭ swaje ruki biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, jakoje na naradach, schodach, žjezdach abhawarywała jaje ŭsiestaronna i hruntoŭna.

24 i 25 traŭnia 1917 h. ŭ Miensku adbyŭsia žjezd katalickaha biełaruskaha duchawienstwa. Inicyjatarami žjezdu byli: Ks. L. Chwiećka, Ks. W. Hadleŭski, Ks. A. Astramowič, Ks. Fr. Budźka i Ks. A. Cikota. Na žjezdzie hetym prysutnych bylo da 30 ksiandzoŭ Biełarusau.

Žjezd wysłuchaŭ 5 referataŭ, pryniaŭšy pašla adpawiednyja pastanowy. Reteraty čytali: Ks. Ad. Stankiewič: ab biełaruskim ruchu i jaho adnosinach da žyćcia kaścielnaha i da pracy katalickaj, Ks. W. Hadleŭski: ab palityčna-narodnaj dziejnaści katalickaha duchawienstwa ŭ Biełarusi ŭ tych časach; Ks. W. Harašimowič: ab dziejnaści duchawienstwa hramadzka-ekanamičnaj, Ks. F. Abrantowič: ab dziejnaści prašwietnaj i Ks. L. Chwiećka: ab wydawiectwie.

Žjezd hety mieŭ wializarnaje značeńnie. Jon razbudziŭ da pracy i tych z ksiandzoŭ, jakija ŭžo daŭno byli zabyŭšysia ab swajej biełaruskasći.

Pašla žjezdu šmat dzie na ziemiach biełaruskich ksiandzy pačali pa kaściołach hawaryć biełaruskija kazańni.

Takža dziakujučy žjezdu ŭ tym-ža hodzie

ŭ wiosieni ŭ Pietrahradzie pačala wychodzić šyroka wiedamaja, wychodziačaja da siańnia, biełaruskaja časopiś, „Krynica“.

Ale padziei z niabywałaj šybkaścij raż-wiwalisia dalej. Usie narody byŭšaj Rasiei, a ŭ tym liku i Bielarusy, wiali wialikuju, koŭny ŭ mieru sił swaich, narodna-arhanizacy-nuju rabotu. Razam z hetymi padziejami tak-ža ŭšciaž rasła i sprawa biełaruskaha kaściel-naha žyćcia.

Jak biskup St. Danisewič, paśla časowaj wolnaści ŭ Rasiei pa 1905 h., skarystaŭ z jaje i sprawu našaj mowy ŭ kaściele značna pchnuŭ na pierad, tak biskup Edward Ropp paśla re-walucyi 1917 h., karystajučy z wolnaści, sprawu hetu jašče bolš pahłybiŭ, wyjaśniŭ, pašyryŭ i dajučy jej, jak uwidzim niżej, praŭnyja i prak-tyčnyja padstawy, stwaryŭ jakby nowuju epoku ŭ sprawie ŭžywańnia biełaruskaj mowy ŭ kaś-ciele.

Woś-ža asoba hetaha pastyra zasłuŭwaje, kab nad jej zatrymacca daŭžej.

Radziŭsia biskup Edward Ropp u 1858 h. u dwary Liksna, u Witebščynie. Skončyŭšy pra-wa ŭ Pieciarburskim uniwersytecie, pastupiŭ na dziaŭhaŭnuju rasiejskaju słuŭbu, ale čujučy ŭ sabie poklik da duchoŭnaha stanu, pastupiŭ u Kowienskuju Seminaryju, skončyŭšy katoruju, dawiaršyŭ swajej i tak wysokaj adukacyi ŭ Ins-bruku i Fryburhu za hranicaj na teolohičnych fakultetach. Pašwiačany na ksiandza ŭ 1886, a na biskupa 2.VI.1902 h. biskup Ropp hod kirawaŭ dyecezijaj Sarataŭskaj, a ŭ hodzie na-

stupnym 1903 byŭ naznačany na čało dyecezii Wilenskaj.

Užo ŭ Wilni biskup Edw. Ropp pakazaŭ



Arcybiskup EDWARD ROPP.

siabie z najlepšaha boku. Jon ščyra łahodziŭ polska-litoŭskuju nacyjanalnuju baraćbu, stara-jučysia być sprawiadliwym, a tak-ža padčas

rewolucyi 1905 h., jon pawahaj swajej uspakoiŭ narod i nie dapuściŭ da żydoŭskaha pahromu, jaki byŭ arhanizawany žandarskim palkoŭnikam.

Užo ŭ toj čas, kali sprawa biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym, takim, ci inšym čynam usplywała na wierch, biskup Ropp, nia hledziačy na trudnyja palityčnyja abstawiny, umieŭ znajści wychad i być sprawiadliwym.

Starajučysia ŭwieści rasiejskiju mowu ŭ Kaścioł, rasiejski ŭrad imknuŭsia adnačasna ŭwiaści hetuju-ž mowu i ŭ nawučaŭnie katalickaj relihii ŭ škole.

Biskup Edw. Ropp hetym palityčnym rasiejskim imknieŭsiam daŭ rašučy adpor, jak na toj čas i tyja warunki, dawoli sprawiadliwa abchodziačysia i z nawučaŭniem relihii ŭ našaj mowie. Paśluchajmo, što ab hetym hawo-
ra „Homan“ (1917 h. Nr. 101) u staćci: „Wilenskaja dyecezija i wykład relihii ŭ szkołach pabiełarusku:“ „Pieršaja rasiejskaja rewolucyja — kaža aŭtar henaj staćci — znajšla na pasadzie Wienskaha biskupa Ks. biskupa Edwarda barona Roppa, katory praz uwieś čas swajho ŭpraŭleńnia dyecezijaj, ćwiorda stajaŭ na krajowym stanowiščy, nie žwiartajučy ŭwahi na niezadowolstwa tych ci inšych kruhoŭ. Ks. biskup Ropp nia raz wykazywaŭ swaju pryčilnaść da Biełarusau i nie wahaŭsia nazywać fanatykami tych, što nie chacieli pryznać pryrodžanych prawou biełaruskaj mowy. Pasyłajučy pradstaŭnikoŭ duchawiestwa ŭ komisiju ab mowie pry hienerała — huberna-

tary A. A. Freze, Ks. biskup u mandacie adznačyŭ hetak sama relihijnja patreby biełaruskaha narodu. Za časaŭ biskupa Roppa mieŭ być nadrukawany z jaho aprabataj katechizm pa biełarusku, ale warunki nia dali jamu spoŭnić hetaj dumki... U tym-ža 1905 h. 22. VIII. Ks. biskup Ropp wydaŭ za Nr. 4339 cyrkular, u jakim haworycca: „...dla dziaćciej, jakija ŭżywajuć biełaruskaj mowy ŭ pačatkowych szkołach, dapuskajecca ŭ mieru patreby tłumačeŭnie pradmietu pa biełarusku“. Kab acanić, jak treba, — haworycca ŭ tej-ža staćci dalej — wahu hetaha kroku, my pawinny prypomnić, što tady ŭ nas tolki pačali wyjaŭlacca pieršyja probleski adradžeńnia biełaruskaha narodu“.

Ale takaje stojkaje za praŭdu i sprawiadliwaść stanowišča biskupa Roppa stałasja duža nialubym dla rasiejskaha ŭradu, jaki ŭ 1907 h. i pazzbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj katedry.

Pašla rewalucyi 1917 h., prabyŭšy 10 hadoŭ zhnaŭnikam, biskup Ropp byŭ św. Ajcom naznačany na Mahiloŭskaha Arcybiskupa, na jakim stanowiščy i prystupiu da pastyrskaj pracy z sapraŭdy apostalskim razmacham, nie paminajučy, jak uwidzim niżej, i patreb biełaruskaj mowy ŭ Kaściele.

Bahataja ŭ plady praca arcybiskupa Roppa była adnak spyniena bałšawikami. Ćwiorda i atkryta, jak praŭdziwy Chrystoŭ Apostał, baraniŭ jon św. Wiery i Kaścioła ad napaściau bałšawizmu. Za heta ŭ 1919 h. arcybiskup

apynušsia ũ turmie. Bajučysia adnak zabureńniaŭ wiernych, jakija masami wystupali ũ abaronie swajho pastyra, bašawiki wysłali jaho za hranicu. Z kanca taho-ž 1919 h. arcybiskup Ropp żywie ũ Wařawie, dzie 9. VII. 1927 h. ščasliwa jšče dačakaŭ adšwiatkawać 25-lećcie swajho biskupstwa.

Z pryčyny hetaha jubileju wydany ilustrawany ab Arcybiskupie Roppie ũspaminy, u jakich usie artykuly padčorkiwajuć wialiki jaho rozum, jaho dobreje, sapraŭdy chryścijanskaje serca, a takža jaho sprawiadliwyja adnosiny da kožnaj narodnašci.

Zwolniŭšysia ad carskaj niawoli padčas rewalucyi 1917 h., biskup Ropp, jašče jak biskup Wilenski (bo choć urad pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj Stalicy, ale św. Afciec dalej ličyŭ jaho biskupam Wilenskim), — pieršym čynam pašpiašyŭ adwiedać tuju časć swajej dyecezii, jakaja znachodziłasia na ũschod ad rasiejska-niamieckaj bajawoj linii.

Pieršaj parafijaj, ad jakoj biskup pačaŭ swaju pastyrskuju wizytu, była Dzisna, kudy jon prybyŭ 20. VII 1917 h. poznym wiečaram. U Dzišnie, čakajučy na biskupa, padčas nabaženstwa ũ kašciele, da wializarnaj taŭpy wiernych, jakija prybyli prywitać pastyra — mučanika, pa biełarusku pramowiŭ Ks. M. Piotrouski.

Na druhi dzień, 21. VII., wiedajučy pahlady biskupa, ksiandzy Bielarusy rychtawalisia da biełaruskaha kazańnia. Miascowy dziekan

Ks. W. Taškun, ad imia henych ksiandzoŭ pašoŭ da pastyra zapytacca, ci možna skazać kazańnie ũ rodnaj mowie narodu? Na heta byŭ adkaz: „*nia tolki možna, ale i treba*“.

Radašci ksiandzoŭ Bielarusau nia było kanca. Dahetul im nia tolki nia možna było hawaryć da swaich parafijan Bielarusau kazańni ũ ich rodnaj mowie, ale jany nie mahli nawat pačuć choćby ũ teoryi pryznańnia prawa biełaruskaj mowie ũ Kašciele. Usiakija plany i pačynańni ich u hetym kirunku byli ũwaždyjany za prastupak, za zdradu... Kašcioła.

I woš pačalasia hałoŭnaja biskupskaja Imša. Narodu niabywaŭlja natoŭpy. Da hetaj wialikaj uračystašci katalikoŭ, masowa dałučajucca Bielarusy prawasłaŭnyja, jakija wyrazna manifestujuć swaje pryjaznyja nastroi da biskupa-mučanika. U Sumie maje być kazańnie papolsku, a pa Sumie — pabiełarusku. Ksiandzy Bielarusy hawaryć biełaruskaje kazańnie daručajuć Ks. Ad. Stankiewiču.

Radašć maja była nieapisanaja. Chaciełasia plakać, jak małomu dziciaci, jakoje zhubiŭšy radniu swaju, doŭha badziałasia pa čužych rukach, znosiačy ũsiu paniawierku čužakich sercaŭ, aŭ urešcie znajšło swajho darahoha, rodnaha, dobraha bačku! Mnie było ciažka sabrać swaje dumki ũ paradak i paddać ich pad zakony lohiki.

Taŭpilisia jany, mitusilisia ũ haławie majej, jak pščołki ũ roi swaim, a radašć baluča cisnuła majo serca.

Heta wialikaje majo duchowaje ũzrušańnie ũzmahłosia jšče bolš u tuju ũračystuju

chwilinu, kali pastyr uskładaŭ na mianie stulu, bahasławiačy na biełaruskaje kazańnie! ldučy na ambonu praz narod, jakim bitkom byŭ nabyty kaścioł i jakoha było poŭna za kaściołam, praz adčynienija wokny słuchajučaha nabaženstwa i słowa Božaha, ja tolki pomniŭ toje, što badaj ničoha nia pomniŭ; ja nia wiedaŭ, ab čym ja hawaryć maju, bo dumki maje całkom wyrwalisia z panawańnia majho i rojem mitusilisia ŭ haławie majej.

Uzyšoŭ na ambonu, ja — pomniu — začaŭ ad sloŭ psalmisty Božaha Dawida: „*Nia ŭmru, ale žyć budu i razbłašać budu chwału Božuju*“, (Ps. 117) i astatkami sił panujučy nad saboj, tasawaŭ ja hetyja słowy i da swabody, jakaja sapraŭdy była kolkі miesiacaŭ pa rewalucyi, i da duży čaławieka, jaki moŭ he-ny Dawid pakutnik, paŭstaje z hrechu, adradzajecca, znachodzie Boha, i da biełaruskaha narodu, jaki z Woli Boha, pry pasredstwie swajho biskupa-apostała, uračysta atrymaŭ prawa dla mowy swajej u świątyni i staŭsia poŭnapraŭnym hramadzaninam Waładarstwa Chrystowaha.

Pačuŭszy słowy mowy rodnaj, tak pahardžanaj dahetul, twar słuchačoŭ ażywiŭsia, za-jaśnieŭ. Zapanaŭała świataja cišynia. Kożnaje słowa słuchačy, zdajecca, żyŭcom hlytali. Uzrušańnie majo sardečnaje chutka ŭdziałaŭsia ŭsiej wializarnaj hramadzie słuchajučych i ni-
muju ciš u kaściele zamianiŭ ničym nia ŭstry-
many płáč hałosny. Lilisia ślozy ručjom mno-
hawodnym, ślozy radaści i ščaćia z wačej
harotnaha, padniawolnaha Biełarusa, ślozy

dziaciej pry boku swajho rodnaha bački... A
bačka — biskup, hlyboka pachiliŭszy, dziesiaci-
hadowaj niawolaj sturbawanuju, siwuju haławu
swaju, dumaŭ... Dumaŭ jon ab tym, što
Praŭda i Dabro, jak wodbleski Boha samoha,
zaŭsiody na świcie pieramahajuć, dajuć radaść
sercam ludzkim i adkrywajuć nowy sens życia
čaławiečaha...

Pa kazańni narod prasiŭ biskupa, kab Ks. A.
Stankiewiča pakinuć u Dzišnie nazaŭsiody.

...„Wialikaje świata mieŭ Katalicki Ka-
ścioł na Biełarusi — słušna kaža „Homan“
1918 h. u Nr. 57 ustaćci „Biełaruskaja mowa ŭ
Kaściele“ — aswabodžany ad putaŭ polščyny,
wialikaje świata mieła biełaruskaja mowa —
heta letaš u letku 1917 h., jak Jaho Eksce-
lencyja biskup Ropp wizytawaŭ Kaścioły na
Biełarusi. Pa zahadu biskupa Roppa byli ŭwie-
dzeny biełaruskija kazańni. Biskup Ropp,
padčas swajej wizytacyi, pačynajučy ad Dżis-
ny, zahadaŭ hawaryć kazańni pabiełarusku
ŭ imia pryncypu Katalickaha Kaścioła, katory
ad apostalskich časaŭ pramaŭlaje da kożnaha
narodu ŭ jaho rodnaj mowie. Swaim zahadam
biskup Ropp taksama pryznaŭ prawa bieła-
ruskaha narodu ŭżywać u kaściele swaju
mowu“...

Nazaŭtra, 22.VII. adbyłaŭsia narada ducha-
wienstwa na čale z swaim pastyram ab kata-
licka — hramadzkaj pracy siarod šyrokich ma-
saŭ wiernych. Ks. A. Stankiewič zapytaŭsia,
što ŭ pracy hetaj, na biełaruskich abšarach,
siarod biełaruskaha narodu, ci nia warta by-
ło-b karystacca i biełaruskaj mowaj? Na heta

pytannie, peŋniež, byŭ adkaz z boku pastyra paćwiardžajučy, a adnačasna pry hetaj naho-dzie było tłumačeŋnie, što na Bielarusau tre-ba žwiarnuć uwahu, što jany pakryūdžany hi-storyjaj, što jany mieli swaju wysokuju kultu-ru, što siaŋnia adradžajucca i što adrodziac-ca napeŋna...

Hetyja sprawiadliwyja adnosiny biskupa Roppa da bielarskaj mowy ŭ Kaściele byli pierałamnymi. Jany dali wialiki rozmach da-lejšamu raźwićciu hetaj sprawy.

Praz uwieś čas dalejšaj wizytacyi bisku-pa Wilenskaj dyecezii ūsiudy adbywalisia wo-bak z polskimi i bielarskija kazaŋni.

I tak, Ks. M. Piatrouŋski hawaryŭ u Dru-i, Ikaźni, Hermanawičach, Šarkaŭščynie (Dziśnien-ščyna i Braslaŭščyna), u Daŭhinawie, Wial-paw. Hety-ž самы ksiondz chutka pašla heta-ha staŭsia probaščam u Šarkaŭščynie i tam zaŭsiody hawaryŭ bielarskija kazaŋni.

U Dru-i dzieci pastyra witali bielarskimi wieršami. Pastyr słuhaŭ i sa ślaźmi na wa-čach kazaŭ: „ach, jak lublu ja hetu mowu i hety narod“...

Ks. Ejsmont, wiadamy z pracesu biskupa Cieplaka ŭ Maskwie, budučy z biskupam Rop-pam u Waŭkałacie, Pastaŭskaha pawietu, cho-čučy dawiedacca wolu narodu, prad kazaŋniem žwiarnuŭsia da ludziej z hetkimi sławami: „Bu-du mieć kazaŋnie ab bieźmawaŋni. Jak cho-ćacie, kab ja hawaryŭ: pa polsku, ci pa bie-larusku? Chto za toje, kab pa bielarusku — niachaj padymie ruku ŭ wierch“. Na heta

ŭwieś narod, što byŭ u kaściele, padniaŭ ruki ŭ wierch. Ks. Ejsmont hawaryŭ pa bielarusku.

Ks. W. Hadleŭski hawaryŭ tady bielaru-skija kazaŋni: u Budslawie, Kościeniewičach, u Krywičoch i Radaškawičach. U Krywičoch na-rod zasypaŭ jaho kwietkami. Ŭsiaho hetaha worahi bielarskaj mowy nie mahli pieranieści i rašyli pamścićca ŭ Radaškawičach, ale nia ŭdačna. Woś pasłuchajem, što ab hetym ha-wora pakazaŋnie samoha Ks. W. Hadleŭskaha z jaho ŭłasnym podpisam: „U sprawie kazaŋnia ŭ Radaškawičach ja niżej padpisany mahu świerdzić woś što: kali J. E. biskup Ropp wi-zytawaŭ Wilenskuju dyeceziju 1917 h., to za-hadaŭ, kab byli haworany kazaŋni pa bielaru-sku. Hetyja kazaŋni hawaryli ksiandzy Biela-rusy, jakija jeździli razem z biskupam. Z ka-lejki mnie wypała hawaryć u Radaškawičach i kali ja, atrymaŭšy bahasławienstwa ad bi-skupa, uzyšoŭ na ambonu i pačaŭ hawaryć kazaŋnie, to spamiž narodu pačalisia razda-wacca hałas: „Dosyć, nie trzeba“. Ja nie zwažaŭ na hetyja hałas i dalej hawaryŭ na-wuku. Tady pačuŭ słowy: „wychodźcie ludzie z kościoła, wychodźcie!“ Hrupa ludziej, tak kala 40 — 50 čalawiek pačala wychodzić z kaścioła. U kaścielnych dźwiarach hetaja hrupa zatrymałasja i bačačy, što narod za jeju nia jdzie, iznoŭ pačala hałasić, zaklikajučy na-rod, kab wychodziŭ z kaścioła. Tady ŭžo bis-kup ustaŭ z tronu i pawolnym krokam pajšoŭ da dźwiarej. Pahawaryŭšy krychu z tej hrupaj, biskup pajšoŭ da klabanii, a hrupa razdwaŭla-

sia: časć pajšla z biskupam, a časć wiaruła-sia ũ kaścioł. Kazańnie ja skončyŭ užo biaz-njakaha incydentu. Pašla sprawa wyjaśniasia: pryčynaj usiaho hetaha byli Palaki z rabočaj družyny, katoraja stajała ũ Radaškawičach i miascowy pan Chelchowski. Jany ahitawali pamiż narodam, kab nie dapuścić biełaruskaha kazańnia, kažućy: „tut kaścioł polski i my biełaruskaha kazańnia nie dapuścim“. Hetaje ũsio świedču i swaim podpisam świar-džaju. Ks. W. Hadleŭski, 15 lutaha 1922 h.“.

Ks. M. Sałkiewič hawaryŭ tady ũ Kras-nym, u Maładečnie i ũ Mosary. U Krasnym, wy-šaŭszy z kaścioła, prysutnyja na kazańni Biełarusy prawasłaŭnyja, kazali: „katalicki ksiondz siańnia praŭdu skazaŭ“.

Uznoŭ-ža ũ Maładečnie Ks. M. Sałkiewič, bačačy ũ kaściele šmat uciekačoŭ z Polščy, nia wiedaŭ, ci maje hawaryć kazańnie pa biełarusku i źwiarnuŭsia z zapytańniem da ks. biskupa. Biskup zapytaŭsia, ci jość u kaściele Biełarusy kataliki abo prawasłaŭnyja i, kali adkazali, što jość, zahadaŭ hawaryć pa biełarusku.

Urešćie ũ Mosary narod prasiŭ biskupa, kab u ich parafii pakinuŭ Ks. M. Sałkiewiča.

Ks. A. Cikota hawaryŭ tady biełaruskija kazańni ũ Budslawie i Wialejcy.

Ks. A. Stankiewič padčas tej-ža wizytacyi hawaryŭ biełaruskija kazańni aprača ũspom-nienaj Dzisny, u Dru i ũ Baradzieničach. U nastupnym-ža 1918 hodzie, apirajučysia na daz-wole biskupa, dadzienym duchawienstwu afi-

cyjalna, ab čym budzie niżej, hawaryŭ u het-kich parachwijach Dziśnienščyny i Brastau-ščyny: u Baradzieničach u niadzielu X i XII pa Siomusie, a takža 20.VIII na 40-hadzinnae nabaženstwa i ũ dzień Božaha Cieła. U Zamo-šy na dzień Serca Jezusa, u Dalokich na 40—hadzinnae nabaženstwa, u Jodach na niadzie-lu VIII pa Siomusie, u Pahoście na św. Trojcu, u Dru i na Św. Rocha, u Šarkaŭščynie na 40—hadzinnae nabaženstwa, u Hermanawičach na św. Antoni, u Miorach na św. Piatra i Paŭła, u Ikaźni — u dzień św. Daminika 4.VIII.

Usie hetyja biełaruskija kazańni rabili na narod nieapisanaje ũražańnie. Zdaloku išli lu-dzi ũ tuju parafiju, dzie spadziawalisia, što bu-dzie biełaruskaje kazańnie, a trapiŭszy na ta-koje, słuchali z zachopleńniem.

Hłybokaje takža ũražańnie, jak my užo bačyli i jak ubačym niżej, zrabili hetyja ka-zańni i biskup Ropp ahułam na biełaruskiju hramadzkuju dumku. Woś što z pryčyny pier-šaha biełaruskaha kazańnia ũ Baradzieničach piša miż inšym „Беларуская Думка“ 1919 h. u № 45: ...„Choć narod tutejšy nie ad ciapie-raśniaha času žadaje wučyc swaich dziaciej i čuć kazańnie ũ kaściele ũ rodnaj biełaruskaj mowie, adnak tolki ad 1917 h. pačali tut wu-čyc dziaciej i kazać kazańnie ũ kaściele pa biełarusku. Pačałosia heta ũ 1917 h. z taho času, jak wialiki pastyr, imia katoraha biełaru-ski narod doŭha budzie spaminać z wialikaju pašanaju, Wilenski biskup Ropp wizytawaŭ swaju dyecezij. Sprawiadliwy i dalnawidny ki-

raŭnik dyecezii zrazumieŭ, što treba naprawić niesprawiadliwaść, зробlenuju Bielarusaŭ, što katalictwa ŭ Bielarusi budzie najlepiej raźwawacca, kali budzie ŭšanawana duša i mowa narodu. I woś pad bahasłaŭleńniem biskupa pačynajecca wiaŭaja sprawa: spačatku redka, dzie-nia-dzie, a potym, ubačyŭšy wialikuju, nikoli na't niespadziawanuju pryhilnaść i damahańnie narodu, šyrej i čaściej pačali ksiandzy-Bielarusy hawaryć kazańni ŭ rodnaj bielaruskaj mowie. I stałasja dziwa: narod, katory, зда- wałasja, raniej byŭ apatyčnym da spraŭ wiery, adžyŭ, jon staŭ prymać świadomaje ŭčasćcie ŭ kazańni i nabaženstwie...

Pieršaje kazańnie skazaŭ tut Ks. Adam Stankiewicz, katory jezdziŭ z biskupam padčas wizytacyi. Pašla hetaha z usich akaličnych parafijaŭ, jak tolki bywaŭ fest, pryjaždžała delegacyja ad sialan z prośbaj skazać u ich kazańnie pa bielarusku“...

Urešcie, končačy ŭ wosień 1917 h. swoj abjezd Wilenskaj dyecezii, biskup usio swajo dzieła što da bielaruskaj mowy ŭ Kaściele, zamacawaŭ u dakumencie, u liście raźwitalnym da duchawienstwa. Woś hałoŭnyja miasjcy z henaha dokumentu: „Darahija maje braty ŭ Chryście!...Narod u nas dobry i česny, ale du- ŭha ciomny; dyk siańnia, u takich asabliwych warunkach, bačkaŭskija adnosiny da jaho tym boľš kaniečnyja i adkaznyja. Nia možam ciem- natu narodu całkom prypisać praśledu,—kab- ŭha na zaŭsiody minułamu—i trudnaściam, staŭla- nym Kaściołu. Winawalnikami hetaj ciemnaty

ŭ wialikaj miery źjaŭlajemsia my sami, abo našyja papiaredniki, katoryja zaražany akruža- jučym ich sapsućciom, nia stolki bačkaŭskija ŭčućci, skolki stanowišča ŭładaraŭ adnosna na- rodu zaznačali.

Dokazy taho, što boľš pracawać nad na- rodam možna było nawat u daŭniejšych warun- kach, majem u tym, što pradтым jak niekato- ryja z duchawienstwa susiedniaj našaj dyece- zii Kowienskaj dalisia zarazicca pahanskim na- cyjanalizmam, duchawienstwa heta, narod litoŭ- ski, u padobnych jak u nas na Bielarusi wa- runkach, što da ŭzhadaŭańnia relihijnaha, pa- trapiła padniaści na daloka [wyšejšy stupeń, jak u nas...

Kali čytajem u Brewiary homilii Ajcoŭ Kaścioła i prypaminajem sabie, jakija byli ha- worany kazańni da narodu henych časaŭ, jakim- ŭha stydam pawinny my pačyrwanieć, widziačy, što henyja kazańni siańnia praz narod naš by- li-b susim niezrazumielyja! Chwalicca cywili- zacyja naša swaim postupam, a pad hetym uz- hładam, najwaŭniejšym, u adnosinach da Bo- ha, haniebna ŭ zad padałasja. I tut uznoŭ nam kapłanam wypadaje bicca ŭ hrudzi i kazać: „mea culpa“ (maja wina)...

Wychodziačy z hetych padstaŭ, chaču skončyć, pakazwajučy wam, miłyja braty, nie- kulki praktyčnych wymohaŭ, katoryja staŭlu- Wam i sabie, katoryja-ŭha značeńnia nia traciać, nawat kab wy ŭwaŭžali, što wymahańnia maje adnosna da was, užo spoŭnienyja...

3) Starajciesia, kab kazańnia wašy byli

prostyja, adčutyja i jasnym tłumačeńniem praŭdaŭ Božych.

4) Starajciesia ab toje, kab nie adymajučy ničoha z polskich nabaženstwaŭ, dadawać kazańni ŭ mowie, dastupniejšaj dla narodu, biełaruskaj. Hdzie jość ksiandzy, što mowaj hetaj waładajuć, niachaj kaniečna časta, kali možna — štoniadzielu, budzie katechizmowaje kazańnie biełaruskaje, aprača zwyčajnaj polskaj pramowy. A hdzie miascowaŭ duchawienstwa nia znaje dastatačna narodnaj mowy, probašcy sumlenna pawinny rupicca ab toje, kab pry žjeździe duchawienstwa takija kazańni byli haworany. Heta datyča wiosak i małych miastečak, bo ŭ bolšych centrach treba brać pad uwahu miascowyja warunki, kab nia siejać nieparazumieńniaŭ tam, dzie nam raschozicca ab pryjaźń i łučnaść narodaŭ, naš kraj zasialajučych. Lubiačy was + Edward biskup Wilenski. 1917. Wosień“.

Z listu hetaha, jaki loh u fundament dalejšaha raźwićcia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele, tak i wieje sprawiadliwaścij i sapraŭdy apostalskaj biezstaronnaścij.

Z Bielarusi ŭ Pietrahrad wyjechaŭ biskup Ropp, majučy ŭžo ŭ kišani naznačeńnie jaho Apostalskaj Stalicaj na Arcybiskupa-Mitrapalita Mahiloŭskaha. I sapraŭdy, niešta ŭ adzin z miesiacaŭ poźnij wosieni tahož 1917 h. u kaściele św. Kaciaryny adbyŭsia jaho ŭračysty ingres na hena wysokaje stanowišča. I pry hetaj uračystaści, budučy zašisiody wiernym sabie, arcybiskup Ropp bullu (papiieski dakumant

nominacyjny) zahadaŭ adčytać i pa biełarusku Zahad hety wykanaŭ ks. prof. Lucyjan Chwiečka.

U nastupnym 1918 h., 6 i 7 žniŭnia, u Hermanawičach, dzisnienskaha paw. adbyŭsia dekanalny žjezd katalickaha duchawienstwa, jaki słušna treba ličyć za pradoŭžańnie, raźwićcio dalejšaje, dapaŭnieńnie woli arcybiskupa Roppa.

Na žjeździe byli prysutnyja: Ks. Dziekan Winc. Taškun, Ks. Ant. Giedgowd, Ks. I. Wojdag, Ks. Albin Jarošewič, Ks. M. Buklarewič, Ks. M. Piatroŭski, Ks. W. Šutowič, Ks. Ant. Zienkiewič, Ks. Bol. Šylka, Ks. W. Giedrys, Ks. K. Matulajtis.

Žjezd hety, razwažajučy sprawu arhanizacyi pracy hramadzkiej, u swaim pratakole zapisaŭ:... „što datyča sprawy dziejnaści hramadzkiej, uwažajem, što dzie nima narodnaj świedamaści, tam nima kultury. Pastanowa: Žjezd ksiandzoŭ dzišnienskaha dekanatu wykazwajecca za toje, što abšar dziejnaści Katalickaj Demokracji ŭ Dekanacie jość biełaruskij.

Uznoŭ-ža što da škołaŭ, toj-ža žjezd pastanawiŭ: ...„U dzišnienskim dekanacie z pryncypu musiać być školy biełaruskija z mowaj nawučańnia biełaruskaj, pry poŭnaj aŭtanomii dla inšych narodnaściao“.

Dziejelasia heta pad nowaj niamieckaj okupacyjaj abšaraŭ, pałożanych na ŭschod ad staroj bajowaj rasiejska-niamieckaj linii.

Atrymaŭšy wolnaść u pieršych miesiacach rewalucyi 1917 h., Katalicki Kaścioł uznoŭ ar-

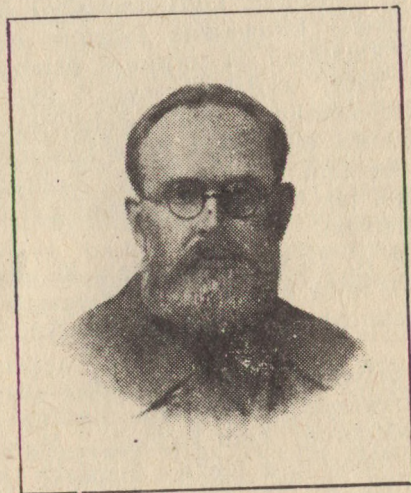
hanizawaŭ Mienskuju Dyeceziju, jakaja paŭsta-
ła ŭ 1798 h., a jakaja skasawana carskim uka-
zam 1869 h. Pieršym biskupam u abnoŭlenaj
dyecezii byŭ Ks. Z. Łazinski, ciapierašni bis-
kup Pinski.

Woś-ža bačačy wialiki adradženski bieła-
ruski ruch, J. E. biskup Łazinski ŭ centry Bie-
łarusi ŭ Miensku, nia tolki dazwoliŭ ducha-
wienstwu hawaryć biełaruskija kazańni, ale he-
tuju światuju pracu pačaŭ sam, haworačy pier-
šaje biełaruskaje kazańnie ŭ Miensku ŭ ka-
tedry 6.XII. 1918 h. Woś što piša ab hetym
ważnym zdareńni ŭ katalickim biełaruskim
žyćci časopiś „Бел. Думка“ 1919 h. u № 19,
u staćci „Sprawa biełaruskaha biskupa“:
...„Biskup cikawiŭsia rucham biełaruskim i,
pierakanaŭšysia, što heta sprawa žyćciowaja,
pawažnaja, zrabiŭ Biełarusam niespadzieŭku.
6 śnieжня 1918 h. a hadzinie 8 zranku adby-
łasja pieršaja biełaruskaja Imša ŭ Miensku.
Służyŭ sam biskup Łazinski, u časie Imšy pia-
jaŭ chor pa biełarusku relihijnyja, stara-bieła-
ruskija pieśni pad zahadam rektara Seminarij
Ksiandža Abrantowiča. Baby, polskija dewotki,
prabawali zahłušyć chor polskimi pieśniami,
ale heta im nie ŭdałosia. U kancy Imšy sam
biskup Łazinski pračytaŭ pa biełarusku Ewane-
liju i na temu z Ewanelii skazaŭ kazańnie:
hórača, ad serca i dobra pa biełarusku... Ce-
łaja Imša i kazańnie ŭchapiłi za dušu nia tol-
ki Biełarusaŭ-katalikoŭ, ale i Biełarusaŭ pra-
wasłaŭnych. Usie mieli śłozy na wačach...”

Ad hetaj pary ŭ Miensku, u kaplicy Do-
bračynnaści, ad 11 da 12 h. adbywałasja na-

baženstwa dla Biełarusaŭ, na jakim zaŭsiody
chor piajaŭ biełaruskija relihijnyja pieśni, była
čytana Ewanelija i kazana nawuka pa bieła-
rusku.

U Miensku, u hadoch 1916—18 prabywaŭ
Ks. W. Hadleŭski, jaki swajej pracaj pryhata-
waŭ tam hrunt dla biełaruskaj mowy ŭ Kaście-



Ks. dr. F. ABRANTOWIČ.

le. 1919-ha hodu, budučy ŭžo ŭ Nieświeży, čas-
ta pryjażdžaŭ adtul u Miensk i hawaryŭ tam
biełaruskija kazańni.

Na źmienu Ks. W. Hadleŭskamu prybyŭ u
Miensk Ks. dr. F. Abrantowič, šyroká wiedamy

z swajej wučonaści, jaki budučy tady rektaram Mienskaj Duch. Seminarij, wioŭ šyrokuju biełaruskaju kaścielnuju pracu, badaj što niadzie-li i šwiata haworačy ŭ kaplicy Dabračynnaści biełaruskija kazańni, a takža pracujučy na biełaruskaj niwie hramadzkej. Pracawaŭ jon u Miensku ŭ 1918—20 h.

Ciapiet Ks. Dr. F. Abrantowič znachodzicca ŭ Charbinie, kudy naznačyŭ jaho św. Ajciec dziela kirawańnia życiəm relihijnym rasiejcaŭ katalikoŭ na terytorii ŭsiaho Kitaju.

Da hetaj wydatnaj pracy ŭ Miensku na biełaruskaj katalickaj niwie dałučajecca jašče Ks. A. Cikota, jaki takža časta hawaryŭ biełaruskija kazańni jak u kaplicy Dobračynnaści ŭ Miensku, tak časam i na prawincyi ŭ woko-licach Miensku.

1919 h. 14.XII. u niadzielu III adwentu ŭ Miensku ŭ tejža kaplicy Dabračynnaści skazaŭ takža biełaruskaje kazańnie Ks. Ad. Stankie-wič.

Ŭ hetym-ža časie, da rewalucyi bałša-wickaj, hawaryŭ biełaruskija kazańni Ks. Al. Sak u wiedamaj nam Faščoŭcy, Mahiloŭskaj hub., u Miensku, a takža i ŭ inšych kutkoch Bielarusi. Ks. Al. Sak ciapiet znachodzicca pad bałšawikami i dziela relihijnaha tam ucisku šyrokaj pracy katalicka-narodnaj wiaści nia moža.

Uznoŭ-ža ŭ Pietrahradzie (1918—19), aŭ da swajho aryštu bałšawikami, hawaryŭ u ka-tedry biełaruskija kazańni Ks. L. Chwiečka. Bielaruski hety ksiondz razam z arcybiskupam

Cieplakam byŭ asudžany bałšawikami na tur-mu i ŭrešcie wysłany z hranic SSRR. Ks. L. Chwiečka ciapiet zajmaje stanowišča rektara Papieskaha Misyjnaha Instytutu ŭ Lublinie.

Tady, kali biełaruskaja mowa hrymieła pa kaściołach Dzišnienščyny i Wialejščyny, u sercy Bielarusi ŭ Miensku, a takža ŭ Pietrahra-dzie, z pryčyny sprawiadliwych da jaje adnosi-naŭ arcybiskupa E. Roppa, pačynała jana tak-ža pakrysie runieć i ŭ Wilni, pad niamieckaj okupacyjaj, u żyćci Bielarusaŭ katalikoŭ.

Wosieniaj 1917 h. u Wilni adbyłosia ŭra-čystaje pašwiačeńnie pamieškańnia biełaru-skaha dziciačaha prytuiku „Zołak“ u domie na Bernardynskim zawułku № 7. Ŭračystaści he-taj dakanaŭ šyroka wiedamy ŭ Wilenskim hra-madźianstwie badaj usich narodnaściaŭ Ks. Ŭł. Tałočka, skazaŭšy pry hetym adpawiednuju pramowu pa biełarusku.

26.I. 1918 h. u tej-ža Wilni pačalašia bieła-ruskaja krajowaja konferencyja. Ŭ hety dzień naranicy, pa prośbie ŭčaśnikaŭ konferencyi, toj-ža Ks. Ŭł. Tałočka ŭ Katedry ŭ kaplicy św. Kazimiera adprawiŭ Imšu Św., na jakoj dzieci z „Zołaka“ pryhoža i bojka pialali biełaruskija kaladki, bo byŭ čas Kalad.

Taho-ž 1918 h. u tej-ža Wilni, na ŭračy-staść Božaha Ciela, dzieci z taho-ž „Zołaka“ išli ŭ procesii i pialali biełaruskija relihijny-j a pieśni.

Letam 1918 h. na letnišcy, dzie byli dzie-ci z „Zołaka“ zdaryŭsia pažar, u jakim zhinu-la dwoje dziaciej. Woš-ža, kali „Zołak“ wiar-

nušsia ũ Wilniu, u kaściele św. Jana ũ kaplicy Matki Boskaj Ks. Ul. Tałočka adprawiŭ žalobnuju Imšu św., na jakoj, z dazwołu tačasnaaha probašča kaścioła św. Jana, dzieci prapajali biełaruskija relihijnja pieśni.

Urešcie 21.V. 1919 h. pamiorła ũ Wilni duža zaslužanaja dla biełaruskaha katalickaha i narodnaha žyćcia biełaruskaja wučycielka Tekla Stanišeŭščynka. Woš-ža pachowiny jaje, badaj pieršy raz u Bielarusau, adbylisia z biełaruskimi relihijnymi pieśniami.

Haworačy ab biełaruskaj mowie ũ światyniach ũ Wilni ũ hadoch 1917-1919, naleža takža ũspomnić u hetaj sprawie ab niekatorych faktach, jakija ũ tej-ža Wilni zdaralisia raniej i jakija majuć wialikaje značeńnie dla biełaruskaj mowy ũ Kaścieie, a ab jakich praz nie dahlad my na swaim miejscy nia ũspomnili.

Woš-ža ũ 1913-15 hadoch u Wilni wychodziła pieršaja biełaruskaja katalickaja tydniowaja hazeta „Biełarus“ pad radaktarstwam B. Pačopki. Časopiš heta, wydajučy biełaruskiju relihijnuju literaturu i ũświadamlajučy Bielarusau katalikoŭ što da prawoŭ ich mowy ũ Kaścieie, u hetaj sprawie akazała Kaściołu i Narodu wialikuju ũsluhu. Letam 1915 h. byŭ wydany ũ Wilni pieršy biełaruski katalicki malitwienik „Boh z nami“, apracawany redaktaram „Biełarus“ B. Pačopkam.

Knižyca heta była tady dawoli ciopła spatkana polskaj wilenskaj katalickaj presaj. „Dwutygodnik Dyecezalny“ (№ 12, 1915 h.) miž inšym hetak ab joj pisaŭ: „Tolki ciapier

maładzienkaja literatura biełaruskaja atrymała knižku da nabaženstwa. Pa praŭdzie, nia možna hetaha malitwienika nazwać pieršym, bo ũ pałowie XVIII w. u biełaruskaj mowie ũžo pačali pakazwacca padobnyja knižni da nabaženstwa. Było heta dziełam tačasnych bazyłjanaŭ, jezuitaŭ i pijaraŭ“....

Ale najbolš cikawy i cenny woddklik na knižycu „Boh z nami“ Žmudzkaha biskupa Fr. Karewiča, wyražany ũ liście na imia redaktara B. Pačopki 16.VII. 1915 h. List hety padajom ũ celaści:

„Ciešusia, što Pan wydaŭ biełaruski malitwienik. Raskazawaŭ ja ũ prošłym lecie ũ Rymie Jaho Eminencii Kardynału Sekretaru Stanu, što maju u swajej dyecezii kala 60 tysiač Bielarusau, katoryja ũ kaściele Kazańnie i dadatkowaje nabaženstwa majuć tolki ũ polskaj mowie, katoraj bolšaja časć z ich nie razumieje, jak heta świedčyŭ Stalicy Apostalskaj prad niekalkimi hadami Arcybiskup Symon.

Na heta J. E. Kardynał Mery del Val adkazaŭ: „*Jak Bielarusy što da swajej narodnaści ũświadomiacca i samyja paprosiać, kab u kaściele dla ich kazali nawuki i adpraŭłali dadatkowaje nabaženstwa ũ ich rodnaj biełaruskaj mowie,—Kaścioł, Matka ũsich narodaŭ, nie admowić Bielarusam tažo, što im naležycca*“.

Dyk ad hetaha zaležyć, kab Bielarusy pakachali swaju mowu i prywykli ũ jej čytać.

Prosiačy ũ Boha pomačy dla Was u zbožnaj, pracy astajusia z paważańniem i žyčliwaścij

+ Ks. Francišk Karewič,
biskup žmudzki“.

Biskup Fr. Karewič ahułam duža paważ-
na aceniwaŭ patrebu i prawa našaj mowy
ŭ światyni. Ab hetym pisaŭ jon takža da taho-



Biskup FR. KAREWIČ.

časnaha dyrektara departamantu wierawyz-
nańniaŭ u Pieciarburzie Władimirawa.

Cikawy tak-ža ab hetaj kniżycy byŭ ho-
łas Ks. Michała Rutkoŭskaha, pryjaciela bie-
łaruskaha adradžeńnia, jaki 24.VI. 1915 h-

u liście z Riazani da B. Pačopki, p. osiačy pry-
ślać jamu 10 sztuk kniżycy, tak kazaŭ: „Daj
Boh dačakać, kab usie Biełarusy malisia pa
swojemu i ŭ kaściołach, kab mieli biełaruskuju
nawuku i biełaruskuju pieśniu! Daj Boža!“

¶ Jašče prad suświetnaj wajnoj karystaŭsia bie-
łaruskaj mowaju nawučańni wiernych wiedamy
ŭ Wilenskaj dyecezii prałat Harasimowič, jakoha
staronniki tannaha žartu, a časam i zwyčajny-
ja praciŭniki biełaruskaści aź da siańnia pie-
radrażniwajuć, prypaminajučy, što prałat heny
hetak tłumačyŭ tajnicu św. Trojcy: „Boh Bać-
ka pa sabie, Boh Syn pa sabie i Boh Duch
pa sabie“.

Bieła ruskaja mowa ŭ świątyniach u 1919-1925 h.

Nowaja era ŭ sprawie biełaruskaj mowy za časaŭ biskupa ŭ Wilni I. Matulewiča. Charakterystyka hetaha biskupa: Bulia pa biełaruskiju, biełaruski biskup-sufrahan. Jahó adnosiny da pačynańniaŭ biskupa E. Roppa. Ks. Z. Jakuć, jahó charakterystyka i praca na niwie katalicka-biełaruskaj. Zjezd dziekanaŭ u biskupa Matulewiča 1919 h. Biełaruskaja mowa ŭ Ła-
pienicy. Biełaruskaje hramadzianstwa i sprawa rodnaj mowy ŭ świątyniach. Ks. M. Piatroŭski i Ks. Č. Gurski.

Zjezd Ks. Ks. Biełarusaŭ u Wilni 1921 h. i jahó značeńnie. Apostalski Nuncyjuš u Wilni 1920 h. i Biełarusy. Biełaruskaja mowa ŭ Wilni ŭ św. Mikołaja. Polskija świeckija ŭłady i biełaruskaja mowa. Ławaryški i sprawa Ks. I. Siemaškiewiča. Baruny i sprawa Ks. M. Piatroŭskaha. Šarkaŭščyna, świeckija polskija ŭłady i Ks. Z. Jakuć. Sprawa aprabaty biełaruskich kniżak. Biełaruski Pásol'ski Klub. Konkordat miż Polščaj i Apost. Stalicaj. Biełaruskaje Katalickaje duchawienstwa i Konferencyja polskich Biskupaŭ.

Pašla arc. Edw. Roppa, pačaŭšaha nowuju eru ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ kaściele, na asabliwuju takža ŭwahu ŭ hetaj spra-



Arcybiskup JURY MATULEWIČ
† 1927 h.

wie zaslužwaje Wilenski biskup Jury Matulewič. Jon nia tolki pryznaŭ usie pačynaŭni arc. Roppa što da mowy biełaruskaj u Kaściele, ale značna ich pahłybiŭ i adčaćsi ŭniaŭ u bolš konkretnyja, wyraznyja formy.

Praca biskupa Matulewiča ŭ Wilenskaj dyecezii prypadaje na kaniec u našym krai niamieckaj okupacyi i na pačatki polskaha ŭ nas waładańnia (1918-1925). Čas hety dla pastyrskaj pracy byŭ niabywała ciažki, bo het a čas pawajennaha zdemaralizawańnia, čas razharu polskaha nacyjanalizmu i fanatyzmu, a takža čas aktyŭnaha zmahańnia za swaje prawy ŭ dyecezii Litoŭcaŭ i Bielarusau.

Nia hledziačy na hetyja niazwyčajnyja trudnaści, biskup I. Matulewič patrapiaŭ zaŭsiody być biezstaronnym, da ŭsich sprawiadliwym. Polski nacyjanalizm, prywykšy bačyć Kaścioł Katalicki ŭ našym Krai, jak aružža polskaści, pieniŭsia sa złości na biskupa i stawnawiu jamu štoraz trudniejšyja, štoraz dzičejšyja pieraškody ŭ jahonaj pastyrskaj pracy. Najwialikšym z boku polskaha hetamu pastyru zakidam była jaho prynaležnaść da litoŭskaj narodnaści. Biskup Matulewič, nia chočacy dražnić swaich worahaŭ, 1925 h., nia hledziačy na prošby św. Ajca astacca na stanowišcy, zrakajecca z Wilenskaha biskupstwa, a za saboj i nadalej pakidaje kiraŭnictwa zakonam a.a. Maryjanaŭ, jakoha jon byŭ jenerałam i jakim astaŭsia aŭ da śmierci.

Pamior biskup J. Matulewič u Koŭnie ŭ 1927 h. z apinijaj šwiataści, jakuju jamu

pryznajuć nawat worahi jaho. U šyrokich kruhoch katalickaha hramadzianstwa, biaz rožnicy nacyjanalnaści, chodziać čutki ab kanani-zacyi jaho, abo, praściej haworačy, ab pryznaŭni jaho za šwiatoha.

Śmierć biskupa Matulewiča ciažka adčuła takža i biełaruskaje katalickaje hramadzianstwa. „Bieł. Krynica“ z dnia 11-II-27 ŭ Nr. 7 pamiaściła staćciu swajho korespondenta z Rymu pad zahaloŭkam „Wodhuki śmierci św. p. biskupa Matulewiča“, aŭtar jakoj, padčorknuŭšy, kaho pradusim datyča strata hetaha biskupa, tak piša: „...Ale byŭ jašče niechta, što ciažka, z hłybini dušy i serca, žalem biaz šloz, žalaścij niamoj zapłakaŭ, pačuŭšy słowy: umior arcybiskup Matulewič... Haworać, što najbolš udziačnyja nam za malitwu tyja dušy z čysca, ab katorych usie, a pradusim najbliżejšyja, zabylisia... Ale chto-ž byŭ tym, katory ab nas Bielarusach, zapomnienych u čyscu našych biedaŭ, niadołaŭ, ciarpieńniaŭ, mukaŭ uspomniŭ, padaŭ nam ruku, nazwaŭ nas ludźmi, pryznaŭ nam prawa da swabody, da žyćcia, da ščaścia... Hetym čalawiekam byŭ św. p. Arcybiskup Matulewič... I Jon pamior? I čamu? Čamu? — Chočacca pytać pieknaha, čystaha italjanskaha nieba... I zdajecca čuwać adkaz: takaja wola Boha! I tady chočycca malicca da Boha za Jaho i da Jaho...“

30 studnia, u niadzielu, dziakujučy zachadam ksiandzoŭ-Biełarusau u Rymie, adbyłosia ŭračystaje nabaženstwa za dušu św. p. Arc. Matulewiča... Piekna je było nabaženstwa, ale nad-

ta sumnaje... Kali pieršy raz pačułasiasia malitwa za arc. Juraha, adčuwałasia ũ dušy toje, što adčuwaŭ dzicia, kali na katafale staic truna bački... I tolki dumka, što Jon Bohu pradstawić i nas i našu sprawu—krychu paciešala...

Na kančatku razdaŭsia piekny, žalosny spieŭ: wiečnaja pamiać... Tak, wiečnaja Tabie pamiać, Wialiki Zmahar, za wialikija ideały. Zapiša ũ swaich letapisiach na wiečnuju pamiać Twajho imia Kaścioł Katalicki, zapišuć jaho tyja hramadziaŭstwy, tyja narody, dla katorych Ty pracawaŭ pad kličam miłaści i dabraty... Zapišam Twajo imia ũ našych letapisiach i sercach našych i my Biełarusy, bo Ty chacieŭ i pracawaŭ nad tym, kab naš narod byŭ i kab byŭ wialikim wieraj, nadziejaj i miłaścias da Boha“...

Dla poŭnaści charakterytycki biskupa I. Matulewiča, jaki swajej sprawiadliwaściasj hetulki zasłużyŭsia i prad našym narodom, pryznajućy prawa mowie jahonaj u Kaściele, naleža takža ũspomnić, što aprača świaćcaści žyćcia, adznačaŭsia jon wialikim rozumam pryrodnym, a takža wialikaj intelihiencyjaj nabytaj. Byŭ heta wybitny teoloh, filozof, socyoloh. Słowam, byŭ heta čalawiek wialikaj świaćcaści i wiedzy.

Woś-ža praśledzim adnosiny hetaha wialikaha čalawieka da biełaruskaj mowy ũ Kaściele.

Swajo ũstupleńnie na Wilenskuiu biskupskuju stalicu biskup I. Matulewič adbyŭ 9.XII. 1918 h. Papieskaja bulla pastyr žadaŭ, kab była

takža pračytana na hetuju ũračystaść u katedry i pa biełarusku. Byli nawat čutki, što dakumant heny ũžo byŭ pieratłumačany na hetu mowu. Spoŭnić hetyja pastyrskija namieru spraciwłasiasia kapitula.„Ŭstupajućy na wilenskiju biskupskuju katedru — kaža wiedamy biełaruskim dziejač i pišmieńnik W. Łastoŭski ũ swajej žalobnaj mowie nad hrobam biskupa (Bieł. Krynica Nr. 11, 1927 h.) — biskup Jury Matulewič chacieŭ pračytać papieskuju bullu i na mowie značnej bolšaści (biełaruskaj. Pryp. aŭtara) swajej pastwy. Ale heta wyklikała abureńnie wilenskaj kapituly... Ŭ wyniku bulla ũ mowie biełaruskaj čytanaj nia była... Ŭ liku witaŭšych dastojnaha pastyra na wilenskaj biskupskaj stolicy byli delehacyi i ad biełaruskich arhanizacyjaŭ i ja byŭ na čale adnej z ich. Ŭ swajej prywitalnaj pramowie ja wykazaŭ žal, što naša mowa znachodzićca ũ takim zahonie, što Biełarusy wiernyja panižany i pakryŭdžany. Biskup Jury adkazaŭ: ja škaduju, što nia ũmiejućy mowy biełaruskaj, prymušaŭ adkazwać u mowie čužoŭ Biełarusam, ale ja liču siabie abawiazanym nawučyćca mowy bolšaści swajej pastwy.

Miesiac paźniej — dalej kaža W. Łastoŭski — ja byŭ uznoŭ u biskupa Matulewiča j jon radasna apawiadaŭ, što ũžo wučyćca, biełaruskaj mowy i ciešyŭsia, što moh na maŭjo prywitańnie adkazać niekulkimi biełaruskimi sławami“...

Ale biskup Matulewič nia tolki wučyŭsia našaj mowy. Jon značna jšoŭ dalej. Jon,

jak piša tahočasnaja wilenskaja bielaruskaja časopiś „Беларуская Думка“ (1919, Nr. 19), uziaušaja hetyja wiestki z krajowaj tahočasnaj polskaj hazety „Nasz Kraj“, — prasiŭ Apostalskaha wizytatara ŭ Waršawie, ciapierašniaha św. Ajca, A. Ratti'aha ab naznačeńni ŭ Wilniu bielaruskaha biskupa-sufragana. Wiedajučy prosta biezhraničnuju sprawiadliwaść biskupa Juraha, wieści hetyja možna całkom pryniać za praŭdu.

Ale nia mohučy zrabic' taho, što dychta-wała apostalskaje sumleńnie, biskup Jury rabiŭ dla našaj mowy toje, što było tady mahčymym.

Biskup Matulewič pradusim nie spraciŭ-laŭsia, a pryniaŭ da wiedama toje, što ŭ mnohich miascach jaho dyecezii, asabliwa tam, dzie pačaŭ Biskup Ropp, adbywalisia bielaruskija kazańni. Usie pačynańni ŭ hetaj sprawie swajho papiarednika pryznaŭ jon i dla siabie za abawiazkowyyja. Takim čynam pačatyja pry biskupie Roppie i dalej byli haworany pry biskupie Matulewiču bielaruskija kazańni ŭ Brasłaŭščynie i Dziśnienščynie: u Idołcie za časaŭ probašča Ks. I. Bobiča (1917-1920) i značna paźniej za časaŭ Ks. M. Boryka (1925-27), u Baradzieničach za časaŭ Ks. W. Šutowiča (1917-1927), u Druj (1917-1930), u Šarkaŭščynie za časaŭ Ks. Ks. M. Piatroŭskaha i Z. Jakucia (1917-1924), u Pahoście za časaŭ Ks. J. Žuka (1921-1924), a bywali čas ad času bielaruskija kazańni ŭ Hermanawičach, u Ikaźni, u Dalokich, u Jodach, u Barawych, u Nawalacy, u Udziale.

Darečy budzie tut uspomnić ab Ks. Z. Jakuciu, probašču ŭ Šarkaŭščynie pa Ks. M. Piatroŭskim, dzie byŭ ad 1920 h. i dzie pamior 9.1.1924 h., jaki wialikija zasłuhi pałażyŭ dla sprawy rodnaj mowy ŭ Kaściele i ab jakim historyja našaha kulturna-relihijnaha ruchu maŭčać nia moža.

Ks. Z. Jakuč rodam z Widzaŭ, Brasłaŭskaha paw. Wučyŭsia ŭ Wilenskaj духоŭnaj seminarii. Prystupiŭszy da kapłanskaj pracy ŭ bielaruskaj Šarkaŭščynie, zrazu acaniŭ pałažeńnie. U dakumancie 19. XI. 1921 h. za № 58, u jakim apiswaje faktyčny stan parafii i praŭdziwaść apisanaha świardžaje piačaciaj, swaim podpisam i podpisami dziewiacioch świadkaŭ, ks. Z. Jakuč miż inšym tak piša:... „Šarkaŭskaja parafija što da narodnaści badaj wyklučna jość bielaruskaja... Usich jaje žycharoŭ štodziennaj mowaj jość bielaruskaja, inšuju mowu, napr. polskuju jany razumiejuć z wialikim trudom. Wyniatki niamnohija. Dzie-la hetaha ŭwa ŭsich adnosinach da parafijan, jak widać z natury rečaŭ, treba karystacca mowaj bielaruskaj, a tak-ža ŭ spowiedzi i kazańniach; tym bolš heta patrebna, bo ŭ kaścioł chodziać i prawasłaŭnyja, jakija mowy polskaj susim nie razumiejuć, a jakich nawarot da praŭdziwaj wiery Katalickaha Kaścioła jość pažadany“...

Acaniŭszy praŭdziwy stan parafii, Ks. Z. Jakuč i pastupaŭ adpawiedna. Mowaj bielaruskaj u kaściele karystaŭsia jon jaknajšyrej. Karystaŭsia-ž jon hetaj mowaj nia tolki ŭ swajej

parafii i ũ swaim kaściele, ale badaj pa ũsiej Dziŕnienŕŕynie i Brasłaŕŕŕynie, bywajuĉy ũ roŕnych kaŕciolach na festach, zaŕsiody hawaryŭ bielaruskija kazaŕni. Narod zahadzja dapytywaŭsia, dzie budzie ks. Z. Jakuĉ z bielarskim kazaŕniem, a dawiedaŭŕysia, za niekal-ki dzieŕiatkaŭ wiorst, waŕam waliŭ u tuju parafiju. Dyj byŭ ŕto pasluchaĉ. Ks. Z. Jakuĉ byŭ wydatny bielaruski kaŕcielny pramoŭca. Jaho kazaŕni ũ kaŕciele. ũ naŕaj ŕywoj bielarskaj mowie byli praŭdziwym balsamam dla nabaleŭŕaj duŕy bielarskaj. Jaho ŕyĉciowyja przykŕady pierachodzili z chaty ũ chatu pa da-
lokich wioskach i parafijach Dziŕnienŕŕyny i Brasłaŕŕŕyny. Ćasta byli wypadki, ŕto bielarskaje kazaŕnia adbywaŕasia na festach aŕ pa nieŕpary. Ale ludzi ĉekali. Ćiahnuŭ za saboj masy Ks. Jakuĉ, bo mieŭ niazwyĉajnuju ũ sa-
bie duchowuju siŕu.

Pradusim heŕa byŭ praŭdziwy duchoŭnik, praŭdziwy sŕuŕa Chryŕtowy. Nia kŕaniaŭsia jon i nie pŕaŕŕyŭsia prad silnymi i baŕatymi, a hnieŭ ichny dla jaho byŭ niaŕtraŕny. Jon byŭ sapraŭdnym apostaŕam praŭdy, ŕĉyraŕci, ĉyŕtaŕci sumleŕnia.

Kali ũŕpaminaĉ dalej ab Ks. Z. Jakuciŭ, jak ab Bielarusu, dyk treba skazaĉ, ŕto byŭ jon idealnym przykŕadam swaim kaleham ksiandzom, jak niazwyĉajna przyŕoŕa zychodziacca z saboj miŕ bielarskaha narodu duchoŭnaja pastyr-skaŕ i bielarskaŕ. Ks. Z. Jakuĉ byŭ typowy ksiondz-Bielarus. Jon hŕyboka rozumieŭ waŕ-naŕ bielarskaha adradŕeŕnia, caniŭ jaho i przykŕadaŭ da rodnaj sprawy ũsie swaje siŕy.

Niazwyĉajna wysoka stajaŭ Ks. Z. Jakuĉ, jak ĉalawiek. Nia lohka apisaĉ charakter jahony, bo ludziej takich maŕ joŕ na ŕwiecie. Jon zaŕsiody byŭ wiasioŭy; zdajecca nijakaja



Ks. Z. JAKUĉ † 9. 1. 1924.

chmarynka nikoli nie pakrywaŕa ĉaŕa jaho; byŭ dobry i ũŕŕuŕny, nikoli nie zaciarniaŭsia hniewam dobry twar jahony; jon byŭ surowy dla siabie, a miakki i miŕy dla druhich; jon byŭ wolny ad prahawitaŕci bahaĉcia, ad sre-bralubŕwa.

Niawiedama, što wyšej było ũ asobie Ks. Z. Jakucia: jaho pastyrstwa duchoŭnaje, jaho bielaruskaść, ci jaho ludzkaść? Niawiedama, što bolš chwalić, što bolš prastaŭlać. Ŭsie hetaja try ŭłasnaści Ks. Z. Jakucia stanawili adzin sucelny, adzin wysoka idealny charakter.

Ahułam treba skazać, što šyroka raźwiwałasja naša mowa ũ ŭświatyniach katalickich jašče na pačatku kirawaŭnia dyecezijaj biskupa Matulewiča.

19 i 20 žniŭnia, 1919 h. u biskupa Matulewiča adbywajecca žjezd dziekanaŭ, na jakim prymajecca pastanowa, što dzieciam bielaruskim, dzieła lepšaha zrazumienia, katechizm treba wyjaśniać pa bielarusku.

Ŭ tymža 1919 h., kali Ks. Jazep Hermanowič, ciapiet marjanin u Drui, byŭ tady probaščam parafii Łapienica, Waŭkawyskaha paw., wiedamy naš paet Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), prabywajučy ũ probašča hościem, skazaŭ pa bielarusku kazaŭnie 27 lipnia i 3 žniŭnia u tym-ža parafijalnym kaściele ũ Łapienicy. Ale na hetym i skončyłasja, bo pieraškodziła hetamu polskaje duchawienstwa na čale z dziekanam Ks. N. Tarasewičam. Ŭsio heta apiswaje Ks. I. Hermanowič u dakumencie za № 14, 7.II. 1922 h., užo budučy probaščam u Łukonicy, Slonimskaha paw. Miž inšym u henym dakumencie ab bielaruskich kazaŭniach čytajem: „Sa starany ludziej, maich parafijan, supraciwu nia było. Tolki ŭsie prasili, kab była haworana nawuka i pa polsku.

Adnak polskaje susiedniaje duchawienstwa pastanawiła nie dapaścić i stała bajkatawać mianie i maju parafiju... Prawasłaŭnyja spačatku wielmi achwotna prychoǖdzili da Łapienickaha kaścioła, pośle zabarony bielaruskich nawuk stali ad Kaścioła addalacca. Ŭ imia przywu Pana našaha: *idučy nawučajcie ŭsie narody*,—usie ksiandzy i Bielarusy i Palaki pawinny aproč polskaj, druhuju nawuku hawaryć pa bielarusku“.

Ŭ tymža samym 1919 h. pomniła ab rodnej mowie ũ ŭświatyni i bielaruskaje hrամadźienstwa ahułam. 8 i 9. VI. 1919 h. adbyŭsia ũ Wilni mnohaludny bielaruski žjezd, jaki stwarju staŭuju arhanizacyju pad nazowam „Bielaruskaja Centralnaja Rada Wilenščyny i Hordzienščyny“, jakoj, miž inšym, i daručyŭ žwiarnucca da duchoŭnaj ŭłady ahułam u sprawie šanawaŭnia prawoŭ bielaruskaj mowy. Woš-ža heta Rada padała memorjał Wilenskamu Biskupu z nastupnymi damahaŭniami: 1) „ustanawić u Wilenskej Duchoŭnaj Seminarii katedru bielaruskaj mowy, 2) zawieści bielaruskija kazaŭni ũ bielaruskich parafijach, 3) staracca, kab byŭ biskup sufrahan Bielarus, 4) u kapitule, kab byli Ks. Ks. Bielarusy, adpawiedna da liku dyecezanaŭ Bielarusau.

Karotkaje życio i ciažkija warunki, reč zrazumiełaja, nia dali biskupu mahčymaści spoŭnić hetaja prošby.

Ale bielaruskaje życio tymčasam uhłyblałasja i bielaruskaja mowa, nie haworačy užo ab tych miascoch, dzie była ŭwiedziena

ŭ kaścioły pry biskupie Roppie, siam — tam uwadziłasia i ŭ miajscoch nowych. Tak napr. 1920 h. 15.VIII, na Haspażu, Ks. Ad. Stankiewicz skazaŭ biełaruskaje kazańnie ŭ swajej rodnej parafii ŭ Barunach, paśla ŭ tymža miesiacy, u Waclawieniatkach pad Smurhoniami, a ŭ 1921 h. 25.III, na swiata niezależnaści Bielaruśi ŭ kaściele Bonifratarskim u Wilni. Ks. M. Piatroŭski, tahočasny probaśc Barunski (1919—1921) pramaŭlaŭ u kaściele pa biełarusku da dziaciej, prystupajućych da pieršaj Św. Komunii, a takža časam i da narodu.

Duża charakternaje ŭ hetaj sprawie 23.VIII. 19 h. napisaŭ piśmo Ks. Cz. Gurski, dziekan Aśmianski, probaśču Barunskamu Ks. M. Piatroŭskamu, u jakim miż inšym čytajem: „Prašu paśluhać majej pryjacielskaj rady i nie hawaryć uściaż z narodam pa biełarusku... Nia radžu, bo ŭžo pastupkami Ks. probaśča zaalarmawanyja ŭsie ŭłady, uzburańnie paŭstała wializarnaje... Ks. probaśc. množa duża mocna paciarpieć“...

Biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, żadajućy ŭsiej katalickaj biełaruskaj pracy nadać bołš arhanizawany i planowy kirunak, a takža pahłybić hetu pracu, 1921 h. 12 i 13 lipnia adbywaje zjezd u Wilni. U skład arhanizacyjnaha kamitetu hetaha zjezdu ŭwachodzili: Ks. I. Bobič, Ks. Uł. Tałočka i Ks. A. Stankiewicz. Na zjezdzie byli pračytany čatyry referaty na nastupnyja temy: Ks. K. Stepowič — Ab patrebie arhanizacyi ksiandzoŭ Bielarusau, Ks. A. Stankiewicz — Ab biełaruskaj mowie ŭ Kaściele, Ks.

I. Bobič — ab biełaruskim relihijnym wydawiectwie i Ks. I. Hermanowič — ab Unii. Pa razhladzie referataŭ, miż inšym, byli pryniaty paŭstanowy ab zachadach dzieła ŭwiadzieńnia ŭ Wilenskaj Duchoŭnaj Seminarii biełaruskaj mowy, a takža pastanoŭlena dabiwacca ad Apost. Stalicy biskupa sufrahana Bielarusy. Żjezd, prymajućy hetyja dźwie paŭstanowy, ŭważaŭ, što biaz hruntoŭnaj wiedzy biełaruskaj mowy ŭ ksiandzoŭ i takža biez Bielarusy biskupa, choćby sufrahana, znajučaha biełaruskiju mowu i jej karystajučahasia ŭ publičnym žyćci kaścielnym, — uwiadzieńnie ŭ Kaścioł mowy biełaruskaj budzie niapoŭnym, a časta i niemahčymym. Usie paŭstanowy Żjezdu byli pradstaŭleny biskupu Matulewiču, jaki pryniaŭ ich da serca i abiacaŭ u mieru swaich mahčymasćiaŭ spoŭnić ich.

Jak wynik henaha Zjezdu, paŭstała arhanizacyja Ksiandzoŭ Bielarusau pad nazowam „Świateč“. Adnak rażwicca hetaj arhanizacyi nie ŭdałosia, bo Kamisar Uradu na m. Wilniu (11.I.24 №60) admowiŭ lehalizacyju statutu „Świateča“ biaz prawa apelacyi wyšej.

Jašče padčas niamieckaj akupacyi, a takža i paśla jaje, u hadoch 1919—20, Bielarusy kataliki ŭ Wilni časta zwaročwalisia da duchoŭnaj ŭłady z prośbaj wyznać im asoŭbny kaścioł u Wilni, dzie jany swabodna mahli-b malicca Bohu, karystajućysia ŭ kazańniach i ahułam u dadatkowych nabażeństwach biełaruskaj mowaj. Adnak dzieła palityčnych pryčyn prośba heta ŭsciaż astawałasia nia spoŭnienaj.

Padčas pryjezdu ũ Wilniu Apostalskaha Nuncyja z Wařawy. Ach. Ratti'aha, ciapierař-niaha papieřa, 1920 h., usie biełaruskija wilenskija arhanizacyi praz swaju delehacyju ũ asobach K. Dušeŭskaha, Maraŭskaj i Ks. A. Stankiewiča žwiarnulisia da jaho z memorjałam, u jakim prasili zrabić swajej pawahaj toje, kab Biełarusy kataliki ũ Wilni mieli svoj asobny kaściol. Nuncyjuř pryrok uziac hetu sprawu da serca, adnak biaz skutku.

Ureřcie sprawa heta była raźwiazana tak, řto dziakujućy biskupu Małulewiču i litoŭskamu katalickamu hramadźanstwu, 1.XI.1921 h. Biełarusam było pazwolena karystacca litoŭskim kaściolam řw. Mikałaja ũ wolnyja ad nabařenstwaŭ dla Litwinoŭ hadziny. Woř-řa ad hena ha řasu ař da siańnia ũ kaściele řw. Mikałaja, a hadz. 10 ranicy adbywajucca nabařenstw, na jakich zaŭsiody bywaje biełaruskaje kazańnie, a tak-řa chor piaje biełaruskija relihijnyja pieřni. U hetym kaściele, aprača Ks. A. Stankiewiča, jaki stała hawora biełaruskija kazańni, takřa hawaryli dahetul řas ad řasu: Ks. Dr. I. Reřeć, Ks. K. Stepowič, Ks. W. řutowič, Ks. W. Hadleŭski, Ks. Fr. Čarniaŭski, Ks. P. Tatarynowič, Ks. J. Hermanowič i inř. Takim čynam, jak bačym, zdawolwajucca relihijnyja patreby ũ Wilni katalikoŭ Biełarusaŭ. Ale treba tuť zaznaćyć, řto heta nia joř raźwiazka sprawy i Biełarusy kataliki i naďalej robiac zachady prad duchoŭnaj uladaj dzieła wyznačeńnia im asobnaha kaściola.

U tymřa 1921 h. u sprawie prawoŭ bie-

łaruskaj mowy ũ Kaściele, ad imia ũsich biełaruskich arhanizacyjaŭ u Wilni, byŭ złořany memorjał na imia Apostalskaha Nuncyja ũ Wařawie. U hetym memorjale, jak i ũ papiarednich biełaruskich wystupleńniach prad duchoŭnymi ũladami, byli nastupnyja damahańni: biełarusaznaŭstwa ũ Duchoŭnaj Seminarii ũ Wilni, biskup sufrahan Biełarus, biełaruskija kazańni pa kaściolach u biełaruskich parafijach, asobny kaściol u Wilni.

U mieru taho, jak siarod řyrokich słajoŭ biełaruskaha narodu rařła řwiedamařć patreby rodnaj mowy ũ řwiatyni i zaznačalařa damahańnie tam prawoŭ dla hetaj mowy, z boku polskaha takřa rařli pierařkody, jakija wystupali nia tolki z kruhoŭ hramadźkich i duchawienstwa, ale takřa z boku řwieckaj ulady. Tak naprykłaď dajřlo ũ toj řas da wiedama Wilenskaha Starasty, řto Ks. J. Siemařkiewič, probařć u Ławaryřkach pry katechizacyi dziaciej karystajecca tak-řa i mowaj biełaruskaj. Woř-řa Starasta 1921 h. 13.V. papieraj za № 84 zahadwaje načalniku II rejonu Wilenskaha paw. Emilu Narwojřu zrabić u hetaj sprawie tajnaje daznańnie. 28 trańnia taho-ř hodu toj-řa načalnik spiswaje pakazańni čatyroch parafijan Ławaryřkich z čatyroch wiosak. U waďnym pakazańni čytajem tolki řćwierďžańnie faktu, řto Ks. Siemařkiewič wuča dziaciej i pa polsku i pa biełarusku. Try-ř astalnyja řćwierďřajuć svoj pratest prociŭ biełaruřčyny. U kancy swaich „dořleďaŭ“ heny načalnik robie duřa charakterny wywaď na tychřa pakazańniach pař-

niejšaj dataj 1.VI.21 h.: „Ja Načalnik II Rejonu paw. Wilenskaha zrabušy śledztwa i sabraušy ad parafijan padpisy, dzieci katorych Ławaryski probašč Ks. Siemaškiewič choča wyhadawać na Bielarusau *pamima jaŭna wyrażanaha niezdwaleńnia ŭsiej parafii*, (padčyrknuta aŭtarom), pryšoŭ da prakanańnia, što Ks. Siemaškiewič pašyraje białaruščynu siarod swaich parafijanaŭ. Narwojš Načalnik II Rejonu Wilenskaha paw. Za zhodnaść Babroŭski Načalnik kancelaryi.“ Słowam, ad troch asob načalnik rewiru dawiedaŭsia, što białaruskaj mowy ŭ katechizacyi nia choča *usia parafija*. Hetki „biezstaronny“ wywad hawora sam za siabie!

8.VI.1921 h. za № 110 Wilenski pawiatowy starasta piša da biskupa takuju papieru: „Pradstaŭlajučy pry hetym adpisy pratakolaŭ razam z załučnikami ŭ sprawie białaruskaj ahitacyi, prawodžanaj Ławaryskim probaščam ks. Siemaškiewičam, prašu zarehawać adpawiedna. A. Rozen, Starasta Wilenskaha paw.“ Z henyh pratakolaŭ i załučnikaŭ bačym, što palicyi ŭdałosia znajści praciŭnikaŭ białaruskaj katechizacyi ŭ paŭpiatytysiačnaj parafii Ławaryskaj tolki 132 asoby, z jakich 10 asob prysłali da biskupa prošbu podpisy ich wykasawać, bo jany nia wiedali, što padpiswali. Ŭsio heta nadta wyrazna pakazwaŭ na toje, jakija trudnaści napatykała białaruskaja mowa, šukajučy sabie naležnaha miesca ŭ žyćci kaścielnym.

Nia hledziačy adnak na henyja palicejskija zachady što da białaruskaj mowy ŭ Ławaryskim kaściele, 12.III.25 na imia biskupa była padana prošba ławaryskich parafijan ab da-

puščeńni ŭ ich kaściele białaruskaj mowy. Na henaj prošbie znachodzicca 120 podpisaŭ; z jaje widać, što z padobnaj prošbaj Ławaryskija



Ks. J. SIEMAŠKIEWIČ.

parafijanie zwaročwalisia jašče ŭ 1921 h. Woś dasłoŭny źmiest henaj prošby: „My pakornyja Twajmu sercu awiečki, pahardžanyja praz wieki, pieraniosšyja rozny ŭcisk i dzieła hetaha zamknušysia sami ŭ sabie, dasiul nie wykaz-

waii nikomu nihdzie swaich pažadanniaŭ, ap-
roć adnaho razu swajej prośby da Ciabie, da-
rahi Pastyr naš, u 1921 h. Ciapier, kali ŭcisk
jak byccam upaŭ, nie adważna, ale z wialikaj
peŭnaścij žwiartajemsia da Ciabie, darahi naš
Pastyr, z haračaj prośbaj, sahreć našy sercy
światoj nawukaj Chrystusa ŭ zrazumielaŭ i rod-
naj nam matčynaj mowie biełaruskaj, a zda-
woleńnie hetych našych pažadanniaŭ wielmi
lohkija: adno tolki pazwolić našamu probašču
Ks. I. Siemaškiewiču, znajučamu dobra swaich
parachwijan, sercam i dušoju pryhilnamu da
nas, kazać kazaŭni światoj nawuki Chrystusa
ŭ niadzieli i światy ŭ rodnaj i zrazumielaŭ nam
matčynaj mowie biełaruskaj. Padajučy da noh
Twaich, Daraŭni Pastyr naš, ab wyżejpisany
harača prosim.“

Haworačy ab hetych zasłuhach Ks. J. Sie-
maškiewiča dla rodnaj mowy ŭ Kaściele, tre-
ba tut zaznačyć, što maje jon ich značna bołš.
Ks. J. Siemaškiewič, adziny dahetul biełaruskij
bajkapiśmieŭnik, swoj poetycki talent paświa-
čaŭe takža i dla rodnaj mowy ŭ światyni. U
hetym kierunku jość jon siaŭnia, takža adzi-
nym u Biėłarusaŭ, hodnym nastupnikom św.
pam. Ks. Stepowiča (Kaz. Swajaka). Ŭsio, što
siaŭnia pakazwajecca ŭ świet z haliny bieła-
ruskaj relihijnaj paezii — heta płod tworstwa
Ks. J. Siemaškiewiča.

Darečy tut budzie takža ŭspomnić jašče
sprawu Ks. M. Piatroŭskaha. Hety ksiondz, bieł-
aruskij narodnik, harača dapamahaŭ biełarus-
kamu adradženskamu ruchu ahułam, a tak-ža
časta hawaryŭ biełaruskija kazaŭni. Woš-ža ka-

li jon byŭ probaščam u Barunach, Prezes tym-
časowaj uradowaj Kamisii jenerał Makrecki
pierasłaŭ Biskupu wypisku z pratakołu zjezdu
siabroŭ polskaj partyi „Odrodzenie“ z dn. 16.II.
1921 h. u Wilni, a tak-ža wypisku rapartu „Do-
wództwa Etapowego powiatu Oszmiana“. U pra-
takole „Odrodzenia“ čytajem narakańnie, što
ŭ sprawie polskaj u našym Krai pieraškadža-
juć niekatoryja duchoŭnyja adzinki. U rapar-
cie-ż wajskowym znachodzim wyraznaje pada-
zreńnie, što Ks. M. Piatroŭski byŭ blizki da bal-
šawikoŭ, choć jaho bałšawiki aryštawali, to
ŭsio-ż, patrymaŭšy krychu ŭ Lidzie, wypuścili
i nawat dali jamu krasnaarmiejca da pomačy
zanieści rečy da plabanii ŭ Lidzie i inš. padob-
nyja im znachodzim tam „zakidy“.

Zakidy hetyja biskup praŭdawiŭ Ks. M.
Piatroŭskamu, jaki daŭ adpawiednyja wyjaśnień-
ni. Adnak sprawa na hetym nia skončyłaŭsia.
28.VI.1921 h. Ks. M. Piatroŭski byŭ u Barunach
aryštawany i pasadžany ŭ Łukiski wastroh
u Wilni: Winawacili jaho pa 129 art. K. K. U tur-
mie nie dazwolili adpraŭlać św. Imšy nawat
u niadzielnaj i światyja dni. Ŭrešcie, nia mo-
hučy znajści nijakaha prastupku i zważyŭšy na
słabaść serca, 13.VII taho-ż hodu Ks. M. Piat-
roŭskaha pad stražaj adprawili da probašča św.
Jakuba, adtul 15.VII takža pad stražaj pierawia-
li da rektara kaścioła św. Stafana ŭ Wilni. U wad-
nym pakoi razam z Ks. M. P. byŭ pamieščany
i ŭzbrojony palicyjant. Ŭrešcie, dziakujučy pra-
testu duchoŭnaj ułady 17.VII palicyjant byŭ
z pakoju wywiedzieny i pastaŭleny pry bramie.
22.X. straž była susim źniata, Ks. M. P. apynuŭ-

sia na swabodzie, ale biaz prawa wiarnucca ũ swaju parafiju ũ Baruny. Jak pašla akazała-sia, ulady tak zwanaj „Siaredniaj Litwy“, aryštawali Ks. M. Piotroŭskaha, kab nie pieraškadzac Palakom rabić wybary ũ Sojmi wilenski dziela dałučeniia Wilenščyny da Polšcy i ahulam, kab adchaciełasia jamu baranić biełaruski narod i prawy jaho mowy, jak u žyćci ahulnym, tak i ũ kaścielnym.

Dla ilustracyi adnosinaŭ tačasnych polskich uladaŭ da biełarskaj mowy ũ światyni, dałučyc jašče treba pakazańnie ab hetym Ks. Z. Jakucia, probašča ũ Šarkaŭščynie. Pakazańnie hena maje kaścielnuju piačac, podpis probašča i podpisy dziewiacioch čaławiek świedkaŭ. U dakumencie henym, miž inšym, čytajem: „...Pol'skija cywilnyja ulady hawaryć da parafijan biełarskija kazańni pieraškadzajuć. Prykłady: U dzień Siomuchi 1921 h. načalnik rejonu M. Staškiewič praz sołtysa Piatkiewiča prysłaŭ mnie stoŭny zahad, kab biełarskaha kazańnia nia było. Toj-ža M. Staškiewič padburaŭ parafijan, kab biełarskaha kazańnia nia słuchali. A niekatorym wioskam, jak Žmitroŭščyna prosta zahadaŭ, kab padčas biełarskaha kazańnia wychodzili z kaścioła. Ja na heta nie zwaračwaŭ uwahi. Majučy na ũwazie duchowyja patreby parafijanaŭ, u dzień Siomuchi adbyłosia kazańnie i papolsku i pa-biełarsku. Padčas biełarskaha kazańnia ũ hety dzień M. Staškiewič uwajšoŭszy ũ kaściol z palicyjaj, zaklikaŭ ludziej da zabureńnia i roznyja abraźliwyja słowy hawaryŭ na biskupa i na ksiandzoŭ. Narod kazańnia słuchaŭ

spakojna i takim čynam M. Staškiewič nia mieŭ pryčyny aryštawać kaznadzieja, čaho du-ža pažadau.

I druhi mahu dać fakt nietolerancyi ũradawaj da našaj nacyi. Parafijanie, žadajučy słuchać kazańniaŭ u swajej biełarskaj mowie, ulażyli da mianie prošbu, kab u niadzieli druhoje kazańnie było biełarskaje i z hetaj metaj pačali žbirać podpisy žadajučych hetych kazańniaŭ. Ab hetym dajšło da palicyi, jakaja prošbu z podpisami (tolki z dwuch wiosak bołš jak 50 było podpisaŭ) zabrała, parafijanku Malwinu Radziuk, u jakoj znojdziena było padańnie, aryštawała i pasadziła ũ turmu ũ Hlybokim... Aprača hetych apisanych faktaŭ — kaža ũ kancy swajho pakazańnia Ks. Jakuc — jość padobnych mnoha...”

Za časaŭ biskupa Matulewiča byŭ tak-ža зробleny pieršy pieralom što da duchoŭnaha dazwołu (aprabaty) na biełarskija relihiynija knižki. Za čas biełarskaha sučasnaha adradžeńnia ũ hetym kirunku Bielarusy niaraz rabili zachady, ale ũsio biaz skutku.

Tak napr. u 1911 h. pa prošbie katalikoŭ Bielarusaŭ W. Łastoŭski žwiarnuŭsia da wilenskaj duchoŭnaj ulady, prosiačy aprabaty na biełarskuju kantyčku. Pašla doŭhaha času kantyčka była wiernuta nazad biez aprabaty:

Ŭznoŭža druhi wypadak byŭ taki. Edw. Bud-ka, wiedamy biełaruski kooperatar, 8.VII. 1913 padaŭ u wilenskuju biskupskuju kancelaryju malitwy dziela aprabaty. Prošba heta była žwiernuta nazad z charakternym adkazam: „За недостатком ксендза — цензора, знаю-

щого въ достаточной степени бѣлорусскій языкъ, представленная при семъ молитва на бѣлорусскомъ языкѣ просмотрена быть не можетъ — Секретарь Вил. Епископа Кс. Стецкевичъ“.

Dyk woś-ža zložanyja da duchoŭnaj ap-rabaty ŭ 1921 h. „Niadzielaŭnija Ewanelii i Na-wuki“ Ks. J. Bobiča napatkali na wializarnyja, całkom niečakanyja, pieraškody. Cenzar Ks. prof. P. Kraŭjalis nadrukawać henu knižku swaju zholdu daŭ. Tahočasny adnak sekretar biskupskaj kuryi Ks. L. Chalecki, prad tym jak dać cenzarski dazwoł da podpisu Biskupu, pasłaŭ piśmo ŭ Wařawu da jezuity Ks. W. Ščapanskaha, u jakoha, jak u znaŭcy, pytaŭsia, ci možna puścić u świet henuju biełaruskuju knižku. Adkaz byŭ — nia možna. Tady cen-zar Ks. P. Kraŭjalis, u piśmie da biskupa, hruntoŭna pradtawiuŭšy biezpadaŭnaść dum-ki Ks. W. Ščapanskaha, zajawiŭ, što jon swaj-ho podpisu nazad nie biare i ŭwaŭaje, što knižka moža być drukawanaj. Pašla hetaha ŭsiaho biskup Matulewič prychiliŭsia da dum-ki cenzara i daŭ swoj dazwoł na drukawaŭnie henaj knižki, jakaja wyšla ŭ 1922 h., jak pier-šy biełaruski sučasny padručnik duchawien-ŭstwu dla ambony.

Ab patrebach rodnaj mowy ŭ światy-niach pomniła takŭža i šyrejšaje biełaruskaje hramadzianstwa i rabiła adpawiednyja ŭ he-tym kirunku staraŭni. Tak napr. 15.VII. 1925 h. biełaruskija pasły kataliki z biełaruskaha Pa-solskaha Klubu złaŭyli ŭ Wařawie memorjał papieskam u Nuncyju z adpawiednymi prośbami.

Ale čas išoŭ i ŭ mieru taho, jak Polšča ŭmacowywała swajo palityčnaje pałaŭeŭnie ŭ našym krai, uŭywalnaść pa światyniach bie-laruskaj mowy ściaśniałasia, korčyłasia i źmian-šałasia. Asabliwa heta Bielarusy adčuwali paś-la wiasny 1923 h., kali Rada Ambasadaraŭ ŭ Paryŭy pryznała za akančałnyja sučasnyja hranicy Polščy.

10.II. 1925 h. miŭ Polščaj i Apostalskaj Stalicaŭ byŭ padpisany Konkordat, jak ha-łoŭny praŭny rehulatar kaścielnaha ŭŭčcia na ŭsich ziemiach Polščy. Konkordat hety, dziakujučy staraŭniam polskaj dyplomacyi i nie-dastatačnaści zachadaŭ biełaruskich, dla koŭnaj niapolskaj mowy ŭ kaściele, a pradusim dla biełaruskaj, akazaŭsia niekarysnym.

Pradusim art. XI konkordatu wyklučaje mahčymaść naznačeŭnia biskupa Bielaruśa, bo Prezydent Polščy maje prawa zaprasteŭawać prociŭ kandydata dzieła matywaŭ palityčnych... A tymčasam jasna, što samaja prynaleŭnaść da biełaruskaj narodnaści moža stacca henaj pryčynaj palityčnaj.

Art. XIX wymahaje ad biskupaŭ, kab naz-načajučy ksiandzoŭ na probaśčaŭ pytali raniej adpawiednaha ministra polskaha, kab upeŭ-nicca, ci dziejnaść kandydata na probaśča nie piareča biaspiečnaści dziaŭŭawy. I tut jasna, što ŭ wačach ministra biełaruskaha narodnaha dziejnaść ksiandza moža być uwaŭzanaj za nie-biasbiečnuju dla dziaŭŭawy.

Ureście art. XXIII hawora: „Nijakaja źmie-na ŭŭywanaj mowy ŭ dyecezyjach łacinskaha abrađu ŭ kazaŭnniach, dadatkowych nabaŭžen-

stwach i ũ wykładach inšych, jak wykłady ſwiatych nawuk u seminaryjach, nia moſa być inakſ dakananaj, jak z adumysłowaha dazwołu Konferencyi Biskupaŭ łacinskaha Abładu“.

Na asnowie hetaha artykułu ũ kaściołach na biełaruskich ziemiach pad Polščaj i dalej maje być uſzywana polskaja mowa ũ kazańniach, u dadatkowych nabaſenstwach i ũ ſwiec-
kich nawukach u Seminaryjach duchoŭnych. Biełaruskaja-ſ mowa mała-b być nanowa ũwie-
dzienaj z dazwołu Konferencyi Biskupaŭ. U tych-ſa kaściołach, dzie biełaruskaja mowa ũwiedziana prad konkordatam, praŭna moſa tam astacca i dalej. Adnak, jak niſzej ubačym, i adtul jaje pawoli wyhaniajuć.

Ale z hetaha ũsiaho nia wynikaſe, ſto pry ſučasnych polityčnych i kaścielnych praŭ-
nych warunkach na naſych ziemiach, biełaruskaja mowa nia moſa zdabyć naleſnych sa-
bie ũ Kaściele ũ biełaruskich parafijach pra-
woŭ. Kali naſych u hetym kirunku ſłuſnych
damahańniaŭ nia ſpoŭnić Konferencyja Bisku-
paŭ, dyk musimo pamiatać, ſto joſć jaſće Naj-
wyſejſaja duchoŭnaja ũłada, Apostalskaja Sta-
lica, da jakoj, zhodna z kanoničnym prawam,
koſzny katalik zaŭsiody moſa ſwiarnucca. Ad-
nosiny-ſ hetaj ũłady da roznych narodnaſciaŭ
i mowaŭ nam dobra wiedamy z papiarednich
raſdzielaŭ hetaj pracy. Z naſaha tolki boku
astajecca wykazać ſwaje praŭdziwyja patreby
i ſſciom swaim paćwierdzić ſwaju katalickaſć,
ſwaju wiernaſć Najwyſejſhamu Paſtyru Chry-
cijanſtwa.

Biełaruskaje katalickaje duchawienſtwa,
jak tolki dawiedalaſia ab padpisańni Konkor-
datu, u memorjale 20.III.25 h. ſwiarnułaſia da
Nuncyjuſa Apostalskaha ũ Waſławie, pradstaŭ-
lajučy jamu ſwaje ũwahi ſto da tych punktaŭ
Konkordatu, z jakich moſa być Biełarusam
kryŭda.

U hetym memorjale miſ inšym proſbami
byli: „z wyſyni Apost. Stalicy wydać ſpecyjalny
zahad ab uſywańni biełaruskaj mowy ũ reli-
hijnym nawučańni i ũ dadatkowych nabaſen-
stwach kaścielnych pad Polščaj, naznačyć
u Wilniu i Pinsk biskupaŭ ſufrahanaŭ Biela-
ruſaŭ, a takſa u duchoŭnych seminaryjach
u tych-ſa miestach ũwieſci biełarusaznaŭſtwa
dziela adpawiednaj padhatoŭki duſpastyraŭ dla
Biełaruſaŭ katalikoŭ.

Uznoŭſa 19.V.1925 h. biełaruskaje kata-
lickaje duchawienſtwa złaſyla memorjał Kon-
ferencyi Biskupaŭ. Z hetaha memorjału da-
wiedywajemſia, ſto ũ-wa ũſchodnich wajawod-
stwach Polſčy znachodzicca bolſ-mienſ miljon
katalikoŭ Biełaruſaŭ i ſto Biełarusy kataliki,
jak značnaja ſkładowaja čaſć 10-ci miljonna-
ha biełaruskaha narodu, razam z Biełarusami
prawasłaŭnymi budzicca da ſwiedamaha ſſć-
cia, ſkładajučy ſwajmu narodu jak celaſci,
ſwaju pracu i duchowaje tworſtwa, a takſa
damahajucca prawa dla ſwajej mowy jak
u ſſci aſwietnym, polityčnym i hramadzki-
m, tak i ũ ſſci religijna-kaścielnym... A my ka-
talickija kſiandzy — čytajem dalej u memor-
jale — duchoŭnyja paſtyry biełaruſaŭ katali-
koŭ, jak ſyny jaho takſa pracujem dla adra-

džeńnia swajho narodu, zwaračwajučy pradu-
sim uwahu na toje, kab wiera katalickaja, jak
depozyt i apora miała zapeŭnienaje sabie
miesca ŭ sercach katalikoŭ biełarusaŭ, a tak-
ža kab zhetul pramianitasia i na našych bra-
toŭ prawasłaŭnych... Dyk jak Biełarusy katali-
ki, tak i duchawienstwa ich, zahawaryli ŭ spra-
wie ŭžywańnia rodnej mowy ŭ Kaściele tol-
ki, ci lepš asabliwa dzieła taho, što mowu pol-
skuju, jak mowu čużuju, ahałam narod naš
rozumieje z trudom, a časta susim jaje nie
rozumieje. Dawoli pasłuchać paciery Biełaru-
sa, haworanyja pa polsku, a bačačy jak časta
da niepaznańnia pierakručwajecca ich sens,
kab prakanacca, što pastyrskaja praca siarod
biełarusaŭ katalikoŭ u čużoj dla jaho mowie
duża trudnaja i časta susim bieskarysnaja.
Chwała Bożaja i dabro duś našaha narodu
wymahaje, kab u relihijna-kaścielnym žyćci
karystacca jaho matčynaj biełaruskaj mowaj“...

Zakončyli ŭrešcie ksiandzy Biełarusy swoj
memorjał nastupnymi pažadaniemi: 1. Jak
najchutčej uwieści ŭ Seminarij duchoŭnyja
ŭ Wilni i Pinsku nawučańnie biełaruskaj mo-
wy, literatury i historyi.

2. Wydać normy, jakija jak należa rehu-
lawali-b uwiadzeńnie i ŭžywańnie biełaruskaj
mowy ŭ dadatkowych nabaženstwach na bieł-
aruskich ziemiach, azačanych u hetym me-
morjale.

3. Pry razhraničeńniach i padzielačach dy-
ecejzijaŭ, pałożanych na ziemiach uschodnich
wajawodstwaŭ, biełaruskija etnografičnyja te-
reny, hraničačyja z narodam polskim ci ŭkra-

inskim, dalučyć da ich etnografičnych asiarod-
kaŭ“. Memorjał hety padpisali 15 ksiandzoŭ,
jak pradstaŭniki biełaruskaha katalickaha du-
chawienstwa ahałam. Woś ich imiony i prož-
wišcy: Ks. F. Abrantowič, Prałat Kapituły Pin-
skaj, Ks. Dr. J. Rešeć, profesar Wilenskaj Se-
minarij, Ks. Ant. Zienkiewič, dziekan u Hły-
bokim, Ks. W. Hadleŭski, probašč u Žodziš-
kach, Ks. A. Cikota, probašč u Drui, Ks. F.
Ramejka, probašč u Zadarožy, Ks. A. Stankie-
wič, pasoł na Sojm, Ks. W. Šutowič, probašč
u Baradzieničach, Ks. J. Siemaškiewič, pro-
bašč u Ławaryškach, Ks. K. Stepowič, probašč
u Zašwiry, Ks. M. Šalkiewič, probašč u Tra-
kielach, Ks. W. Chamionak, wikary ŭ Drui,
Ks. F. Alaškiewič, probašč u Udziale, Ks. A.
Aŭhustynowič, probašč u Daŭhinawie i Ks. Dr.
Ant. Šyška, probašč u Krošynie.

Na Konferencyi memorjał hety byŭ raz-
hledžany i z jaho pryčyny była pryniata re-
zalucyja, što duchowyja patreby ŭsich wier-
nych biaz rožnicy narodnaści należa zdawol-
wać prychilna i sprawiadliwa.

X.

Biełaruskaja mowa ŭ ŭświatyniach 1925-30 h.

Zračeńnie biskupa J. Matulewiča z Wilenskaj biskupskaj stality. Pryjezd na hetu stalicu J. E. Arc. Jałbżykoŭska. Biełarusy kataki i Rytuał. Ks. W. Šutowič i praca jaho ŭ Baradzieniach. Skasawańnie ŭ Baradzienickim kaściele biełaruskaj mowy ŭ 1927 h. i adnosiny da hetaha zdareńnia parafijan. Ks. W. Hadleŭski i praca jaho ŭ Żodziškach. Skasawańnie biełaruskaj mowy ŭ Żodzišnym kaściele ŭ 1927 h. i adnosiny da hetaha zdareńnia parafijan. Ks. K. Stepowič i jaho praca dla rodnaj mowy ŭ ŭświatyni. Biełaruskaja mowa ŭ kaściele ŭ Dru, u Malkaŭščynie, u Idolcie i ŭ Leonpoli. Ajcy Jezuity ŭ Albertynie i ŭ Synkawičach i ich adnosiny da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele.

Ks. J. Rešeć i jaho praca dla biełaruskaj mowy ŭ kaściele ŭ Tryčoŭcy, a takŭż i inšych miascoch. Biełaruski Nacyjnalny Kamitet i jaho zachady što da rodnaj mowy ŭ ŭświatyni. Nowy biełaruski Katalicki Katechizm i Świataja Historyja. Biskup Pinski J. E. Z. Łazinski i jaho sučasnyja adnosiny da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele łacinskaha i ŭschodniaha abradu. a. W. Anoška; Ks. P. Tatarynowič i biełaruskaja mowa ŭ ŭświatyniach. Nowaja-Myś, Lachawičy, Miadźwiedzičy.

Ks. Ad. Lisoŭski i biełaruskaja mowa ŭ Kaściele. Biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Łatwii. Ks. J. Tarasewič i biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Amerycy. Dapaŭnieńnie. Zakančeńnie.

Biskupu Matulewiču Konkordat Polšczy z Apostalskaj Stalicaj adkryŭ mahčymaści, jakich jon bajaŭsia i staraniŭsia. Dla jaho było jasnym, što apirajučysia na konkordacie cywilnyja ŭłady polskija buduć jašče bolš, jak raniej rabić nacisk u kirunku paraliżawańnia praz Kaścioł usiakich narodna-relihiynnych pačynańniaŭ katalikoŭ, naležačych u Polšczy da nacyjnalnych mienšaściaŭ. Dla biskupa Matulewiča było jasnym, što wytwaryŭšajesia pałaŭhańnie samo praz siabie ŭciahnie jaho, jak zainteresawanaha dzieła jaho kaścielnaha stanowišča, u wir baračby miż uradam i nacyjnalnymi mienšaściami takŭż i ŭ žyćci kaścielnym. Usiakaj-ža baračcy, usiakaha dziejnaha zmahańnia, biskup Matulewič dzieła ŭświataści swajho charakteru, staraniŭsia, dyk dzieła hetaha letam 1925 h. prasiŭ św. Ajca, ab pryniaćci jaho zračeńnia z Wilenskaj stality. Prošbu biskupa Matulewiča, pašla nahaworu astacca, św. Ajciec urešcie pryniaŭ, nadajučy jamu adnačasna tytuł arcybiskupa.

Na wilenskuju biskupskuju stalicu byŭ naznačany sučasny biskup J. E. R. Jałbżykoŭski, jaki abniaŭ kiraŭnictwa wilenskaj dyecezijaj 8.IX.1926. Na mocy konkordau dyecezija heta padniesiena da hodnaści achridyecezii, a jaje biskupy da hodnaści arcybiskupaŭ.

U wosień tahož hodu Kuryja arcybiskupskaja atrymała cikawy dakument, jaki świedča ab uzročcie patreb bielarusau katalikoŭ u žyćci kaścielnym. U hetym časie wyšejšyja duchožnyja ŭłady rychtawali da druku nowy Rytuał (kniha prawiaŭ, jak spraŭlać Sakramanty i adpraŭlać niekatoryja nabaženstwy). U zwiazku z hetym tahočasny probašć Žodzišny Ks. W. Hadleŭski žwiarnuŭsia da Kuryi Arcybiskupskaj Wilenskej (1926.16. XI № 131) z nastupnaha žmiestu pišmom: „dziela ŭzrostu świedamaści bielaruskaha narodu dašpieła patreba pamiaścić u nowym Rytuale pataŭni i adkazy takža pabielarunku. Patreba heta jość duža żywoj asabliwa što da bielaruskaj intelihiencyi, jakaja nieachwotna hladzić na pytanni, zadawanyja jej u čužoŭ mowie. Takža sama i dla ludziej wiaskowych jość kaniečnym uwiadziennie mowy bielaruskaj u Rytuale u pytańniach pry chroście i šlubie, bo jany, nie razumiujuć dobra polskaj mowy, nia mohuć dawać patrebnych adkazaŭ“. Dalej u tymža dakumencie Ks. W. Hadleŭski daje życiowy prykład u hetaj sprawie i prosie Kuryju pačynić staraŭni ab uwiadzieŭni bielaruskaj mowy ŭ Rytuał. Wyniku adnak heta sprawa nia mieła nijakaha.

U hetym časie bielaruskaja mowa była pastajanna ŭżywanaŭ u Baradzieničach, u Žodziškach i Druŭ, čas ad času ŭ Zašwiru. Hetaja parafii u sprawie bielaruskaj relihiŭnaj kultury adyhrali paważnuju rol i dziela hetaha naleža nam nad imi zatrymacca šyrej.

U Baradzieničach praz dziesiać hadoŭ

(1917-1927) byŭ probaščam wiedamy bielaruskaj kulturny pracauŭnik Ks. W. Šutowič, jaki praz hetych-ža dziesiać hadoŭ używaŭ bielaruskaj mowy jak u kazańniach, tak i ŭ dadatkowym nabaženstwie ahaŭam.

Ks. W. Šutowič rodam z wioski Šutawičy, Smarhonskaj hminy. Pašla seminariju, skončyŭšy jašče dwa kursy Duchožnaj Akademii ŭ Pietrahradzie i dziela pryčyn materjalnych nia mohučy dalej wieści swaje nawuki, byŭ naznačany na probašča ŭ Baradzieničy ŭ 1917 h. Byŭ heta čas hrozny. Rewalucyja bušawała: hareli dwary, bandytyzm i hrabieźstwa šyrylisia, front wajenny razwialiwaŭsia, a žaŭniery, pakidajućy jaho, z aružžam u rukach, zmučanyja i zdemoralizawanyja wajnoj nawodzili žach na pryfrantowyja i dalejšyja wakolicy. Ks. W. Šutowič nie zdryhanuŭsia. Sapaŭdy z bielaruskaj ciarpliwaściaŭ trywaŭ jon na stanowiščy, časta žyćcia niapeŭny. Adzin na rasšalełych falach ludzkoj zaŭziataści kirawaŭ jon pawieranaj jamu łodkaj u prystaŭ supakoju, razwahi, paradku, wytrywałaści, sprawiadliwaści, pracujućy wytrywała dla rodnaj kultury.

Pa žudaściach rewalucyji pryšla akupacyja niemieckaja. Nastupili biezahladnyja rekwizycyji, a za imi farmalny hoład. Nie pierastrašyła heta Ks. W. Šutowiča. Razam z narodom żyŭ i razam harawaŭ.

Urešcie nadyšla čyrwonaja armija bałšawikoŭ. Ksiandzy susiedzi biazmała ŭsie pakidali parafii i paŭciekali. Ks. Šutowič nia spužaŭsia i bałšawikoŭ. Mieŭ čystaje sumleŭnie prad Boham i prad narodom.

I hetak prażyŭ Ks. W. Šutowič na stano-
nowišczy probašča ũ Baradzieničach, dziesiać
hadoŭ siejačy słowa Božaje ũ rodnaj mowie.



Ks. W. ŠUTOWIČ.

Ale ksiondz hety dziejnaść swaju nie
abmiežwaŭ tolki da swajej parafii. Jon časta
hawaryŭ biełaruskija kazańni i ũ mnohich su-
siednich parafijach, jak Nowy-Pahost, Šarkaŭ-

ščyna, Hermanawičy, Ikaźń, Dalokija, Druja,
Jody, u kaplicach Baradzienickaj parafii: Ba-
rawyja i Nawalaka, u Ŭdziale, a takža ũ Wil-
ni i Žodziškach. Narod słuchaŭ jaho zaŭsiody
z wialikaj prychilnašciaj i radašciaj i ciapier
toj čas uspaminaje z lubašciaj.

Karystajučysia hetak šyroka biełaruskaj
mowaj, Ks. W. Šutowič apiraŭsia pradusim na
rasparadžeńni bp. Roppa z 1917 h. Woś što jon
ab hetym piša da biskupa Matulewiča 3-ha
sakawika 1925 h. za № 35:

„Ad miesiaca lutaha 1917 h. Ahlad Božy
pastawiŭ mianie probaščam u Baradzienickaj
parafii dla pracy nad zbaŭleńniem duš ludz-
kich. Tut adrazu spaściaroh ja mnohija nie-
dachwaty ũ światoj wiery i maralnaści chryś-
cijanskaj mých parafijan, na što žwiarnuŭ
swaju ŭwahu i krychu pieramianiŭ sposab na-
wučańnia ich.

Ludzi, siarod katorych ja pracuju jak duš-
pastyr, usie pa narodnaści Bielarusy i mowa
ich biełaruskaja. Zatym, apirajučysia na zakon
biskupa Roppa z 1917 h., kali-nie-kali pačaŭ
ja mowić nawuki ũ kaściele Baradzienickim
pabiełarusku. Na praktycy sposab nawučańnia
pabiełarusku pakazaŭsia duža dobrym i adpa-
wiednym dla prostaha sielanina. Tady što-raz
čасьciej prychodziłasia ŭżywać u kaściele bie-
łaruskaj mowy.

Ad wialikaha postu 1921 h. dziakujučy
damahańniam wusnym i na piśmie maich pa-
rafijan, mnojŭ zawiedzienny byli na pastajanna
biełaruskija nawuki na pieršym miejsy, a pol-

skija na druhim. Adrazu tady pakazalasja, što polskich nawuk słuchała ludziej duža mała. Prychodziła da taho, što na kazańni polskim astawałasja da troch-čatyroch čalawiek. Toje, što mała astawałasja słuchačoŭ na polskija kazańni, zmusiła mianie papolsku hawaryć nawuki tolki ŭ waŭniejšyja światy.

Parafijanie maje dobra prywykli da biełaruskaj mowy ŭ kaściele. Achwotna słuchajuć biełaruskich nawuk i piajuć biełaruskija kaścielnaja pieśni. Dzieci ichnyja da pieršaj spowiedzi i światoj Komunii pryhataŭlajucca pabiełarusku i nawuk religii pa školach pačatkowych słuchajuć takža pa biełarusku.

Palakoŭ stałych žycharaŭ majej parafii jość asob jakich pieć, a polskich uradoŭcaŭ taksama duža mała. Ŭ kaścioł jany ŭsie chodzjać dosyć redka. Takim čynam dzieła karyści i zbaŭleńnia dušaŭ u majej parafii ŭ nawučańni ludziej ustaliŭsia hetaki paradak: pabiełarusku adbywajecca nawuka koŭnaj nia dzieli i świata padčas sumy, a pa polsku ŭ waŭniejšyja światy, jak: Kalady, Nowy Hod, św. Jazepa, Wialikdzień, św. Piatra i Paŭły, Zychod Sw. Ducha, Uniebaŭziaćcie Najsw. Dziewy Maryi i św. Rocha try dni.

Hetym prašu Wašu Ekscelencyju taki paradak nawučańnia ŭ Baradzienickim kaściele začwierdzić jak stały.

Paradak hetki, jaki ŭstaliła samo życie i jaki adpawiadaŭ praŭdziwamu stanu parafii i sapraŭdnym jaje patrebam, biskup Matulewič paćwierdziŭ.

Heta wialikaja relihijna-kulturnaja rabota Ks. W. Šutowiča była adnak spyniena. 12 studnia 1927 h. duchoŭnaj uładaj jon byŭ z Baradzienič zabrany i naznačany na wikaraha.

Wikarym Ks. W. Šutowič pabyŭ niešta hod u Lidzie i Trzciannym i wyjechaŭ u Ameryku, dzie takža pačynaje biełarуска-kaścielnuju pracu siarod biełaruskaj emihracyi.

Ŭ Baradzieničy ŭ wiasnawych miesiacach tahož 1927 h. byŭ naznačany na probašča Ks. St. Mažejka, jaki biełaruskija kazańni skasawaŭ.

Parafijanie wysłali da dziesiaci prośbaŭ z mnostwam podpisaŭ i da Arcybiskupa i da Nuncyjuša ŭ Waršawie, prosiačy ich, kab u Baradzienickim kaściele adbywalisia kazańni takža i pa biełarusku. Prošby ich dahetul, dzieła palityčnych warunkaŭ, astalisia na žal biazwyniku.

Pa Baradzieničach na asabliwuju ŭwahu ŭ sprawie rodnaj mowy ŭ światyni zasłuŭwajuć Žodziški, Wialejskaha paw. i ich probašč, šyroka wiadamy siarod biełaruskaha narodu, Ks. W. Hadleŭski.

Ksiondz hety prybyŭ u Žodziški ŭ 1921 hodziu. Paznaŭšy jak śled parafiju, jakaja ŭ wializarnaj swajej bolšaści jość biełaruskaja, a takža pasłuchaŭšy prošby parafijan, jak dobry pastyr, pryšoŭ da prakanańnia ab patrebie ŭ pastyrskaj i ahułam kaścielnaj pracy karystacca mowaj biełaruskaj. Woš-ža 7-ha wieraśnia 1924 h Žodzišnyja parafijanie pačuili ŭ kaściele z ambony pieršaje biełaruskaje kazańnie.

Siarod narodu z kazańniaŭ u rodnaj mowie byŭło zdawoleńnie nieapisanaje. Kaścioł

zaŭsiody byŭ bitkom nabity. Byli tolki nie zdawoleny kruhi dworskija i ŭradawyja.

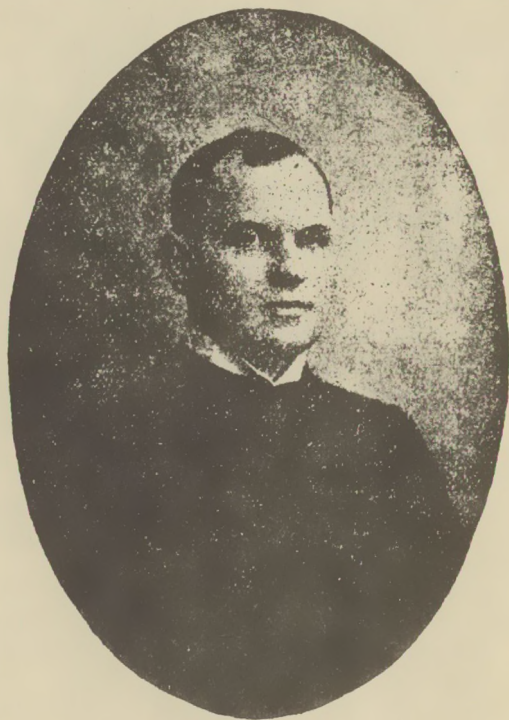
U wyniku hetaha palityčnaha niezdawoleńnia Delehat polskaha ŭradu ŭ Wilni źwiarnuŭsia da biskupa Matulewiča, kab spynić škodnuju, jak kazaŭ, dla Polšчы dziejnaść Ks. W. Hadleŭskaha. Damahańnie hetaje biskup II.XI.1924 h. pierasłaŭ Ks. W. Hadleŭskamu, kab hety daŭ swajo tłumačeńnie na pastaŭlenyja jamu ŭradawyja zakidy. U adkazie Ks. W. Hadleŭskaha z dnia 15.XI.24 h. za № 173 miż inšym čytajem:

...„Pryniaŭšy parafiju ŭ 1921 h., staraŭsia ja zblizycca da narodu, kab paznać jaho patreby, asabliwa dzieła taho, što narod hety pa kolkiletnim badziańni na čužynie (z pryčyny wajny. Pryp. aŭtara) waročaŭsia damoŭ zdemoralizawany i ŭ žyćci relihijnym ździčyłym. Bačačy, što niwa sercaŭ ludzkich jość mocna parosšaja dzikim ziellem, a majučy zaŭsiody prad saboj hołas Stalicy Piatrowaj „usio naprawić u Chryście“, a hołas hety moža najbołš tasawacca da daŭniejšaha frontu rasiejska-niamieckaha, dzie była nia tolki ruina materjalnaja, ale takža i maralnaja, ja asabliwuju źwiarnuŭ uwahu pradusim na słowa Božaje, jakoje Chrystus zahadaŭ nieści ūsim narodom: „dyk idučy nawučajcie ūsie narody, wučačy ich spaŭniać usio, što tolki ja wam zahadaŭ (Mat. 28, 19-20).

Ahlad Boży pastawiŭ mianie kapłanam siarod biełaruskaha narodu i dawieruŭ mnie ū asobie Wašaj Ekscelencyi kiraŭnictwa Žodzišnaj parafijaj. Bačačy masy biełaruskaha

narodu, masy ciomnyja i apuščanyja, a razam prahnučyja praŭdy i sprawiadliwaści, staraŭsia ja ŭ nawučańni nawuki Chrystowaj datasawacca da ich paniaćcia, da stanu ich rozumu. Ja ŭwažaŭ, što poŭnaje datasawańnie da paniaćcia biełaruskaha narodu jość trudnym, a nawat niemahčymym, a heta dzieła henaj razbiežnaści, jakaja panuje ŭ dušy Biėłarusa miż žyćciom štodziennym i kaścielnym, bo nawučańnie słowa Božaha adbywajecca ŭ našym kraju ŭ mowie polskaj, a narod uŭywaje mowy biełaruskaj. Bačačy hetuju razbiežnaść, ja staraŭsia choć adčasćci jaje naprawić, uplatajučy niaraz u polskija kazańni biełaruskija zwarty, asabliwa padajučy prykłady. Zdawałasia tady mnie, što narod budzicca z špiački, padnosie hałowy swaje i adčyniaje wuшы, kab słuchać. Świedkam hetaha moža być Ks. Dr. J. Rešeć, praf. Sem. Duch. u Wilni, katory, budučy ŭ Žodziškach letam sioleta, čuŭ raskaz prykładu ŭ biełaruskaj mowie...

Dajšoŭ ja da wywadu, što mowa biełaruskaja bołš datasawana da paniaćcia biełaruskaha narodu, jak polskaja. Chočučy adnak akančalna prakanacca ŭ praŭdziwaści maich dośledaŭ, što narod bołš skarystaje z biełaruskich kazańniaŭ, jak z polskich, ja pastanawiŭ skazać na probu kazańnie čysta pa biełarusku. Zrabiŭ ja heta 7.IX. b. h. U bliżejšuju niadzielu ja spaściaroh, što ŭčasnikaŭ u nabaženstwie značna bołš, što narod z bołšym zacikaŭleńniem słuchaje Słowa Božaha i achwatniej biare jaho da serca. Lik ludziej u kaściele ŭzrastaŭ z koŭnym tydniem, u niekatoryja niadzieli kaš-



Ks. W. HADLEŬSKI.

ciol nia moh źmiaščać molačychsia... Z druha-
ha-ż uznoŭ boku, spadziajučysia, što jość lu-
dzi nieachwotna nastrojony da biełaruskaj mo-
wy, ja aznajmiŭ, što tyja, jakija żadajuć slu-

chać Słowa Bożaje pa polsku, niachaj źbiaruć
podpisy, a tady, wiedajučy ličbu, možna budzie
ulażyć paradak u kazańniach biełaruskich i pol-
skich. Ab hetym usim mieŭ ja złażyć adpa-
wiedny rapart Wašaj Ekscelencyi z prośbaj ab
decyzyju, ale ŭpieradziła mianie interwencyja
ułady świeckaj...”

Dalej u tym-ža dakumencie Ks. W. Had-
leŭski zapiarečwaje ŭsim zakidam charakteru
palityčnaha, staŭlenym jamu ŭradam.

Charakternaja reč, što polskaja starana,
ab čym uspaminaje ŭ swaim raparcie Ks. W. H.,
naźbirała żadajučych kazańniaŭ pa polsku pod-
pisaŭ tolki da dwuch sot u parafii, katoraja
naličaje 3.300 duš.

Woś-ža hetaja starana niezdawolonych da-
lej šukała zdawoleńnia prad duchoŭnymi ŭla-
dami.

U adkaz na probnyja pačynańni Ks. W.
Hadleŭskaha biskup Matulewič, widać pad pre-
sijaj z boku polskaha, daŭ jamu zahad, kab
zaraz-ža było ŭwiedziena nazad kazańnie pol-
skaje.

Na heta Ks. W. Hadleŭski 26. II. 1925 h.
za № 29 złażyŭ biskupu nastupny rapart:

Spaŭniajučy zahad Wašaj Ekscelencyi
z dn. II. XI. 24 h. za № 3687, było zaraż-ža
uwiedziena ŭ Żodzišny kaściol kazańnie ŭ pol-
skaj mowie, pry hetym było abwiešćana z am-
bony ab wyšej-uspomnienym zahadzie Wašaj
Ekscelencyi, kab usie, żadajučyja sluchać sło-
wa Bożaje papolsku, wiedali ab hetym i asta-
walisia pa sumie ŭ kaściele. U pieršuju nia-

dzielu astałosia słuchać polskaha kazańnia ka-
la 40 asob, u druhuju niadzielu krychu mie-
niej — asob 25-30, hetaja ličba asob mieniej-
bolej astawałasia ũ koźnuju niadzielu i świaća
aź da Kalad. Na pieršy dzień Kalad ja zrabiŭ
publičny padrachunak asob, słuchajučych pol-
skaj nawuki: było u kaściele mužčyn šeść,
a kabiet piatnaccać, razam 21 asoba. Tahdy-ż
pa kazańni zrabiŭ ja ũwahu, što hetakaja ma-
łaja ličba wyhladaje ũ kaściele nadta sumna
i zaachwočywaŭ, kab staralisia ũ bolšym liku
astawacca i źbiracca na polskuju nawuku. He-
taje-ż zaachwočańnie ja paŭtaryŭ na Nowy
Hod pry poŭnym kaściele narodu na biełaru-
skaj nawucy ũ časie sumy, adnak i ũ toj dzień
astałosia słuchać polskaje nawuki nia bolejš
25 asob. Hetaja ličba słuchačoŭ (mieniej-bolej
20-25 asob) užo pakazwaje na stały lik žada-
jučych słuchać nawuki papolsku, pry hetym
mužčyn astajecca zaŭsiody 5-7 asob, a žančyn
rozna, ale nia bolejš 20-25 asob.

Saŭsim inakš wyhladaje sprawa z bieła-
ruskimi nawukami — tady ludziej poŭny ka-
ściol, nawet bolejš prychodzić ciapier, čym heto
było daŭniej pierad uwiadzeńniem biełaruskaj
mowy ũ kaściol. Jašče mušu adznačyć, što lu-
dzi słuchajuć z bolšaj uwahaj biełaruskaj na-
wuki, čym słuchali daŭniej polskaj i nawet
moźna zaŭvažyć adnu waźnuju i radasnuju
prajawu, što prychodzić u wialikaj ličbie słu-
chać biełaruskaj nawuki padrostki pa let 14-17,
katorych daŭniej u kaściele abo saŭsim nia
było, abo byli hdzieś schawaŭšysia pa kutkach,

a ciapier stajać suproč ambony i z wialikaj
uwahaj słuchajuć słowa Božaje ũ rodnej i zra-
zumielaj dla ich mowie. Hety fakt mnoha ha-
woryć ab budučynie wiery i Kaścioła ũ našym
krai, pry nawučańni ũ biełaruskaj mowie.

Zważyŭšy jak śled usio wyšej skazanaje,
a pieradusim biaručy pad uwahu: z adnej sta-
rany — lik słuchačoŭ na biełaruskich nawu-
kach, a z druhoj — lik słuchačoŭ na polskich
nawukach u Łodzišnym kaściele, ja pryšoŭ da
hetakich wywadaŭ: 1) što užo moźna zrabić
stały i aficyjalny paradak u biełaruskich i pol-
skich nawukach u Łodzišnym kaściele; 2) što
polskaje kazańnie ũ koźnuju niadzielu nie da-
siahaje swajej mety pry tak małym liku žada-
jučych słuchać papolsku.

Dziela hetaha ja źwiartajusia da Wašaj
Ekscelencyi z pakornaj prośbaj wydać aficy-
jalny zahad u sprawie ũparadkawańnia stasun-
ku polskich kazanniaŭ da biełaruskich z tym,
kab ličba biełaruskich i polskich kazańniaŭ ad-
pawiała liku słuchačoŭ adnych i druhich ka-
zańniaŭ. Pawodle praporcyi słuchačoŭ polski-
ja kazańni mohuć mieć miejsca tolki u bolšy-
ja światy, dałučajučy siudy dzień Św. Trojcy
i Sorakhadzinnae nabaženstwa. Wykładajučy
pierad Wašaj Ekscelencyjaj swaje miarkawań-
ni ũ hetaj sprawie, ja wieru, što Waša Eksce-
lencyja wydać sprawiadliwy rasparadak, nar-
mujučy ũ budučynie ličbu jak biełaruskich,
tak i polskich kazańniaŭ u „Łodzišnym Kaściele“.

Na hetkuju pastanoŭku sprawy, biskup
Matulewič, widać žadajučy jak śled upeŭnica

ab sapraŭdnym pałažeŭni ũ Žodziškach, adkazaŭ pasłaŭniem u Łodziški komisii, złožaŭ na z troch ksiandzoŭ i pry tym usich troch Pa-lakoŭ.

Woś-ža 26 krasawika 1925 h. u Žodziški prybyła komisija. Pa adbyтым nabaženstwie, na świntary prystupili da hałasawaŭnia, kab dawiedacca, skolki j jakoj mowy jość achwotnikaŭ. Polskaja starana, čujučysia śmialej jak bie-laruskaja, pačala hrazić Bielarusam hałasuju-čym za swaju mowu. Pačalosia zmahaŭnie. Palicyja prycahnuła kulamiot. Narod zabuša-waŭ bolš. Ks. W. Hadleŭski supakoiŭ jaho. Hałasawaŭnie pajšlo dalej, jakoha i pry het-kich warunkach wynik byŭ taki, što, jak pryz-nała taja-ż adnabokaja komisija, bie-laruskaj mowy žadała 60 proc., a polskaj 40 proc.

Pašla hetaha ũsiaho 11. VII 1925 h. za № 2163 Wilenskaja biskupskaja kuryja prysła-ła Ks. W. Hadleŭskamu nastupnuju rezalucyju biskupa Matulewiča: „...što datyča paradku na-baženstwa ũ Žodzišnym kaściele, rassledawaŭ-šy sprawu, zhodna z pastanowaj Konferencyi Biskupaŭ, kab z poŭnaj pryjaznaścias i spra-wiadliwaścias spaŭniać duchowyja patreby ũsich wiernych Rečypaspalitaj Polskaj biaz rożnicy narodnaści, pastanaŭlajem, kab u he-тым kaściele byŭ dalej taki paradak nabažen-stwaŭ, katory ũžo ũstaliŭsia, heta znača: kab aprača kazaŭniaŭ bie-laruskich, haworanych padčas Sumy, zaraz pa Sumie kab byli ha-worany i kazaŭni polskija; a padčas Wialika-ha Postu, kali biešpasredna pa Sumie adby-

wajecca Kryżowaja Daroha, polskaje kazaŭnie maje być prad Sumaj“.

Chutka pośle hetaha tak waŭnaha i spra-wiadliwaha faktu, dakananaha dla bie-laruskaj mowy ũ kaściele, biskup Matulewič zroksia dyecezii i wyjechaŭ z Wilni.

Bie-laruskaja mowa ũ Žodziškach čwiła dalej. Ale čas išoŭ i pracawaŭ zaŭziata prociŭ bie-laruskaj mowy ũ kaściele.

Ks. W. Hadleŭski 25. III. 1925 h. na bie-laruskaje narodnaje świata Abwieščaŭnia Nie-zaležnaści Bielarusi i ũ dzień 400-lećcia bie-l. knižki, u Wilni ũ kaściele św. Mikałaja, skazaŭ bie-laruskaje kazaŭnie. Za heta 25. VI. tahož hodu byŭ aryštawany, abwinawačany pa 129 art. K. K. i pasadžany ũ turmu na Łukiškach. Pasiadzieŭšy niadzieli dźwie, byŭ zwolnieny, a sprawa skasawana.

Z 29 na 30 wieraśnia tahož 1925 h. Ks. W. Hadleŭski byŭ uznoŭ aryštawany i pasa-džany ũ tuju-ż turmu. Abwinawačywali jaho pa 130 art. K. K. ũ tym, što jon siarod swaich parafijan — pašyraŭ dumku, kab z usich bie-laruskich etnohraficznych ziamiel stwaryć Nie-zaležnuju Bielaruš. Za hetu sprawu Ks. W. Hadleŭski, pasiadzieŭšy ũžnoŭ dźwie niadzieli na Łukiškach, da sudu za kaŭcyju byŭ zwol-nieny, a 2 sakawika 1926 h. adbyŭsia Sud i daŭ jamu 2 hady krepasći. Urešcie, kali wy-šejšyja instancyi polskich Sudoŭ pryhawar he-ny pačwierdzili, z 23 na 24 sakawika 1927 h. Ks. W. H. byŭ aryštawany i adwiezieny ũ War-šawu ũ Makatoŭskuju turmu, z jakoj, dziaku:

jučy amnestyi, dwuch hadoŭ nie dasiadzieuŭšy, wyšaŭ 14. VII. 1928 h.

Za ŭwieś hety čas, kali jšče Ks. W. Hadleŭski byŭ na swabodzie, biełaruskaja mowa ŭ Žodzišnym kaściele ćwiła dalej. Była jana takža ŭżywanaŭ u kazańniach i za časaŭ Ks. R. Droniča, nowaha ŭ Žodziškach probašča.

Urešcie 16. X. 1927 h. nowy hety probašč hawaryć biełaruskija kazańni pierastaŭ. Narod aburyšsia. Nawat pieśniaŭ pierarwaŭ probašču polskuju nawuku. U adkaz na heta palityja aryštawała 17 čławiek.

Narod tady pačaŭ prad duchoŭnymi ŭładami rabić starańni ab pawarocie ŭ Žodzišny kaścioł rodnaj mowy. Parafijanie slali mnoha delehacyjaŭ da duchoŭnych ŭładaŭ i šmat pisali prośbaŭ, a na prośbach henych časam było da tysiać dzwioch podpisaŭ. Siahnia-ž u Žodzišnym kaściele parafijanie piajuć biełaruskija relihijnyja pieśni. Na pawarot rodnaj mowy ŭ kazańni majuć takža nadzieju, ab čym dalej ušciaž prosić duchoŭnyja ŭłady, jakija, napeŭna, sprawiadliwych prośbaŭ nie adkinuć.

Pašla Žodzišak i Ks. W. Hadleŭskaha, adyhraŭšych takuju wialikuju rol u historyi zmahańnia biełaruskaj mowy za swaje prawy ŭ Kaściele, zasłužwaje takža na asabliwuju ŭwahu Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), probašč u Zašwiry, Świancianskaha paw.

Radziŭsia jon 1890 h. 19. II. u wioscy Barani, Świancianskaha paw. Duchoŭnuju Seminariju skončyŭ u Wilni. Na ksiandza byŭ pašwiačany wiasnoj 1915 h.

Pieršyja kroki pastyrskaj pracy Ks. K. Stepowiča byli ŭ Kamajach, pašla ŭ rodnaj parafii Kluščany, Świancianskaha paw.

Tut zastała jaho niamieckaja akupacyja. U rodnym Kluščanach, dzie prabyŭ 1915 i pčatak 1916 h., Ks. K. Stepowič nia mała pracawaŭ dziela prawa rodnaj mowy ŭ światyni, haworačy čas ad času biełaruskija kazańni, a takža składajučy biełaruskija relihijnyja pieśni.

Chwory na suchoty Ks. K. Stepowič muŭsiŭ časta pakidać rodnju Bielaruś i jechać na daŭžejšy čas na leki ŭ dalokaje Zakapanaje.

1919 h. pa darozie ŭ Zakapanaje, zatrymaŭsia ŭ Łapienicy, i jak my ŭžo kazali, hawaryŭ tam biełaruskaje kazańnie.

U 1920 h. Ks. K. Stepowič byŭ naznačany na probašča ŭ Zašwir, takža Świancianskaha paw. Na hetym stanowišcy prabyŭ jon aŭ da śmierci 6 traŭnia 1926 h. Pamior u Wilni, dzie i pachawany na mohikach Rosy.

Nia hledziačy na swaje chworyja hrudzi, Ks. K. Stepowič u Zašwiry hawaryŭ časam sam nawuki pa biełarusku, a takža zaprašali na heta inšych. Tak napr. na jaho zaprosiny 16 listapada 1924 h. u dzień św. Jozafata ŭ Zašwir prybyŭ Ks. W. Hapłucki i skazaŭ tam biełaruskaje kazańnie.

Budučy prajezdam u Wilni, Ks. K. Stepowič takža kolki разоŭ skazaŭ biełaruskaje kazańnie ŭ kaściele w. Mikalaja.

Biełarusy katali parafii Kluščanskaj, čujučy rost u sercach swaich ziarniaci praŭdy



Ks. K. STEPOWIČ (Kaz. Swajak)
(19.II.1890 † 6.V.1926)

ab rodnaj mowie, zasiejenaha ich adnaparafianinam Ks. K. Stepowičam, a takža čujučy z hazzet ab biełaruskich kazańniach u rožnych parafijach Wilenskaj, Pinskaj i Mahileŭskaj dyecezijskaj, niešta ũ 1923,24 h. pišuć da wilenskaha biskupa Matulewiča prošbu z podpisi- sami da 100 čalawiek nastupnaha źmiesiu: „Parafija našaja pa swaim składzie narodnym zdaŭna biełaruskaja, nie mahła jak dahetul karystać z prawa swajho da rodnaj mowy ũ Kaściele, bo z adnaho boku narod nia mieŭ nijakaha hołasu i nihto z im nia ličyŭsia, z druhoj-ža starany Rasiejcy nie chacieli Biełarusau pryznać asobnaj nacyjaj i — prawam dužaha mahli-b ciahnuć nas na swaju rasiej- skuju wieru. U hetym adnak časie, kali Boh narod naš zbudziŭ z ŗiadoli i proćmy, paka- zaŭšy čyściejšy šlach da ażyŭleńnia relihijnaje kultury ũ sercach našych i kali ũžo rasiejščy- nu sprawiadliwaść Jaho skasawała, para nam adważna i z sumleńniem spakojnym zajawić świetu ab swaim pryrodnym prawie da rodnaj mowy ũ sprawach światoj wiery našaj. I woś dzieła hetaha z pakoraj my Biełarusy Kluščanskaj parafii adważwajemsia prasić Wašu Ekscelencyju, kab našu mowu rodnuju dapu- ścić u Kluščanski kaścioł chacia ũ tyja festy, kali haworycca nawuka i pa litoŭsku, heta zna- ča — na fest Serca Jezusa i na św. Jachima... I aśmialajemsia dabawić, što ũ našaj staranie pramowy pa biełarusku ũžo zdaralisia i byli spatkany narodom jak susim na swaim miescy“...

U 1925 h. 16. IV. za № 20 Ks. K. Stepowič u sprawie biełaruskich kazańniaŭ u jaho

parafii pisaŭ hetkaje piśmo da biskupa Matulewiča: „Zhodna z žadańniem narodu, wyrażanym na piśmie, a takža zgodna z maim prakanańniem ab prawie katalikoŭ da rodnaj mowy ŭ Kaściele, astatnim časam ustaliŭsia ŭ parafii Zaświrskej hetki paradak nawučańnia wiernych: 1) pieršaje kazańnie prad Sumaj papolsku, druhoje kazańnie pa biełarusku, 2) na dwa hałoŭnyja festy parafijalnyja św. Jozafata i św. Trojcy na niešparach prad pracesijaj, 3) kanferencyi prad wialikodnaj spowiedzaj u poście pa dwa razy ŭ tydzień... 4) pryhatawańnie dziaciej da pieršaj spowiedzi i św. Komunii badaj wyklučna pa biełarusku praz uwa-hu na poŭnaje niaŭmieńnie dziaciej čužo-j mowy“...

Dalej u hetym piśmie Ks. K. Stepowič prosić biskupa pradstaŭleny paradak začwierdzić, padčorkiwajučy adnačasna, što kali jaki ruch narodny puścić samapasam, skutki mo-huć być nieabličalnyja.

Na heta piśmo Ks. K. Stepowiča biskup Matulewič 3 lipnia 1925 h. adkazaŭ: „Zhodna z pastanowaj Konferencyi Biskupaŭ z dn. 29 traŭnia 1925 h., kab z celaj prychil-naścij i sprawiadliwaścij spaŭniać duchowyja patreby ŭsich wiernych Rečypaspalitaj Pol-skaj biaz rožnicy narodnaści, pradstaŭleny pa-radak začwiardžajem“.

Ale nia tolki Ks. K. Stepowič hawaryŭ sam biełaruskija kazańni, zaprašaŭ na heta inšych i šukaŭ dla ich apory ŭ duchoŭnaj ułady, ale takža jon niamala pracawaŭ piarom, wyjaśnia-

jučy šyrokim biełaruskim masam patrebu na-wučańnia wiery ŭ rodnaj mowie i prawy rod-naj mowy ŭ światyniach.

Jašče z 1919 h. majem u rukapisie pry-hožaje kazańnie Ks. K. Stepowiča na Wialik-dzień, napisanaje ŭ Zakapanym.

U 1925 h. napisaŭ jon wiedamy malit-wienik dla Biełarusaŭ katalikoŭ „Hołas Dušy“, nadrukawany ŭ 1926 h.

Budučy paetam, Ks. K. Stepowič duža mnoha paświaciŭ sił swaich dziela biełaruskaj relihijnaj literatury, pakidajučy nam niamala bie-laruskich relihijnych pieśniaŭ, jakija siańnia Biełarusy-kataliki siam-tam piajuć užo ŭ kaš-ciołach.

U pryhožuju formu ŭbiraŭ Ks. K. Stepowič biełaruskaje słowa, a takža zakowywaŭ u jaho dumku relihijnuju i hetkim čynam pa-łažyŭ histaryčnyja zasłuhi dla rodnaj mowy ŭ światyni.

Urešcie zasłužwaje takža na asabliwuju ŭwahu ŭ sprawie rodnaj mowy ŭ światyni Dru-ja, Brasłaŭskaha pawietu, ciapier sialiba ajcoŭ Maryjanaŭ.

U Druj biełaruskija kazańni pačalisia jaš-če z 1917 h. ad słaŭnych časoŭ arcyb. Roppa. Ad hetaha hodu aź da hodu 1924 biełaruskija kazańni bywali ŭ Druj nie systematyčna, nie pastajanna, a čas ad času. U hodzie 1924 bis-kup Jury Matulewič Druju pieradaŭ ajcóm Maryjanam, jakich jon, jak wiedajem, byŭ je-neralam. Na čale drujskaha klaštaru ajcoŭ Maryjanaŭ, pryniaŭšy manašastwa, staŭ bieła-

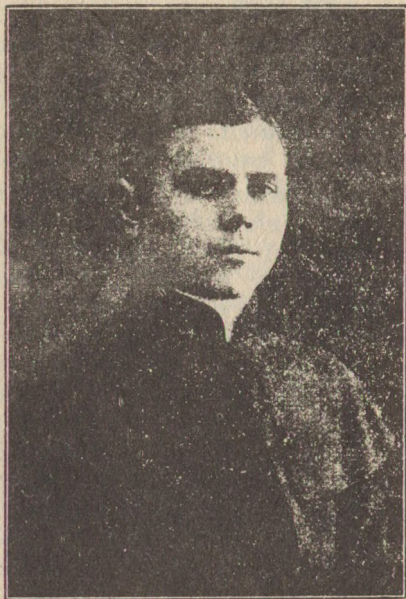
ruski ksiondz Andrej Cikota, jaki kiruje tam zakonnym życiomi i parafijaj aż da siańnia.

U Drujskim kaściele biełaruskija kazańni adbywajucca što niadzieli i što świata pa nieš-pary. Padčas 40-hadzinnaha nabaženstwa, jakoje pačynajeccca 8 śnieżnia ũ dzień Niepawin-naha pačaćcia Maci Božaj i trywaje, jak wie-dama, try dni, biełaruskija kazańni bywajuć na ranicy a hadzinie šostaj. Adbywajucca tam takža kazańni ũ rodnaj mowie narodu ũ miesia-cy traŭni, kali prypadaje majowaje nabaženstwa pa wioskach Drujskaj parafii.

U hranicach Drujskaj parafii znachodzic-ca miesnaść Malkaŭščyná, u jakoj jość Kapli-ca. Woś-ža tudy ajcy Maryjanie z Druj dajaž-džajuć što niadzieli, a časam i ũ świata i tam takža haworać polskija i biełaruskija kazańni.

U Malkaŭščynie pieršy raz biełaruskaje kazańnie pačałosia 9. VI. 1924 h. U hety dzień nie abyšłosia tut biez awantury z boku adna-ho polskaha šlachcica Jazepa Jacyny. a. A. Cikota hawaryŭ kazańnie papolsku, ale ũ wad-nym miejsy, žadajućy lepš rastłumačyc na-wuku dla narodu, pierajšoŭ na mowu biełaru-skuju. Tady heny pan staŭ kryčać: „nam nie trzeba białoruszczyzny, tu Polska, zamknieny kościół“. Narod strašenna ŭžburiŭsia i kinuŭ-sia na Jacynu. Syn Jacyny Waldamar staŭ ba-ranić bačku, pahražajućy rewalweram. Narod kinuŭsia na ich abodwych. Nadbieh a. J. Her-manowič, jaki takža tady byŭ u Malkaŭščynie, a jamu na padmohu padašpieŭ i sam a. Ci-kota i Jacynaŭ udałosia abaranić ad razhnie-

wanaha narodu. Pośle hetaha narod pawoli supakoiŭsia. Tady a. A. Cikota zapytaŭ, „jak choćacie, kab była nawuka“? Narod adnaha-



a. ANDREJ CIKOTA.

łosna kryčać: „pa biełarusku, nie razumiejem pa polsku“. I ksiondz Cikota hawaryŭ užo ŭsiu nawuku pabiełarusku.

Ale nia tolki ũ Drui i ũ Malkauščynie, u 'jakich jak my ũspomnili i ciapier bywajuc bielaruskija kazaŋni, čas-ad-času hetkija kazaŋni bywali ũ susiednich parafijach, jak Leonpol u hadoch 1925-1927, a takža ũ Idolcie ũ hadoch 1925-1928.

Ajcy Maryjanie hawaryli bielaruskija kazaŋni ũ ũspomnienych miascoch, a takža i ciapier haworać u Drui na wyraznaje žadaŋnie narodu, jaki ahaŭam treba skazać, kazaŋni ũ rodnaj mowie prymaje z zachopleŋniem.

Astatnim časam takža karystajucca ũ žyćci relihiynym bielaruskaj mowaj ajcy Jezuity ũ Albertynie i ũ Synkawičach u Słonimščynie. Woś što ab hetym piša korespondent z Albertyna u „Chryścijanskaj Dumcy“ z dnia 25 krasawika 1929 h.: ...„Niekatoryja (Jezuity), što nia znali, abo znali kiepska našuju mowu, prynialisia z ščyrym parywam za hruntoŭnaje jaje paznaŋnie, kab lepiej i celaj dušoŭ addacca tamu narodu, nad jakim pracujuć... Nawat roznyja sektanty, jak baptysty i nieachwotnyja prawasłaŭnyja, bačačy ščyry namier ajcoŭ, namier zbaŭleŋnia duš i čujučy jasnaje i zrozumielaje wykładaŋnie relihiynych praŭdaŭ u rodnaj mowie, achwotna prychodziac na nabaženstwa...

Dziela taho, što Albertynskaja wunijackaja parafija składajeccca nie z adnych tolki Bielarusau, ale i z wialikaj častki takich, što ličać siabie za Rasiejcaŭ, kazaŋni haworacca ũ carkwie ũ dźwioch mowach: bielaruskaj i rasiej-skaj. Kazaŋni pa bielarusku maje amal nie

zaŭsiody a. Ant. Dubroŭski, jaki ciapier dobra waładaje rodnaj mowaj i jakoha z wialikaj achwotaj sluchajuc wiernyja.

Nawat a. Uładzimier (protoihumien), choć užo nie ũ maładym wieku, tak addany dla našaha narodu, što choć u moładaści nikoli bielaruskaj mowy nia čuŭ, užo ũ wadnu z apošnich niadziel hawaryŭ kazaŋnie pa bielarusku.

Aprača Albertynskaj parafii ũspomnienyja ajcy majuc jašče takuju-ž samuju wunijackuju parafiju ũschodniaha abrađu ũ Synkawičach niedaloka ad Słonima, dzie pracuje a. Markiel Wysakinski. Kazaŋni jon hawora wyklučna miascowaj bielaruskaj mowaj... Wykladaje jon u bielaruskaj mowie relihiju ũ niekal-kich školach, wučyc dziaciej piajac bielaruskija nabožnyja pieśni“...

Dalej toj-ža samy korespondent z Albertyna, apiswajučy ũnutranaje žyćcio ũ klaštary Jezuitau ũ Albertynie, tak kaža... „Ad pieršaha ũzhladu na prysutnuju tut moładź možna paznać duch uzajemnaj miłasći i pašany čužych sabie narodaŭ. Kožny cikawicca tut uzajemnym paznaŋniem zwyčajaŭ, tradycyjaŭ i pohladaŭ danaha narodu, kab jak najbliżej da jaho padyjsi i datasawacca da jaho wymahaŋniaŭ. Prykładam — čytajeccca publična dla celaha klaštaru historyja i hieohrafija Bielarusi, jakimi ũsie wielmi cikawiacca. Naahuł možna adznačyc, što ũsie mowy ũ klaštary majuc roŭnyja prawy, kožnuju možna ũżywać. Za stołom św. Pisaŋnie čytajeccca pa sławiansku, a inšyja razy abo pa rasiejsku, abo pa bielarusku...

Hetak zwanyja rekreacyi, abo abawiazkowsyja hadzinnyja razhawory pa abiedzie i wiačery, niekalki razoŭ u tydni bywajuć abawiazkowa pa biełarusku i pa rasiejsku, inšyja razy, jak chto choča.

Probnyja kazańni, jakija dla praktyki haworać nawicyjušy prad a. Mahistram, zwyčajna bywajuć u biełaruskaj, abo ŭ rasiejskaj mowie...

Klaštornaja moladž maje taksama lekcyi sławianskaj, biełaruskaj, rasiejskaj i łacinskaj mowy“...

Takim čynam, jak bačym, Jezuity, zhodna z swaimi tradycyjami, niasučy światło Ewangelii da jakoha narodu, wučacca jaho mowy i ŭ mieru mahčymaści i patreb karystajucca jej u жыці kaścielnym.

Pačynała ŭžo była takža zapuščać u жыcio kaścielnaje biełaruskaja mowa na rubiažy białarуска-polskim.

U Bielastoččynie kala Narwy raki, niedaloka ad stancyi Strabli, załažyli (1928 h.) nowuju parafiju — Tryčoŭku.

Pieršym probašчам byŭ naznačany Ks. Dr. Stanisłaŭ Hlakoŭski. Byŭ jon dahetul wikarym u Waŭkawysku, dzie žyŭwaŭsia ducham z narodom swaim i ŭnosiŭ u huščy wiaskowsyja świedamaść biełaruskaju. Z Waŭkawyska ksiandza Hlakoŭskaha naznačyli ŭ Tryčoŭku.

Dziakujučy blizkamu susiedztwu z Biela-stokam, nawiazaŭ Ks. Hlakoŭski zaraz-ža luč-naść z pabratymcam swaim ks. dr. J. Reše-ciem, prefektam wučycielskaj seminarii, kato-

ry ad tej pary akazywaŭsia dawoli častym hoš-ciem u Tryčoŭcy.

Nowy probašč u adnosinach da swaich ludziej staŭ adrazu na prawilnym hruncie, ad-zywajučysia da ich u rodnaj biełaruskaj mo-wie. Nia treba było doŭha łamacca, bo na ščy-rašć swajho probašča narod tak-ža ščyra ad-kryŭ i dušu swaju. Skora ŭsia parafija zaha-waryła z probaščam adwažna pa-swojmu, pa biełarusku. Zdarowy, haspadarski rozum asiliŭ usie pieraškody, asabliwa durny, falšywy styd. Pačali adkryta hawaryć pa biełarusku, čytać knižki, wypisywać hazety, piajać narodnyja pieśni.

Ale zahlaniam u жыcio kaścielnaje. Zda-walaŭsia, što kaścioł — heta miesca specyjal-na dla polskaje mowy i što adazwacca tut pa-biełarusku, heta znača žniawažyć miesca świa-toje, a tym samym wyklikać słušnaje abureń-nie ŭ kožnaj duży katalickaj. Tymčasam bližej pryhledziŭšysia Tryčoŭskim ludziam akazałasia, što жыcio relihijnaje kaniečna damahajecca, kab ichniaj rodnaj mowaj zahawaryć i ŭ kaš-ciele. Polskaja mowa, jak akazywajecca, abi-wajecca ab wuшы, ale hłybiej u dušu Biela-rusa nie siahaje. Niama što tady ahladacca na tra-dycyju, ani na sučasnuju palityku. Treba dać dostup Bohu da duży čaławiečaj!

Parafijanie tryčoŭskija, bačučy, što pro-bašč ich mowaj biełaruskaj nie hańbuje i što jany swabodna mohuć da jaho adzywacca ŭ swajej mowie, kazaŭ-by naradzilisia na nowy świat. „Ach, jak dobra, — kazali — nia treba łamać jazyka, jak dumaješ, tak i haworyš!“

Ale pryjšci musila para zahawaryć tak-ža i ũ kaściele. Heta wypływaŭ z tych samych pry-čyn, što i ũsio inšaje. Tolki sprawa wykanań-
nia tut užo daloka ciažejšaja. Raz, što ũłady
polskija zasłaniajucca konkordatam (umowaj
Polščy z Papiežam), pawodle katoraha ũwa-
dzić mowu biełaruskiju ũzamien polskaj biez
specyjalnaha dazwołu Episkopatu polskaha za-
baraniajecca, a druhoje, što z pamiž słucho-
čou lohka znajścisia mohuć roznyja prawaka-
tary, katorym na ruku wyklikać u kaściele niej-
kaje zaburennie, dy skompramitawać ksiandza-
Biełarusa i ũsiu jahonuju rabotu.

U Tryčoŭcy adnak z hetym usim było
lahčej. Bo što datyča konkordatu, Ks. Hla-
koŭski, reč zrazumiełaja, nia ũ čym jaho
nie narušyŭ. ũzamien polskaj mowy jon
ničoha nia ũwodziŭ, biełaruskaja mowa by-
ła tolki dapaŭnieńniem u nabaženstwie. Što
znoŭ da prawakataŭ, dyk skazać treba, što
ũ Tryčoŭcy na ich byŭ hoład.

Ksiondz Hlakoŭski, budućy sam z Poraza-
wa, nia ũspieŭ adrazu zapaznacca jak naleža
z tamtejšaju tryčoŭskaj haworkaj biełaruskaj
mowy i dzieła hetaha ũwa ũsich pramowach,
wystupleńniach wyručaŭsia ks. Rešeciem, swaim
hościem, katory budućy z Biełastoččyny, dob-
ra znaŭ usie adcienki tryčoŭskaj biełaruščyny
i moh umieła i ũdatna prahawaryć da mas na-
rodnych.

Pieršaje wystupleńnie biełaruskaje ks. Re-
šecia ũ kaściele Tryčoŭskim było na majowym

nabaženstwie. Narod tak užo byŭ padhatawa-
ny, što pramowu pryniaŭ, jak-by reč susim
zwyčajnuju. Toje samaje paŭtaryłasia i na dru-
hi dzień. Pašla nabaženstwa wiečaram pryšło-
sia jechać ksiandzom u w. Repniki, kudy ich
sialanie zaprasili na wiaskowaje majowa-
je nabaženstwa. Aŭtaryk byŭ зробleny na
wulicy kala kryža. Narodu poŭna. Ks. Rešec
adazwaŭsia i tut z biełaruskim słowam. Ha-
waryŭ śmieła, adwažna, bo raz što čuŭ, što
dobra robić, a druhoje, što sołtys, Tarasiuk,
jak tolki furmanka zatrymałasia, padyšoŭy da
ksiandzoŭ zajawiŭ, što wioska pasłuchać cho-
ča biełaruskaj nawuki.

Paru razoŭ pryšloŭsia takža hawaryć ksian-
dzu na mohiłkach. Pašla adnaje pramowy
žwiarnułasia da jaho babulka i całujućy jamu
ruki, dziakawała za „pieknuju nawuku“, što
„my daždali na staryja leta pačuć takaje ka-
zańnie ũ našaj rodnaj mowie, ach, jak heta
dobra nam starym!“

Niejak u pačatkach lipnia mielisia adpraŭ-
lać tryčoŭskija tercyjarki adnadniowyja reko-
lekcyi. I tut try konferencyi byli skazany pa-
biełarusku. Bo padumać, jak-žaž inakš, kali
pamiž tercyjarkami najbołš tych „starych“, tych
„babulak“? Hetaž i styd i hrech hawaryć da
ich papolsku. Nazaŭtra była pašla Imšy św.
prafesyja. Razumiejecca, što i tutkaj pramowa
była pa swojemu, a jaje słuhalu ũžo nia tolki
adny tercyjarki, ale i ũsie prysutnyja ũ ka-
ściele. „Nam tak i treba“ — kazali pašla „ba-
bulki“.

Jość zwyčaj pa našych wioskach bielaruskich zawadzić swaje wiaskowyja światy. Ludzi zbirajuca na „swaju Imšu“, a paśla na-baženstwa prosiać probašča paświacić u wios-



Ks. prof. dr. I. REŠEĆ.

cy ichniuju żywiołku. I pry hetaj akazyi pryšłosia ks. Rešeciu hawaryć pramowy bielaruskija: adzin raz u Trychoŭcy, a druhi ũ Klawi-

nawie. Adznačyć treba, što w. Klawinawa raz-ahitawanaja „Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej“ i „Stow. Młodzieży Wiejskiej“ uwajšla na darohu polonizacyi bołš, jak druhija susiednija wioski. Zdawałasja, što tut anijak nie pa-dyjści ksiandzu z bielaruskim słowam. Tym-časam wysłuchali i jany nawuki bielaruskaj z poŭnaj uwahaj i zacikaŭleńniem. Akazałasja, što ũsia ichniaja „polščyna“ heta niešta su-sim pawiarchoŭnaje. A duša ũ asnowie swajoj astałasja bielaruskaj. Taja karocieńkaja pra-mowa zrabiła wialiki pierałam u celaj wioscy. Prapała niedzie fanaberyja, prapaŭ fałšywy styd, usie, jak adzin, zahawaryli da swajho probašča tolki pabiełarusku.

Katechizacyja dzieciej na-żał, z pryčyny panujučaj wodry, adbycca ũ šyrejšych masach nie mahła. Adny dzieci w. Rostaŭtaŭ ušpieli pryhatawacca da spowiedzi. Katechizacyja wia-łasja, zrazumiela, pabiełarusku. Cikawy abra-zok pry egzamenach. Chłopczyk, atrymaŭšy kartačku, adyšoŭ u bok da swaich rawieśnikaŭ i kaža: „pokul ja adkazywaŭ papolsku, jšto mnie wielmi ciażka, dumaŭ, što ũžo egzamienu i nia zdam, tady pierakinuŭsia ja na našuju mowu i adrazu pašlo mnie lohka, nidzie ani zaiknuŭsia“. Na druhi dzień pa spowiedzi dzie-ci prystupili da Komunii św., a paśla niešpa-raŭ upisywalisia ũ rużaniec. Choć i ũ kaściele, ale jak-ža tut hawaryć, jak nie pabiełarusku? Što znača rodnaja mowa, niachaj skažuć tyja šłozki na wočkach dziciačych, što znača rod-naja mowa, niachaj zkazuć hramady ludziej.

što pry tym byli i sloŭ rodnych słuchali! Wučycielka, katoraja prywiała dziaciej u kaścioł, pašla sama казаła: „nie przypuszczalam nigdy takiego efektu!“ Hetaja pramowa dakazała sušim jasna, što užo śmieła možna űwiaści biełaruskiju nawuku pa niešparach kožnaje nia-dzieli.

Toje, što mo' najbolš dražniła polskija sfery, heta biełaruskaja relihijnaja pieśnia ű kaściele. A usiož-taki jana űwajšła ű kaścioł, bo jaje tudy klikala patreba dušy biełaruskaj. I treba-ž było čuć, z jakoj pabožnašciu i zrazumieńniem wykazaŭ narod swoj nastroj relihijny ű rodnej pieśni biełaruskaj. Piajalisia, spačatku pa „Godzinkach“, pašla pa niešparach, hetakija pieśni: O, Moj Boža, wieru Ta-bie, — O Maryja, Matka Boža, — i Matańka Božaja...

Na žal, u wosień 1929 h., Ks. St. Hlakoŭski z Tryčoŭki byŭ naznačany ű Wilniu na prefekta, a Ks. Rešeć polskaj świeckaj uładaj pazbaŭleny stanowišča prefekta Seminarii ű Bielastoku, a takža pazbaŭleny prawa atrymać jakuju inšuju samadzielnuju pasadu ű Wilenskiej Archidiecezii.

Niachaj-by papracawaŭ u kožnaj biełaruskaj parachwii probašć choć 2 — 3 hady hetak, jak u Tryčoŭcy, a űwieś kraj białaruski pryniaŭby skora jasnaje, świetlaje abličča swajoj świadamaści narodnaj.

Kali heta űdałosia ű Tryčoŭcy (jak polskija hazety pisali — pod Wařawą), to što-ž hawaryć ab Wilenščynie, Nawahradčynie?...

Aprača Tryčoŭki toj-ža Ks. I. Rešeć hawaryŭ biełaruskija kazańni ű Wilni, u Żodziškach, Baradzieničach, Druji i inš.



Ks. dr. St. Hlakoŭski.

U 1927 h. J. E. sučasny Wilenski Arcybiskup daŭ dazwoł na drukawańnie biełaruskaha katalickaha katechizmu, a takža na swoj košt jaho wydaŭ.

1928 h. toj-ža Wilenski Arcypastyr daŭ svoj dazwol na drukawaŭnie bielaruskaj Historyi Swiatoj Staroha Zakona, jakuju napisaŭ Ks. W. Hadleŭski.

Ad pačatku 1928 h. takža z dazwołu súčasnaŭ arcypastyra pad redaktarstwam Ks. Ad. Stankiewiča wychodzić u Wilni katalickaja dwutydniowaja časopiś „Chryścijanskaja Dumka“. Časopiś heta maje sabie za metu pašyrać i wyświatlać siarod bielaruskich narodnych masaŭ i siarod bielaruskaj intelihiencyi katalickuju nawuku, a takža twaryć bielaruskiju katalickuju literaturu.

Bielaruskaje hramadzianstwa ahulaŭ sprawaj rodnaj mowy ŭ świątyniach cikawicca ŭšciaž bolej i robie adpawiednyja zachady. Tak napr. 28. XII. 1927 h. Bielaruski Nacyjnalny Kamitet u Wilni ŭ asobnym piśmie prasiŭ archidyeceźjalnyja ŭłady, kab u Duchoŭnaj Seminarii ŭ Wilni byli zawiedzieny lekcyi bielaruskaj mowy literatury i historyi.

Dla poŭnaści nie adrečy budzie tut uspomnić, što 1929 h. 23.VII. Ks. Ad. Stankiewič, padčas prabywaŭnia ŭ rodnaj wioscy Arleniaty, Ašmianskaha paw., Kreŭskaj hminy, skazaŭ pabielaruku nadhrobnuju pramowu na Arleniackich mohiłkach, chawajučy susieda. Pramowu hetu narod pryniaŭ z wialikaj pryjemnaścij. Paśla pramowy prawasłaŭnyja, byŭšyja tady na mohiłkach, kazali, što kab hetakaj mowaj ksiandzy pa kaściołach hawaryli kazaŭni, dyk jany z achwotaj chadzilib u kaścioł, dy nawat i katalictwa prynialib.

Umacawaŭšysia ŭ uschodniaj Bielarusi kamunisty ŭ 1921 h., spynili tam bujny rost bielaruskaha katalickaha žyćcia. Zamiest dyecezi Mienskaj paŭstała dyecezijska Pinskaja z stalicaj biskupskaj u Pinsku, pad Polščaj. Na čale hetaj dyecezi staić toj-ža biskup J.E. Z. Łazinski.

Pastyr hety ŭ swajej dyecezi, u kazaniach dla Bielarusau katalikoŭ łacinnikaŭ, haworanych pa polsku z pryncypu, dazwalaje pa bielaruku rabić wyjaśnieŭni.

Dla katalikoŭ-ža ŭschodniaha abrađu (unijataŭ), jakich u jaho dyecezi znachodzićca ŭžo značny lik, dazwalaje hawaryć kazaŭni čysta bielaruskija.

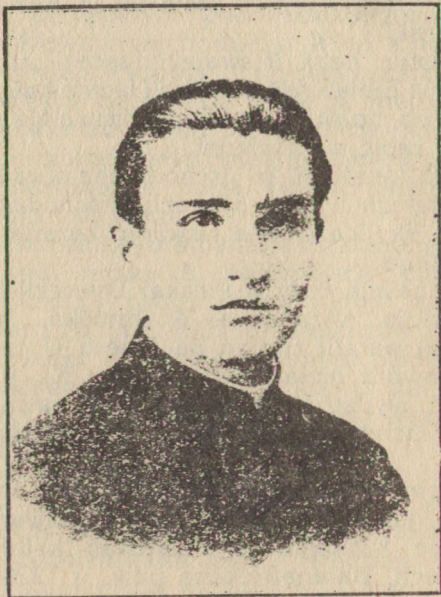
U našyja časy ŭ Pinskaj Dyecezi hawora bielaruskija kazaŭni a. W. Ahoška, probašč unijackaj parafii Alpieŭ na Palesi. U tej-ža Alpieŭ hawora bielaruskija kazaŭni Ks. P. Tatarynowič, wydatny pramoŭca, jaki bywaje ŭ a. Ahoški dzieła pomačy jamu ŭ pastyrskaj jaho pracy.

Naleža tut takža zaznačyć, što toj-ža a. Ahoška, jašč budučy łacinnikam, hawaryŭ bielaruskaje kazaŭnie da bielarusau katalikoŭ u Račkanach, Baranawickaha paw. u 1926 h.

Letam 1929 h. J. E. biskup Pinski daŭ dazwol na drukawaŭnie pa bielaruku knižy: „Pieśni Żalby“ (Naboźnaje razwaźaŭnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa).

Patreba bielaruskaj mowy ŭ Kaściele ŭ dyecezi Pinskaj siarod Bielarusau katalikoŭ adčuwajećca sapraŭdy. Woś 2 wieraśnia 1929 h. mnohija kataliki parafii Nowaja-Myś, Barana-

wickaha paw. biskupu pinskamu złażyli padanie, prosiačy jaho ŭwieści ŭ ichnaj parafii kazańni i ahałam dadatkowyja nabaženstwy pa



Ks. P. Tatarynowič.

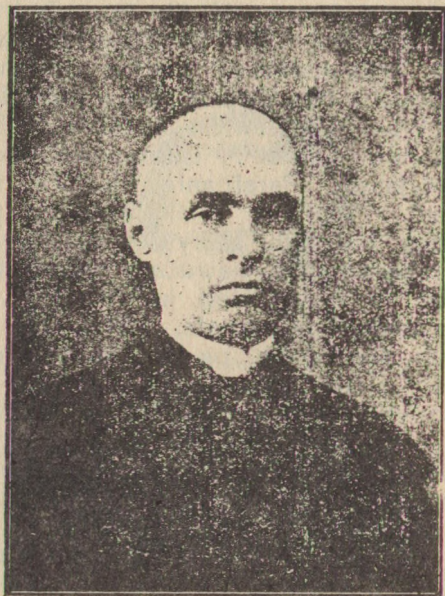
bielarusku. Dawiedaŭšysia ab hetaj prošbie swaich parafijan, probašč z Nowaj-Myšy Ks. Madalinski pačaŭ wostra wystupać prociŭ bielaruskaj mowy.

Padobnyja padańni zložany tamuž Pinskamu katalickamu biskupu z parafijaŭ Lachawičy i Miadźwiedzičy.

Kali zajšła hutarka ab Miadźwiedzičach, dyk treba tuć prypomnić, što tam užo byli bielaruskija kazańni ŭ 1917 h., katoryja hawaryŭ Ks. Ant. Dziemiaškiewič padčas prabywania ŭ tahočasna Miadźwiedzickaha probašča Ks. Al. de Woldo-Chrulewiča, a takža ŭ 1918 h., katoryja hawaryŭ Ks. P. Tatarynowič, tady jašče subdyjakan. Parafijanie słuchali hetych kazańniaŭ z wialikim zacikaŭleńniem, płakali i ciešylisia. Raz tolki zdaryŭsia maly wypadak. Adzin z parafijanaŭ, nawučany worahami bielaruščyny, na Nowy Hod, kali Ks. P. T. pačynaŭ kazańnie, nia śmieła, jak-by nie swaim hołasama, dazwaŭsia: „pa jakomu heta da nas haworyš“... Ale mowy nie prarwaŭ. Ludzi z wyraznym niezdawoleńniem utaropilisia na jaho, dyk na hetym i skončyłasia „opozycja“. Pašla hetaha praz doŭhi čas byli ŭ Miadźwiedzičach bielaruskija kazańni i, aprača dobraha, nichto ab ich ničoha bolš nie kazaŭ.

U mieru sił swaich rupiŭsia takža ab rodnej mowie ŭ światyni Ks. Adam Lisoŭski, nia-daŭna rasstaŭšysia z hetym świetam. Jon pieratlumačyŭ na bielaruskiju mowu nastupnyja čaściny Nowaha Zakonu: Apokalipsis, Apostalskija Dziei, listy św. Paŭła: da Rymlan, da Galataŭ, pieršy i druhi da Karyntaŭ. Praŭda, tłumačeńni Ks. A. Lisoŭskaha nie takija dobryja, kab mahli być drukawany, ale dla čyjej lepšaj u tym-ža kirunku pracy mohuć być duža karyсны.

Dla poŭnaści našaha ahladu naleža tak-
ža sloŭ kolki pašwiacić Łatwii. Żywie tam



Ks. ADAM LISOŬSKI
(6.I. 1884 † 9 X 1929).

usich Bielarusau da sta tysiać, z jakich tysiać
da piaćdziesiaci — heta Bielarusy kataliki.

Sučasny arcybiskup Łatwijski Springowič
mieŭ dumku dla Bielarusau katalikoŭ stwaryć

dwa asobnyja dekanaty z bielaruskim ducha-
wienstwam na čale. Dla niawiedamych nam
pryčyn plan hety dahetul nia ŗdziejsnieny. Ahu-
lam adnak treba skazać, što bielaruskaja mo-
wa ŗ Kaściele ŗ Łatwii, choć duža skromny,
ale adnak maje dostup. Byli napr. wypadki,
što hawaryŭ tam kazaŭni pa bielarusku Ks.
A. Nawicki, a takža hawaryli apošnim časam
inšyja ksiandzy ŗ Prydrujsku, Hrywie, Balbina-
wie, Krastaŭcy i inš. Ciapier tam šyrokaja kary-
stajecca bielaruskaj mowaj u kaścielnym ŗ-
ci łatwijskich katalikoŭ Bielarusau Ks. I. Haj-
lewič, probašč u Balbinawie.

Pačatki ŗżywaŭnia rodnaj mowy ŗ Kaš-
ciele spatykajem takža siarod bielaruskaj emi-
hracyi ŗ dalokaj Amerycy. Pačynalnikam hetaj
sprawy ŗ Zlučanych Stanach Ameryki ŗjaŭla-
jecca Ks. prof. Dr. J. Tarasewič.

Radziŭsia jon u 1897 h. u wioscy Kleš-
niaki, niedaloka Wasilišak, Lidzkaha paw. Skon-
čyŭšy dwuchklasowuju rasijskuju škołu, jak
syn biednych baćkoŭ, dalej u nawuki pajšci
nia moh. Dyk wybraŭsia małady Tarasewič,
16-ci letni — chłapčuk u Ameryku, kab ułas-
nym mazalom zarabić hrošy, dy dalej wučyc-
ca. U Amerycy Janka Tarasewič dniom pra-
cawaŭ na fabrycy, a nočaj wučyŭsia. I hetak
swajho dapiaŭ. Skončyŭšy siarednija nawuki ŗ
Amerycy, pajechaŭ u Fryburg Šwajcarski, dzie,
ustupiŭšy ŗ zakon i pašwiačany na ksiandza,
skončyŭ uniwersytet i dastaŭ wučonaje zwaŭ-
nie doktora. Ks. Dr. J. Tarasewič jošč ciapier
profesaram misyjanarskaj Seminarii ŗ Alta-

mont u Njujorskim Stanie Ameryki. Maje napisany nawukowyja pracy z haliny teolohii i filozofii i wiedamy dawoli šyroka ũ katalickich



a. prof. dr. JAN TARASEWIČ.

wučonych kruhoch. Ani rodnaj mowy, ani swajho narodu ks. prafesar na čužynie nie za-byŭsia i tam siarod biełaruskaj emihracyi bu-dzić biełaruskaha ducha. Na jaho čeść wypała

ŭ Amerycy, jak my ũžo ũspomnili, skazać pieršaje biełaruskaje kazańnie. Woś, što jon piša ab hetym histaryčnym zdareńni ũ 1926 h: „...Pad kaniec žniŭnia byŭ ja ũ Nashuo N. II. u litoŭskim kaściele. Tam šmat jość Biełaru-saŭ-katalikoŭ. Polskaja parachwija składjec-ca tolki z ich. U subotu Litoŭcy skazaŭ im, što ja budu mieć kazańnie pa biełarusku ũ li-toŭskim kaściele ũ niadzielu ranicaj. Usie tyja, što pačuli hetu wiestku, pryšli nazaŭtra rani-caj na Sumu da litoŭskaha kaścioła. Kaścioł byŭ pierapoŭnieny — jak bitkom nabity. U Sumie pračytaŭ ja Ewaneliju pa anhielsku i skazaŭ, što pa sumie budzie Ewanelija i ka-zańnie pa biełarusku, kali čto choča paslu-chać, dyk chaj zastaniecca na minut 25, abo paŭhadzinki. Usie astalisia. Cišynia. Wializar-naja cišynia panawała, kali čytaŭ ja pa bieła-rusku Ewaneliju, a pašla kazaŭ pa biełarusku kazańnie. Niekatoryja wuŭy nastaŭlali, kab kož-naje słowa dobra pačuć. Maje ludzi prosta hłytali kožnaje sloŭca, prymali jaho da swajej biełaruskaj dušy z wialikaj radaścij. Heta byŭ wialiki dzień dla ich, dzień, kali pieršy raz na swaim žyćci pačuli swajo rodnaje słowa ũ kaściele, kali słowa Božaje tłumačyłasia im u ich rodnaj, darahoj i zrazumiełaj mowie...”

Ciapier-ža, kali ũ padmohu Ks. J. Tara-sewiču prybyŭ u Ameryku Ks. W. Šutowič, treba spadziawacca, što praca za biełaruskiju mowu ũ ŭświatyni siarod našaj emihracyi poj-dzie ũpierad u wolnaj Amerycy jašče šparčeŭ.

Pišučy ab našaj mowie ũ ŭświatyniach,

praz niedahlad, na swaim miejscy nie zazna-
čyli my jašče ab paru faktach hodnych uwa-
hi. Niedachwat heny dapaŭniajem tut.

Padčas slaŭnaj wizytacyi J. E. arcyb. E.
Roppa ŭ 1917 h. jašče byli biełaruskija ka-
zaŭni ŭ Daŭhinawie, jakija hawaryŭ Ks. M.
Piatroŭski i ŭ Budslawie, dzie hawaryŭ Ks. J.
Bajka. U tymža Budslawie pašla pastyrskaj
wizytacyi praz doŭhi čas u kaściele pialali
biełaruskija pieśni.

Pašla tejža pastyrskaj wizytacyi arc. E.
Roppa byli jašče takža biełaruskija kazaŭni
ŭ Zadarožy za časaŭ probašča Fr. Ramejki,
jakija hawaryli: Ks. Z. Jakuč, Ks. J. Rešeć,
Ks. J. Hermanowič.

Ks. Fr. Ramejka hawaryŭ biełaruskija ka-
zaŭni u Šarkaŭščynie i ŭ Udziale. Ks. Z. Ja-
kuć hawaryŭ takija-ž kazaŭni ŭ Łužkach.

Musimo tut takža źmiaścić list da ŭsiaho
katalickaha duchawienstwa biskupa sufrahana
I. Cywinskaha z 15 wierašnia, 1845 h., jaki paš-
ła śmierci biskupa A. B. Kłonthiewiča, kirawaŭ
Wilenskaj dyecezijaj ad 1842-ha da 1846 h.

Woś źmiest henaha listu:

...„Żywa razwažajučy patreby wiernych,
nie mahu nia bačyć, što chleb duchowy i na-
wuka słowa Božaha, katoraja tym jość dla du-
šy, čym ježa dla ciela, stanowiąc dla ich pa-
trebu najwaźniejšuju i kaniečnuju. ...Dziela
hetaha biada tym kapłanam, katoryja nia sta-
du pawieranuju sabie, ale dahetul najbolš sa-
mi siabie pašwili!

...Kazaŭni, jak bolš majučyja ŭ sabie ma-

stackaha i štučnaha ŭkładu, ledź dla małej
ličby ašwiečanaha sluchača mohuć być das-
tupnymi i karysnymi; a celaja masa prostaha
narodu duža mała, abo i całkom ničoha z ich
nie karystaje.

Dziela hetaha pastanaŭlajem i padajom
da biezadkladnaha wykanaŭnia duchawienstwu
Wilenskaj Dyecezii:

1) Całkom pašwiacicca hawareńniu pa
kaściołach budujučych duchowych nawuk;

4) U nawukach trymacca najściślejšej Ewa-
neličnaj prostaści i jasnaści što da stylu ich i
ŭłažeńnia... U nawučaŭni, jakoje pawinna ad-
bywacca nia ŭ inšaj mowie, jak tolki ŭ mowie
tej, jakuju ŭżywajuć miascowyja parafijanie
(padčorkn. aŭtaram), — kab nie dapuskać
prastackich i hrubijanskich wyrażeńniaŭ, jakija
abražajuć skromnaść i paradačnaść.

Ekzemplar hetaha pastanaŭleńnia pawi-
nien znachodzićca pry kożnym kaściele Wileń-
skaj Dyecezii, a ksiandzy abawiazany pračy-
wać jaho štohodu, kab u nijakim wypadku
nie mahli vyhawarywacca niawiedańniem ab im,
ale kab adzin druhoho zaachwočwali da ści-
słaha jaho wykanaŭnia. Hałoŭny-ž nadzor nad he-
tym usim uskładajem na adkaznaść dziekanaŭ,
jakich prosim adrazu danosić ŭładzie Dyecezał-
naj ab tych, katoryja hetaha zahadu nie
spaŭnialiby“.

* * *

I tak dawiali my naš ahlad sprawy. ŭży-
waŭnia rodnej mowy ŭ światyniach da kanca.

Z hetaha ahladu my dachodzim da nastupnych wywadaŭ:

1. Kaściol katalicki ŭ ramach swajho prawa dapuskaje ŭ žyćci relihijnym usiakuju mowu, a takža i biełaruskaju;

2. Bielaruskaja mowa ŭ świątyni ad pačatku swajho isnawańnia i ad pačatku ŭ Bielarusi Chryścijanstwa aŭ da našych časaŭ była ŭžywanaj badaj niepraryŭna ŭ žyćci relihijnym, asabliwa katalickim;

3. Bujny raskwit biełaruskaha katalickaha žyćcia ahaŭam, a takža i biełaruskaj mowy ŭ hetym žyćci miljona katalikoŭ Bielarusaŭ pad Polščaj byŭ spynieny i spyniajecca dalej, dziajučy ciaŭkim palityčnym warunkam.

4. Budučynia našaj mowy ŭ Świątyni za-leŭa ad dalejšaha raŭwićcia katalickaj i narodnaj świedamaści katalikoŭ Bielarusaŭ i ad ahaŭlam dalejšaha kulturnaha, hramadzkaha i palityčnaha wyzwaleńnia ŭsiaho 10-ci miljonnaha biełaruskaha narodu.

Kaniec.

	Str.
I.	
Mowa ŭ žyćci relihijnym ahaŭam	3
II.	
Mowy pamioršyja i żywyja	10
III.	
Rodnaja mowa ŭ świątyniach i Świątoje Pisańnie	17
IV.	
Rodnaja mowa ŭ świątyniach i Kaściol Ka- talicki	26
V.	
Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach da kanca XVIII st.	34
VI.	
Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u XIX staŭlećci	45
VII.	
Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach ad pa- čatku XX w. da rasiejskaj rewalucyi 1917 h.	69

Str.

VIII.

Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u 1917
i 1918 h. 89

IX.

Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u 1919 —
1925 h. 118

X.

Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach 1925 —
1930 h. 146

